

011
Instytut Historii
Krajoznictwa PAN

PT - 2216

SPRAWOZDANIE

DYREKCYI C. K. LWOWSKIEGO GIMNAZYUM

IM. FRANCISZKA JÓZEFA

ZA ROK SZKOLNY

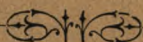
1887.

W. Vox/58

—•••••—

Treść:

1. Pobyt Władysława IV. we Lwowie w r. 1634. i Józefa Bartłomieja Zimorowicza „Vox Leonis”. Przez Kornelego Hecka.
2. Część urzędowa przez zastępcę dyrektora.



WE LWOWIE.

Nakładem funduszu naukowego szkółki w Polsce.

Z I. Związkowej drukarni we Lwowie.

1887.

1

SPRAWOZDANIE

WYKONANIE PRAC

W ROKU 1920

11 382/1

11 382/1

Gabinet
Filologiczny
Im. G. Korbuta
T.N.W.

POBYT WŁADYSŁAWA IV. WE LWOWIE

w r. 1634 i

JÓZEFA BARTŁOMIEJA ZIMOROWICZA

Vox Leonis

napisał

Korneli Juliusz Heck.

Sławą opromieniony wracał Władysław IV. z początkiem r. 1634 z wyprawy moskiewskiej. Nadzieje, jakie w nim powszechnie przy obiorze pokładano, ziszczają się poczynają. Rozległe ziemie północnego mocarstwa legły po raz ostatni u stóp polskiego zwycięzcy, a car Michał Fiedorowicz, który zerwał się był do krwawego odwetu za klęski i spustoszenia na jego krajach przed dwudziestu laty dokonane, z bolem przekonać się musiał, iż siły rosyjskie nie mogą jeszcze sprostać potęgze królewskiego sąsiada. Polska wstępnym bojem po raz ostatni rozszerzyła swoje granice, dotarła na kilkanaście mil od stolicy prawosławnego państwa i wpoła w jego mieszkańców tak głębokie przekonanie o swój rzekomej potęgze, że car na łożu śmiertelném miał formalną przysięgą zobowiązać następcę tronu, by nie ważył się wszczynać nowój walki z niepokonanym dotąd sąsiadem, bo ta tylko może klęskę i zniszczenie przynieść ¹⁾.

Nie tu jednakże koniec ówczesnemu powodzeniu Rzeczypospolitej. Równocześnie z wojną moskiewską wrzała walka na innym odległym od poprzedniego terenie, padały strzały na południowych kresach naszej ojczyzny. Oto Abazy, awanturniczy basza Widdynia za pozwoleniem suł-

¹⁾ Por. Dr. Ludwik Kubala: Poselstwo Puszkina w Polsce. (Szkice historyczne T. I. str. 188).

tana i w porozumieniu z carem Michałem najechał z pomocą Tatarów i Wołochów południowe ziemie Rzeczypospolitej, co przy zmienném usposobieniu Kozaków, uciskanych właśnie podówczas prowadzonym na szeroką skalę systemem kolonizacyjnym, mogło wywołać nieobliczone w skutki następstwa. Ale oręż polski miał znowu okazać, że stał jego jeszcze nie zużyta i zdoła odeprzeć cios przez przeciwnika wymierzony. Hetman Stanisław Koniecpolski z małymi stosunkowo siłami gromi 4. lipca 1633. Tatarów budziackich pod Sasowym Rogiem, a 22. października t. r. odnosi pod Paniowcami nie mniej świetne zwycięstwo nad Abazym-baszą i jego turecko-wołoskimi zastępami. Atoli zwycięstwa Koniecpolskiego nie rozstrzygnęły jeszcze sprawy i nie usunęły niebezpieczeństwa z téj strony grożącego.

Nagromadziło się dosyć palnego materiału, by wszechwładnego sułtana zapalić żądzą pomszczenia kłeski, przez jego poprzednika pod Chocimem poniesionej. Przyczynił się do tego i Abazy-basza, który potrafił kłeskę pod Paniowcami jako świetną wygraną przedstawić i wmówić w sułtana, że pochód jego zaznaczy się samymi zwycięstwami, bo Polska bezsilna, nieprzygotowana i nieprzyjaciółmi otoczona. Totéż Amurat IV. następca Osmana I. przyjął groźnie posła polskiego Aleksandra Trzebińskiego, podkomorzego lwowskiego i począł przygotowywać się do wielkiej wyprawy na Rzplitą. Nie długo jednakże miał wytrwać w tém wojowniczym usposobieniu. Wkrótce nadeszła wiadomość, że Polska uporała się z Moskwą i zawarła korzystny dla siebie pokój w Polanowie. (27. maja 1634 r.) Odpadł więc sprzymierzeniec nader dogodny i Turcja miała teraz sama zajrzeć w oczy potędze, urokiem świeżo odniesionych zwycięstw otoczonej której jak doświadczenie nauczyło, nie można było lekceważyć. Nasunęło się dlatego pytanie, czy opłaci się podejmować tak kosztowną wyprawę, w której Porta żadnych istotnych widoków i celów nie miała. Odradzała tego część najbliższego otoczenia i wskazywała na toczącą się równocześnie wojnę perską. Sułtan poszedł za udzieloną mu radą, odwołał wysła-

nego już z przednią strażą Abazego, powierzył nad nią dowództwo pokojowo usposobionemu Murtezie-baszy i wyprawił nadzwyczajnego legata w osobie Szahina-agi z rozkazem wytłómaczenia dotychczasowego swego postępowania i zwaleni winy na intrygi i potwarze awanturniczego baszy Widdynia.

Król Władysław przedstawił rzecz całą na sejmie w lipcu t. r. zebrany, a ten zapewne pod wpływem świeżo odniesionych zwycięstw o ile okazał się skłonny do zawarcia pokoju, o tyle też oświadczył się i z gotowością do podjęcia wojny. Podejrzowano nawet posła o chęci podstępnego podejścia i zgodzono się na to, że oświadczeniom Szahina-Agi nie należy ufać zbyt wiele, lecz przygotować się raczej na odparcie możliwego najazdu. Nakazano dlatego hetmanowi Koniecpolskiemu i kilku dodanym mu do boku senatorom zająć się rozpisaniem nowych zaciągów i polecono wojsku, wracającemu właśnie z wyprawy moskiewskiej, zdążać w pospiesznych marszach nad południowe granice kraju i oddać się pod rozkazy hetmana. Król, któremu uśmiechała się myśl wystąpienia ponownego w obronie całego chrześcijaństwa, zajął się sam gorliwie przygotowaniami wojennymi i zjechał w tym celu umyślnie do Lwowa.

Rażno też postępowały uzbrojenia i wkrótce stanęła pod rozkazami Koniecpolskiego dosyć potężna siła wojenna, gotowa do zmierzenia się z strasznym nieprzyjacielem, choć mu co do liczby ani w części nie dorównywała. Lecz w miarę jak coraz większy zapał religijny ogarniał Polaków, tak słabła chęć do podjęcia wyprawy u ich przeciwników. Wiadomość o powrocie zwycięskiego wojska z wyprawy moskiewskiej i wieść o przybyciu do Lwowa samego króla Władysława, zażywającego i u postronnych dosyć znacznej sławy wojennej, — oddziaływała przygnębiająco na sułtana, którego Murteza i Szahin dokładnie o wszystkim powiadomili. Wydał więc rozkaz im obu prowadzenia dalszych rokowań pokojowych, a następnie po dłuższem wahaniu się przystał na wszelkie żądania, jakie Polacy postawili:

*

Oto Porta pod warunkiem hamowania Kozaków od napa-
dów łupieskich zobowiązuje się do wycofania Tatarów
budziackich z stepu białogrodzkiego, przyznaje Polsce
wpływ na obsadzanie gospodarstw Wołoszczyzny i Mołdawii
i pozwala jój na zatrzymanie fortec nad Dniestrem, zrze-
kając się sama utrzymywania większej załogi w twierdzach,
po prawym brzegu téj rzeki leżących. Nadto na wyraźne
żądanie Polaków ukarano śmiercią sprawcę tych niepokojów
Abazego baszę, choć rozkaz uduszenia go miał sułtanowi
sprawić niewymowną boleść ¹⁾.

Wiadomość o zawarciu pokoju przyjął król Władysław
niechętnie, ale jak zawsze tak i teraz nie postąpił wbrew
woli narodu, lecz pokój uroczyście zatwierdził. I słusznie
uczynił, bo korzyści wielkiej z nowego rozlewu krwi nie
byłoby z pewnością. Korzyść rzeczywistą dla Polski mogło
tylko przynieść zdobycie Krymu i dotarcie do Morza
Czarnego, ale do dokonania tego była wówczas zebrana
siła za słaba a organizacya wojskowa państwa za nieudolna.
Wystarczała ona jedynie na odparcie najazdu, ale nie na
prowadzenie wojny zaczepnej z potężnym i strasznym dla
wszystkich przeciwnikiem.

Tak się rozegrała ta krwawa i niekrwawa tragedia,
która zabezpieczyła Rzeczpospolitą na dłuższy czas od gro-
żącego niebezpieczeństwa i podała Lwowianom sposobność,
ujrzenia w swym grodzie pożądanego dla nich monarchy.
Pożądaną i drogą dla mieszczan lwowskich była osoba
każdego króla, a cóż dopiero dosyć młodego jeszcze
Władysława, po którym przy obiorze tak wielkie nadzieje
żywiono. Żywioł mieszczański deptany przez szlachtę
i poniewierany w swych przywilejach utrzymywał się
jeszcze handlem w kilkunastu większych miastach i był
naturalnym sprzymierzeńcem króla, którego najwyższym

¹⁾ Por. Ev. Wassenbegius: *Gestorum Vladislai IV. pars II. lib. II.*
(Gedani 1641). Paul. Piasecius: *Chronica gestorum in Europa singula-*
rium ad a. 1648. conscripta (Cracoviae 1648.). Ioan. Thom. Józefowicz:
Annalium urbis Leopoliensis Rkps. bibl. Oss. Nr. 124. i bibl. Jagiell.
Nr. 2986.

szacunkiem otaczał i któremu z przyjaźnią się narzucał. Toteż w pismach autorów mieszczańskiego pochodzenia pełno uwielbienia i czci dla osoby królewskiej; tam nie znajdziesz takich słów i wyrzutów jakie „*electores regum, regi electo*“ wypowiadali. Król dla nich ojcem i panem, król dla nich obroną i uświęconą, niemal boską osobą, dla której najwyższy szacunek mieć należy, choć władza jego już nie wielka, choć ramię jego nie zasłania już przed rozmaitymi nadużyciami innych stanów. Gdy zawita w bramy miasta, to prawdziwe święto dla jego mieszkańców, do którego odpowiednio trzeba się przygotować. Przystrajały się też wszystkie miasta, przyozdabiał się i Lwów, kiedy do niego monarcha polski zawitać raczył. I teraz także wieść o przybyciu Władysława IV. poruszyła do głębi wszystkich jego mieszkańców i skłoniła naczelną zarząd miasta do zgotowania mu przyjęcia odpowiedniego funduszom miejskim, a podobnego ale i różnego od tego, jakie my obecnie panującym urządzić zwykli¹⁾.

Na pierwszą wiadomość o zamierzonym przyjeździe króla z Warszawy postanowiono przedewszystkiem zająć się urządzeniem bramy wjazdowej. W tym celu 12. września²⁾ za pomocą wyłomu w murze zrobionego poczęto rozszerzać bramę koło „*cekhauzu*“³⁾ od strony przedmieścia krakowskiego, aby ustawić tam łuk tryumfalny, czyli „portyk“ lub

¹⁾ Pomimo gorliwych poszukiwań nie udało mi się odszukać żadnego pamiątnika lub panegiryku, któryby opisywał przyjęcie i pobyt Władysława IV. we Lwowie. To, co opowiadam poniżej, opiera się przedewszystkiem na szczegółowych i nader interesujących zapiskach w księgach rachunkowych archiwum miejskiego (Oddz. III „kś. 31. z r. 1634., str. 177 i 256—268) tudzież na suchych i nader pobieżnych wiadomościach podanych w kronikach Józefowicza, Zubrzyckiego i Chodynieckiego Pisarz ekonomiczny (*notarius lonheriae*), który wydatki w księgę wpisywał, był zdaje się człowiekiem nie wielkiego wykształcenia. Z piśmienną podówczas używaną nie był w zgodzie, a znajomość jego języka łacińskiego dopuszcza takich zwrotów jak „*arcus triumphalum*“ etc. Kiedy zaś trzeba zbudować jakiś dłuższy okres, to wychodzi ten czasami z pod pióra jego nader niefortunnie.

²⁾ W ks. rachunkowej *die 12. Augusti*, ale to widoczna pomyłka.

³⁾ Zbrojownia miejska.

„arcus triumphalis“. Wśród téj roboty przybył 16. września Bogatko, stanowniczy królewski, i stanął gospodą u Alberta Zimnickiego, nader wpływowego pisarza miejskiego, mającego rozległe stosunki z przeróżnymi osobami w Warszawie. „Oficyalistę“ królewskiego trzeba było sobie ująć podarunkami i sutem przyjęciem „aby panów mieszczan gospodami nie angażował“. Mieszczanie lwowscy byli już do tego przyzwyczajeni, że nic darmo nie przychodzi, i że pieniądz to najlepszy środek, trafiający najpewniej do przekonania tak pana jak i sługi. To też „z rozkazania panów radziec“ „zabiegając, aby miastu w dysponowaniu gospod ciężkości nie czynił“ dano mu zaraz „pieniężną stacyą“ i „podjęmowano żywnościami“, póki król nie przyjechał. „Mięso, kury, pieczenie, ryby, chleb, jarzyna i przeróżne korzenie“ były na jego rozkazy, a miasto zapłaciło nawet za pół garnca wina, którym go „wyczęstował“ niejaki p. Rychowski. Nadto gdy wszystkich podarunkami obdarzano, wpłynęło i do jego kieszeni 100 złp. „pro contentatione według dawnego zwyczaju“.

Za przyjazdem stanowniczego zabrano się jeszcze rażniej do przygotowań. Wysłano Wilkowskiego, jednego z miejskich dygnitarzy do proboszcza w Janowie i zarazem sekretarza królewskiego, celem bliższego „naradzenia się nad sposobem przyjęcia“ i zaczęto wybijać ściany z kamienicy Korniaktowskiej, późniejszej królewskiej¹⁾ do Szembekowskiej i Bernatowiczowskiej²⁾. Na pierwszym piętrze tych trzech w ten sposób połączonych kamienic urządzono pokoje dla króla i jego najbliższej rodziny. Okna stąd wychodzą na północno-wschodnią część rynku, który w ogóle jako w mieście na wskrós handlowem, nie musiał się wówczas zbyt uroczco przedstawiać. Koryta rybne, służące do użytku licznych podówczas handlarzy ryb, słoma i rozmaitego rodzaju śmiecie zalegało plac wolny przed przysłem mieszkaniem Władysława IV. Wszystko to usunięto teraz na czas pobytu króla, a lwa kamiennego, herb miasta Lwowa wyobrażają-

¹⁾ Dzisiaj Rynek 1. 6. Jestto ta sama kamienica, na której w r. 1883. przybito tablicę pamiątkową, na cześć pobytu w niej Jana III. Sobieskiego.

²⁾ Dziś: Rynek 1. 7 i 8.

cego, pomalował na nowo Stanisław malarz za skromną sumę 7 groszy polskich. Miał jednakże ów Stanisław¹⁾ i korzystniejszą robotę. Na wieży ratuszowej wznosił się podówczas inny mniejszy lew, „lewkiem“ przewany. Koło niego wybudowano teraz małe rusztowanie, z którego „Matys“ cieśla miał powiewać chorągwią złotem i srebrem haftowaną, a zdobną w herby Rzplitej i rodziny Wazów. Malowanych herbów do niej jak i do innych jeszcze chorągwi potrzebnych podczas uroczystego wprowadzenia Władysława IV. do miasta, dostarczył również ów Stanisław²⁾.

Równocześnie postępowała praca nad wykończeniem portyku, którego przystrojenia podjął się przedsiębiorca Anzelm Świątkowicz za 100 złp. nie wliczając w to roboty ciesielskiej i murarskiej. Z zadania wywiązał się szybko, ale nienawistny wiatr „psował“ ustawicznie płótna i rajcy musieli je nowymi zastępować. Kiedy zaś wiatru nie stało, to znowu hajduki panów dopuszczały się rozmaitych psot, aż wreszcie zapobiegła wszystkiemu miejska straż nocna, której osobnym rozkazem polecono czuwać na dziełem dowcipu lwowskiego³⁾. Podobny los spotkał był i „emblemata“, drukowane częścią na papierze białym, częścią zaś na białej i ceglastej materji jedwabnej, kitajką lub taftą

¹⁾ Może identyczny z Stanisławem Drier, którego przytacza autor (Władysław Łoziński) Malarstwa cerkiewnego na Rusi w „Kwartalniku Historycznym“ str. 200.

²⁾ Płacono mu od sztuki 6—12 złp. ale nie za samo wykonanie, lecz głównie za złoto i srebro, do herbów potrzebne, którego on z własnych funduszków dostarczyć musiał, jak to wynika z następujących zapisków: Kupiono łokieć adamasku na oprawę chorągwie, 5 złp.; Stanisławowi Malarzowi od malowania y za złoto zapłacono złp. 12. Na inném miejscu: Malarzowi od malowania ty chorągwi, za złoto y srebro do Herbów dałem złp. 6. Dla porównania dodać należy, że wówczas mularz zarabiał dziennie gr. 15—20, cieśla 9 12, a pomocnicy ich zwykle tylko połowę tego prócz datków na piwo, gorzałkę lub miód.

³⁾ Za sztukę płótna co wiatr popsował w bramie dało się gr. 15
 Za cwiecky, snory do portyku, bowiem wiatr psował „ 25¹/₂”
 Cieśli dało się na cwiecky, aby poprzybijał płótna w bramie
 przez hajduki popsowane „ 15
 Straży nocnej, którzy strzegli portyku abo bramy dla odarcia
 z niej płótna przez noczy cztery „ 27

zwanój. Już były w zupełności gotowe, kiedy okazało się, że „drukarz (Jan Szeliga) się pomyleł“. Musiano mu je zwrócić i za wydrukowanie innych nową kwotę pieniężną zapłacić¹⁾.

Następnie należało się zająć wynajęciem odpowiedniej orkiestry. Ówczesny Lwów jednak nie oddawał się ze szczególnym zamiłowaniem uprawie sztuk pięknych. Mieszkał w nim wprawdzie muzyk Orzeł, który za „pół talera lewkowego“²⁾ ułożył w tym celu „*echo correspondens*“ ale właściwej nawet skromnej orkiestry nie było. „Słało się“ więc po nią do Żółkwi i przywiozło w wigilią królewskiego przyjazdu. Nieliczna to była grupa muzykantów, kiedy zmieścili się na jednej „furmance“ i podobna w zupełności do naszych mało-miasteczkowych, kiedy za trzy dni zajęcia zadowolnili się 20 złp. „Spróbowali“ najpierw „grania na ratuszu“ a kiedy próba się udała, miasto dało im „kontentacyi“ 2 złp. i 10 gr. „aby pilni byli przyjazdu Króla JEMci“. Oprócz tego umieszczono w ratuszu trębaczy, których obowiązkiem było trąbić podczas wjazdu króla na rynek, zatoczono działa na wały, aby strzałami armatnimi powitać upragnionego monarchę, postarano się o kosztowne podarunki i niezrozumiałą dla nas ilość ryb³⁾ korzeni, fig i rozynek i zakupiono wreszcie odpowiednią ilość wina⁴⁾.

1) Za trzy łokci białej Kitayki, Tafty dla drukowania Emblemat na przyjazd JE. Król. Mci	złp. 6
Item za trzy łokcie kitayki Czeglastej tawty na też emblemata	złp. 6
Za papier biały dla drukowania tychże Emblemat	złp. 5
Selidze Drukarzowi od drukowania	złp. 4
Temus powtórnie dało się od drukowania, bowiem się był pomyleł, dałem	złp. 3
Item za Papier na insze, aby drukował	złp. 3

²⁾ Według ówczesnego kursu 1 złp. 7½ gr.

³⁾ Pochodziły przeważnie z stawu w Zaszkwowie.

⁴⁾ Za jedną Beckę wina kupioną od Pana Jana Ubaldyna (kupca i rajcy włoskiego pochodzenia) dla rozesłania między IchMość Panów Senatorów za fl. 220; Paniey Janowey Schlegielowey za 10½ garca co becka wystarciciz nie mogła na rozesłanie à fl. 4 fl. 42. Oprócz tego jako podarunek dla samego króla zakupiono jedną beczkę znacznie lepszego wina za 350 złp.

W wyobrażeniu ówczesnych ojców miasta brakło jeszcze jednéj rzeczy, o którą koniecznie postarać się należało. Król dla nich był osobą poświęconą, duchowną, a jako taki nie może chodzić inaczej jak pod baldachinem umyślnie do tego sporządzonym. Toteż wyproszone u proboszcza od Świętego Ducha, aby za odpowiednią zapłatę pozwolił pasamonom robić baldachin w kościele pieczy jego powierzonym i nie szczędzono kosztów, aby całość wypadła okazale i godnie osoby królewskiej ¹⁾.

Nadszedł wreszcie 26. września, dzień „szczęśliwego przyjazdu“ zwycięzcy z pod Chocima i Smoleńska. Część dygnitarzy miejskich ²⁾ i dostojników szlacheckich i duchownych z miasta i okolicy wyjechała daleko poza Lwów, aby przywitać królewskiego gościa. Roje szlachty, mieszczan i ludu miejskiego zaległy blanki murów i ulice miasta i przedmieścia krakowskiego, a drugie tyle ciekawych skupiło się w oknach lub przyłączyło się do procesyj, mających poprzedzać pochód tryumfalny.

¹⁾ Snicierzowi do wyrzeźniania Essów, Orla i korony

do Baldechinum	fl.	15
Za drzewek 6	fl.	3
Od okowania tych drzewek	fl.	2
Za sroby do Baldachynum	fl.	2 gr. 25
Za Galky do Baldekinum	fl.	5
Za narozniki żelazne dało się	fl.	2
Za Jedwab lotow 20 na kutasy Nro 65	fl.	16
Za złoto do tych kutasow	fl.	20
Pasamonikom od roboty Kutasow	fl.	15
Za złoto do pozłoty Baldekinum	„	48
Od Pasamonow do Baldekinu pozycania	„	10
Kiędzu Proboszczowi Świętego Ducha, co w kościele dopuszczał robić Baldekinum	„	1 gr. 7½
Za łokci 6 Atlasu à fl. 7	„	42
Za łokci trzy y ćwierć iednę Tafty á fl. 4	„	14
Za Cwiecky mosiądzowe białe	„	5 gr. 6
Pomocnikom, którzy pomagali Baldekinum robić sprawiła sie wieczerza, która kosztowała	„	8 gr. 12
Razem		209 złp. 20½ gr.

²⁾ Woźnicy Pana Belskiego, który Pany woził przeciw Królowi JE. Mci w pole witać, dano contentacją zł. 4.

Wybiła właśnie na „całym“ zegarze dwudziesta i druga godzina ¹⁾, kiedy król wraz z dwoma przyrodnymi braćmi Janem Kazimierzem i Aleksandrem Karolem w otoczeniu dworu i senatorów zbliżył się do bram miasta. Zagrzmiały działa, odezwały się dzwony, a muzyka umieszczona na rusztowaniu obok łuku tryumfalnego, zagrała jak mogła najgłośniej.

Na kilkanaście kroków przed bramą wjazdową wysiadł Władysław IV. z powozu i mógł się teraz dokładniej przypatrzeć łukowi tryumfalnemu, jaki miasto na cześć jego wzniosło. Środkową część tegoż stanowił „konterfekt wojny moskiewskiej“, zapewne znowu arcydzieło malarskie Stanisława ²⁾. Na około obrazu wisiały herby Wazów, Rzplitej, niektórych województw i miasta Lwowa otoczone „emblematami“ przeróżnej treści i barwy. Wszystko to okalała wielka ilość chorągwi powiewających w powietrzu i mieniających się barwami narodowymi.

Na widok zbliżającego się króla wyszli poprzec bramę wjazdową, oczekujący go rajcy, a ówczesny burmistrz (*proconsul*) ³⁾, Maciej Hayder, jeden z najzamożniejszych mieszczan lwowskich, po dłuższej przemowie przywitał dostojnego gościa chlebem i solą i wręczył mu klucze miasta, złożone na „szkarłatnym adamaszku“ ⁴⁾ i związane sznurkami z jedwabiu i szychu ⁵⁾. Król odpowiedział łaskawie i wśród nieustannego bicia z dział, okrzyków ludności

¹⁾ 4-ta popołudniu według naszej rachuby czasu.

²⁾ Rachunki nie donoszą, kto był twórcą tego „smoleńskiego obrazu tryumfalnego“ i ile mu za to zapłacono. Może więc być, że opłacenie malarza należało do obowiązków przedsiębiorcy Stanisława, a miasto miało tylko materiału dostarczyć. Nie musiało to być jednakże arcydzieło, skoro jak to z rachunków wynika, materiał stanowiły „dwie librze papieru czerwonego“ (à gr. 24 = 1 zł. 18 gr.) i „4 białego“ (à gr. 8 = 1 złp. 2 gr.)

³⁾ Urząd burmistrza sprawował po kolei przez 4 tygodni jeden z 6 *consules residentes*.

⁴⁾ Za snor jedwabni do kluczów miejskich i z sychem dałem fl. 1 gr. 6. Za trzy łokcie Adamasku szkarłatnego, co się na niem klucze oddawały po fl. 5 fl. 15.

⁵⁾ Szych jest to mieszanina naśladowąca złoto i srebro.

i odgłosów muzyki, odgrywającej owo „*echo correspondens*“ przeszedł powoli przez łuk tryumfalny i zbliżywszy się do oczekującego go z procesją duchowieństwa, wstąpił pod baldachin atlasowy, bogato złożony i na przodzie orłem Rzplitej i koroną królewską ozdobiony ¹⁾). Wśród śpiewów kościelnych ruszył cały pochód, zwolna ku rynkowi, gdzie „Matys“ cieśla powiewał z wieży ratuszowej chorągwią z „bagazyi ²⁾ ceglastej“ a trębacze głośném trąbieniem „wszem w obec“ oznajmiali, że do miasta zawitał najwyższy dostojnik państwa polskiego. Stanąwszy na rynku nie udał się Władysław IV. wprost do mieszkania, lecz choć drogą znużony razem z całém otoczeniem wstąpił najpierw do rz. katol. kościoła katedralnego, świecącego właśnie podówczas pod względem architektonicznym czasy swego największego zozwoju, i dopiero stąd po odśpiewaniu „*Te Deum laudamus*“ podążył wraz z królewiczami do pokoiów dla siebie przeznaczonych.

Nazajutrz stawili się u króla rajcy miejscy i przynieśli na „karmazynowej tafcie“ bogate dary w upominku Królowi ofiarowali dwa złote dzbany z nakrywkami wartości 1.212 złp., a królewiczom Janowi Kazimierzowi i Aleksandrowi Karolowi dwa złote kredensy ³⁾ również z nakrywkami za 462 i 366 złp. Równocześnie zaproszono dostojnych gości na wspaniałą ucztę, która kosztowała 800 złp. i odbyła się w pomieszkaniu Marcina Groszajera, późniejszego rajcy i obrońcy Lwowa z r. 1648 ⁴⁾).

¹⁾ Czy król jechał w powozie, czy siedł pod baldachinem, trudno orzec stanowczo. Sądzę jednak na podstawie rozmaitych wskazówek, że rzecz miała się tak, jak ją tu przedstawiłem.

²⁾ Bagazyja oznaczała gatunek materyi bawełnianej.

³⁾ Rodzaj puharów z uszkami.

⁴⁾ Por. *Levatio testamenti olim excellentis domini Martini Groszajera* zapisaną w księgach konsularnych archiwum miejskiego: *Induct, off. cansul.* ks. 56 z r. 1653 str. 357–366. Tam na str. 360 czytamy następujący ustęp: *Ex consensu totius communitatis* w r. 1634 częstowałem świętej pamięci króla JE. Mci Władysława Czwartego i wydałem *de meo proprio* 800 złotych liczby i monety polskiej, których mi do tego czasu *post multas requisitiones meas* nie zapłacono.

O kuchnię królewską miało miasto także staranie; oprócz 6 wołów i jednej beczki wina dostarczało kilkakrotnie nader znacznej ilości wszelkiego rodzaju ryb, jakich tylko na Rusi Czerwonej dostać było można. Kiedy zaś król z powrotem do Warszawy odjeżdżał, to osobnym wozem prowadzono za nim w podarunku od miasta jeszcze jedną beczkę ryb, sześć kamieni wyziny ¹⁾ i dwa kosze fig i rozynek.

Pamiętali mieszczanie i o senatorach razem z królem przybyłych, których ująć sobie należało, bo władza spoczywała już podówczas w ręku możnych panów a nie panującego. Wiedzieli o tém dobrze rajcy lwowscy i ulegając konieczności, ofiarowali im również upominki. Kazanowskiemu, podkomorzemu koronnemu dostał się w udziale koncerz złocisty, ks. Gębickiemu, sekretarzowi wielkiemu cztery pary kosztownych kobierców; Fredro, podkomorzy przemyski otrzymał dwie pary podobnych kobierców, a Chrzanowski Jakób, pisarz skarbowy bliżej nieoznaczony złoty upominek wartości 112 złp. Oprócz tego obdarzono ich winem równie jak Jakóba Żadzika, kanclerza koronnego i innych, a kiedy odjeżdżali to podobnie jak za królem szły za nimi osobne wozy pełne ryb, kawioru, fig i rozynek.

Osobisty interes kierował mieszczanami przy składaniu tych darów. ²⁾ Inny natomiast charakter miało obdarowanie odźwiernych królewskich, którzy „wedle zwyczaju przyszli witać“ naczelny zarząd miasta. Upominki ³⁾ dla nich są chyba tylko przyczynkiem do historii obyczajów i zwyczajów, dla której rozjaśnienia tak mało dotychczas działośno ⁴⁾.

¹⁾ Wyzina czyli ikra wyzowa, gatunek kawioru nadzwyczaj wówczas cenionego.

²⁾ Prawdziwości powyższego twierdzenia dowodzą uwagi przy niektórych wydatkach zapisane. Por. dopiski na końcu niniejszej rozprawy umieszczone.

³⁾ Ob. odpowiedni ustęp w dodatku.

⁴⁾ Cały powyższy opis przyjęcia Władysława IV. nie może sobie rościć pretensyi do ścisłej historycznej dokładności. Niejeden tam szczegół zupełnie ominięty, niejeden częściowo tylko na domysłach

II.

Cały przeszło miesiąc ¹⁾ przebywał Władysław IV. we Lwowie. Pobyt ten w stolicy województwa ruskiego miał się zaznaczyć złowrogo w dziejach rodziny królewskiej. Królewicz Jan Kazimierz zachorował wnet po przyjeździe na ospę, która niezatarte ślady pozostawiła na zawsze na jego obliczu. Ospa była podówczas straszną chorobą, bo nie dość, że mnóstwo ofiar pochłaniała, ale jeszcze wskutek swój zaraźliwości narażała pacyenta na zupełne opuszczenie go przez krewnych i znajomych. To też 25-letni Kazimierz leżał odosobniony pod opieką wyznaczonych do tego sług, gdyż prócz lekarza nikt nie śmiał narażać się na tak groźne niebezpieczeństwo. Jeden tylko Aleksander, nie chciał brata opuścić, lecz odwiedzał go podczas choroby i osładzał mu chwilę osamotnienia. Pod jego opieką podnosił się Kazimierz powoli z ciężkiej niemocy i z końcem października był już o tyle zdrowym, że mógł towarzyszyć królowi w powrocie do Warszawy. Atoli Aleksander przypłacił życiem miłość braterską, bo zaraziwszy się od niego zapadł sam na ospę i umarł w drodze na dziewięć mil od Warszawy, przeżywszy zaledwie 20 lat ²⁾.

oparty, bo brak mi było odpowiedniego materiału, bo z luźnych i nie wiążących się z sobą notatek, ułożyłem obraz któremu jakiś całokształt koniecznie dać musiałem. Sądzę jednakże, iż nie odbiegł on daleko od prawdy, gdyż wobec niejasnych rzeczy zachowywałem się z wielką rezerwą, a wiarygodność głównego mego źródła nie może ulegać najmniejszej wątpliwości. Będzie ono miało zawsze wartość dla każdego, kto się zajmuje życiem dawniejszych mieszczan polskich i z tego też względu podałem najciekawsze wyjątki w tak poszczególnych przypiskach jakoteż i w osobnym dodatku, znajdującym się na str. 27—30.

¹⁾ „*Die quarta Novembris*“ wypłacono należność robotnikom zatrudnionym przy rozbieraniu łuku tryumfalnego i zamurowywaniu w murze zrobionych otworów.

²⁾ Tak przedstawiają tę sprawę Plasecki i Chodyniecki, ale w zapiskach archiwalnych, tylekrotnie przezemnie przytaczanych czytamy: *Anno 1634 die prima Octobris* obchód żalony Najsławniejszego nieboszczyka Królewicza Aleksandra, odprawowany w kościele Farnym za

Rodzinę więc królewską spotkało niemałe nieszczęście, ale miasto i kraj cały odniosły w tym czasie znaczne korzyści. Król odwdzięczając się może za okazane przyjęcie potwierdził miastu przywilej Zygmunta III. na pobieranie sztukowego, i wydał rozporządzenie ustalające kurs dukata i talara imperyalnego ¹⁾. Spieszyły też cechy z prośbą o zatwierdzenie swych praw, prosili rajcy o wygotowanie nowego dekretu, uznającego i utrzymującego w mocy wszystkie dawniejsze nadania i prawa przyznane przez poprzednich królów mieszkańcom Lwowa. Władysław okazał się dla wszystkich łaskawym i nie zwlekał z położeniem swego podpisu na wygotowanych dokumentach, których musiało być niemało, kiedy „Imć Pan Rudawski pisarz dekretów“ otrzymał „*pro contentantione*“ 100 złp.

Mniej stosowném było inne rozporządzenie Władysława IV., wydane na korzyść przedmieszczan, znajdujących się w nierównie gorszym położeniu od właściwych obywateli stołecznego grodu Czerwonój Rusi. Król powodując się zwykłą dla siebie łaskawością, zezwolił im na założenie nowego miasta na przedmieściu Halickiem, które od imienia jego brata przyrodniego miało się zwać Kazimierzem. Szczęściem, że do wykonania planu nie przyszło, bo byłoby to z pewnością fatalnie oddziało na rozwój miasta Lwowa. Jeżeli król chciał poprawić dolę przedmieszczan, to należało chwycić się innych radykalniejszych środków, a nie obierać téj drogi połowicznej i szkodliwej dla najdalej na wschód wysuniętego ogniska cywilizacji i oświaty polskiej. Niekorzystną też w skutkach okazała się gorliwość królewską koło uzupełnienia fortyfikacyj miejskich. Jeszcze za Zygmunta III. powzięto plan przemienienia miasta w rozległą twierdzę, mającą być przedmurzem przeciwko Wołochom, Turkom i Tatarom. Władysław IV. podjął tę myśl

duszę Jego, który kosztował jako *specifica* w sobie dostatecznie opiewa y ma, *in summa* fl. 124 gr. 7. Sprzeczność tę wytłómaczyć można chyba przypuszczeniem, że zamiast d. *prima Novembris* zapisano mylnie d. *pr. Octobris*.

¹⁾ Pierwszego na 5 zł. 15 gr., drugiego na 3 zł. Por. Zubrzyckiego kronikę miasta Lwowa, str. 278 nstp.

na nowo, a będąc na miejscu brał sam czynny udział w pracach komisji do tego wyznaczonój. Położenie jednak Lwowa jest tak niekorzystne, że chcąc tu urządzić twierdzą odpowiednią nawet już ówczesnym wymogom strategicznym, należało koniecznie w obręb jój wziąć wszystkie okoliczne wzgórza nad miastem dominujące. Komisya w rzeczywistości sobie w ten sposób postąpiła, ale w skutek tego zakreśliła tak rozległą linią fortyfikacyjną¹⁾, że do jój obrony środki 30tysięcznego podówczas miasta były absolutnie za słabe. Nadto jak zwykle tak i teraz nie było co i myśleć o tém, by szlachta udzieliła zasobów pieniężnych na wznoszenie twierdz, których w Polsce nie budowano, wychodząc z téj mylnój ale wygodnój zasady, że najlepszą twierdzą jest waleczność rycerzy polskich. Nałożono więc nowe ciężary na mieszczan lwowskich, których handlu atoli nietylko nie popierano, ale owszem tamowano, nałożono nowe powinności na ubogich przedmieszczan i jeszcze uboższych osadników posiadłości miejskich. Było to nietylko niesprawiedliwością, ale musiało oczywiście całe przedsięwzięcie w niwecz obrócić, bo takich rozmiarów fortyfikacyj miasto ze swych stosunkowo skromnych funduszków wykonać nie mogło. Bronili się przed tém rajcy lwowscy, dozwolali czterykroć inżynierowi królewskiemu „wszystkim winem i wiktualiami się częstować“, zanosili protesty do króla, ale wszystko to nic nie pomogło. Władysław IV. obstawał przy swój myśli i musiano rozpocząć nakazaną robotę. Naturalnie skończyło się na rozpoczęciu, ale za to później tém śmieiej żądano od mieszczan jeszcze większych zasiłków na potrzeby państwa, ale za to mieszczanom z swój strony udało się uzyskać od króla, że wolnych dotychczas osadników we wsiach, do miasta należących, przemieniono na *glebae adscriptos*, obowiązanych do czterech dni szarwarkowych w tygodniu.

Górowało nad tymi zdarzeniami przynajmniej chwilowém znaczeniem dla całego kraju zawarcie korzystnego

¹⁾ Obwód jój miał wynosić 4.896 sążni, a więc przeszło 9 kilometrów.

pokoju z potężną Portą Otomańską. Z początku widzieli Lwowianie, ku swemu ogólnemu przerażeniu, jak gotowano się do odparcia najazdu, widzieli wozy naładowane amunicją i innymi przyborami wojskowymi, spieszące na wschód do armii zostającej pod rozkazami Koniecpolskiego i przypatrywali się mustrze nowo zaciąganych sił zbrojnych. Widmo tureckie odparte u samych granic przed trzynastu laty, zaciężyło znowu nad Lwowem i Rzeczpospolitą. rozmaite spreczne wieści dochodziły do uszu mieszkańców, oczekujących lada dzień ważnych wypadków dziejowych. Zasepił się widnokrąg przesadnymi pogłoskami o potędze wojska tureckiego, a wspomnienia z przesławnej wojny chocimskiej nie mogły go w zupełności wyjaśnić. Niedługo jednak tak trwać miało, bo oto koło 10. października trwożne oczekiwanie zmieniło się w powszechną radość. Nadbiegł goniec z listami oznajmiającymi, że Turcyja nie ufając w niezwykłość swego oręża, porzuciła wrogie względem Polski stanowisko i zgodziła się na wszelkie nawet dosyć upokarzające dla siebie warunki. Odżyli mieszczenie lwowscy i dali wyraz swój radości przez nowe salwy z dział, modły dziękczynne po kościołach, bicie we dzwony i palenie ognisk po ulicach. Nowa aureola otoczyła skroń młodego jeszcze króla, bo jego to gotowość do wojny i świeże zwycięstwa nad Rosyją sprawiły, że półksiężyc urecki nie zeszedł złowrogo nad spokojnymi krainami Polski i Rusi. Nie dziw więc, że ta aureola mogła pobudzić 37 letniego podówczas Zimorowicza, aby do tego chóru panegiryków, jaki zabrzmiał ze wszystkich stron Rzeczypospolitej, dołączył i swój *Vox Leonis*.

I była to rzeczywiście chwila imponująca. W jednym roku upokorzone carstwo północne, a rozległa monarchia sułtanów, przed którą drżały nawet najpotężniejsze mocarstwa Europy, zmuszona do zaniechania kroków wojennych. Jeżeli więc za naszych już czasów w złączonych w jedną całość Niemczech po zwycięskiej wojnie francuskiej nie było końca obchodom tryumfalnym i pieśniom na cześć bohaterów z pod Gravelote i Sedanu, to nic dziwnego, że i wówczas piersi każdego Polaka mogły się wypełnić

poczuciem zapewnionego spokoju i wewnętrznej własnej potęgi, i że to poczucie mogło niejednego natchnąć do przelania swych myśli na papier i opiewania tak uroczystej chwili; że zaś do grona tych natchnionych należał i Józef Bartłomiej Zimorowicz, to zupełnie wytlómaczone tak przeszłością jak i indywidualnym usposobieniem jego. Ten poeta i mieszczanin lwowski zabierał już głos przed kilkunastu laty na odgłos zwycięstw chocimskich i zrozumiał też i teraz całą doniosłość chwili.

Nie można tego dosyć dobitnie i silnie zaznaczyć, że w wieku, w którym lada jakiegokolwiek większe zdarzenie z życia magnatów poczynało coraz powszechniej dostarczać materiału do panegirycznych hymnów, — on jeden z niewielu nie poddaje się szkodliwemu prądowi. Jego pióro nie jest na usługi ludzi wpływowych czyto mieszczańskiego, czy szlacheckiego pochodzenia, lecz jeżeli nie tworzy pieśni lub kronikarskich zapisków, to służy albo do złożenia hołdu Stwórcy wszechświata, jego synowi i jego wybranym, albo do opiewania wypadków potężnych doniosłością dla całego kraju. Jako mieszczanin zwraca się oczywiście w tym ostatnim razie do osoby króla, z którym łączy go sympatya wspólna całemu mieszczaństwu, zwłaszcza jeżeli ten jak Władysław IV. swoimi przymiotami zasługuje na to w pełnej mierze

Pod wrażeniem więc chwili powstał *Vox Leonis* i napisany został w czasie nader krótkim. Z całego bowiem wstępu i zakończenia, jakoteż i licznych innych ustępów wynika jasno, że odnieść go należy do czasu pomiędzy zawarciem pokoju z Turkami a odjazdem króla ze Lwowa, a więc mniej więcej do drugiej połowy października r. 1634¹⁾. Nie o wiele przeto więcej niż dwa tygodnie miał Zimorowicz do podjęcia myśli, ułożenia i prawdopodobnie wydrukowania, bo jeżeli utwor nie miał minąć się z przeznaczeniem swoim, to przypuścić należy, że dorę-

¹⁾ Nie potrzebują tego popierać licznymi cytatami, bo będzie to jasnym dla każdego, kto tylko zechce przeczytać niniejszy utwór Zimorowicza.

czony został królowi jeszcze przed wyjazdem jego ze Lwowa. Jestto okoliczność nader ważna tak do samego ocenienia utworu jak i do charakterystyki autora. Z natury bowiem rzeczy wynika, że pisarz, który ma dosyć czasu do wygładzenia swych myśli, nie zapomni, by je tak odtworzyć, jak tego wymaga jego indywidualne poczucie piękna, jak tego żąda wiele innych okoliczności. Niejedną zatem myśl opuści, bo mu odpowiadać nie będzie, niejedną odda przynajmniej nieco inaczej, niż kiedyby mu nie stało czasu do głębszego zastanawiania się. Autor zaś, który musi napisać w przeciągu kilku dni, tworzy bezwiednie tak, jak czuje, a więc tém samém daje nam niejako rękopis, że wyobrażenia i zapatrywania, znajdujące się w utworze, są jego własnymi i odtwarzają wiernie stan jego duszy w téj przynajmniej chwili, w której utwor z pod pióra wychodzi. — Mając to na względzie przypatrzmy się teraz bliżej tym kilku rysom charakteru Zimorowicza, przebijającym się z niniejszego panegiryku i pamiętajmy równocześnie, że autor znajdował się podówczas w wieku, w którym zazwyczaj wyobrażenia i zapatrywania już się skryształizowały i ustaliły dostatecznie.

Wybujała złota woiność zawładnęła już była zupełnie umysłami szlacheckimi i uczyniła je głuchymi na wszelkie nawoływania do reformy ustroju państwowego. Wprawdzie rzekomo „błogich“ jój owoców zażywała w pełnej mierze tylko szlachta, a inne warstwy społeczeństwa albo popadły w stan niewoli albo żyły resztkami samorządu, nie zasłaniającego już niejednokrotnie przed nadużyciami magnatów, — ale w szkołach nie zwracano na to uwagi. Tam, idąc za ówczesnym prądem, wpajano w młodzież przesadne i mylne wyobrażenia o wolności zaczerpniętej z klasyków greckich i łacińskich, tam nie wahano się utrzymywać, że forma rządu w Polsce jest niezrównaną, że zazdroszą ją wszystkie mocarstwa Europy. Nie dziw więc, że i młodzieniec mieszczańskiego pochodzenia, jeżeli do szkół krajowych uczęszczał, musiał koniecznie przesiąknąć podobnymi zapatrywaniami, choć widział, że ojciec nie zawsze przyznałby mu słuszność pod tym względem. Dla niego

wystarczało, że miasta miały własne sądy i urzędy; o moc i poszanowanie ich, o resztę wcale się nie troszczył.

Zimorowicz nie odrodził się od innych. I dla niego nie ma nic droższego nad *aurea libertas*, (str. 35) i dla niego forma rządu polskiego jest najszczytniejszą i zwraca oczy wszystkich na siebie ¹⁾. W *Vox Leonis* nie ma miejsca dla łagodnej nawet odezwy do króla, by do sławy zwycięskiego wodza dołączył chwałę, wynikającą z usiłowań tego, co koniecznie naprawy wymaga, — ale za to wiele się mówi o Polsce jako przedmurzu chrześcijaństwa, o Polsce jako niezwalczonj niczj potjdzje. Autor nie ma dośj słów pochwały dla dzielności rycerzy polskich, choć Tatarzy prawie corocznie tysiące ludu bezkarnie w jasyr uprowadzali, autor uniesiony zapaljm panegirycznym cały szereg wypadków przedstawia tendencyjnie w świetle fałszywym ²⁾ i podnosi czyny, których na innj miejscu pójzniej zganić nie omieszkał ³⁾. — Rozumiem dobrze, że utwor pochwalny wyklucza przynajmniej w znacznej części krytykę ujemną, ale z drugiej strony nie należy zapominać, iż ówczesna chwila nastjrczała dla autora dosyć materiału, by z prawdą mijać się nie potrzebował. Nie przeczę takjze, że w mnóstwie innych panegiryków miał Zimorowicz gotowy wzór dla swego *Vox Leonis*, — ale cóż z tego wypływa? Oto chyba to, co zaznaczyć wlaśnie zamierzyłem, że próżno szukać jakiejś znaczniejszej wyższości umysłowej w tem nieodrodnj dziecku swego czasu.

Z szowinizmem patryotycznym łączy się i przesadna żarliwość religijna. Minjły już były bezpowrotnie czasy, czy tam rzeczywistj, czy związanej z interesami poszczególnych osobistości tolerancji, a nastał okres palenia i niszczenia wszelkich z wiarą katolicką niezgodnych ksiązek. Zimorowicz wychował się wśród niego i przesiąkł nienawiścią do innych wyznań. Toteż w oczach jego tylko

1) Str. 37: *Formae suae elegantia omnium gentium oculos in se convertit.*

2) Por. uwagi na str. 43, 47 i 54.

3) Ob. uw. 2 na str. 46.

prawowierny cesarz niemiecki zasługuje na szacunek ¹⁾, a inni monarchowie są potworami, na zgubę Polski czyhającymi. Protestancka Szwecya, prawosławna Rossya, a szczególnie muzułmańska Turcya otrzymują pełno obelżywych przydomków, którychby dzisiaj nikt napisać się nie odważył, jeżeliby nie chciał popaść w sprzeczność z ustawami państwowymi. Kto nie pojmuje dokładnie jak mogli carowie rossyjscy dopominać się ukarania pisarzy za obrażające ich wyrażenia, ten niechaj przeczyta liczne ustępy w *Vox Leonis*, odnoszące się do Turcyi i jej sułtanów Osmana i Amurata. Cały szereg najbardziej obelżywych wyrazów języka łacińskiego pomieścił tam Zimorowicz, aby wzbudzić pogardę dla Turków, o których można było pisać, co się komu podobało, bo byli wyznawcami znieprawionego i wrogięgo dla chrześcijan mahometanizmu.

Nic wspólnego z tą nienawiścią dla innych wyznań nie ma głęboka wiara religijna, jaka cechuje tak ten, jak i wszystkie w ogóle utwory Zimorowicza. Również i miłość ojczyzny, nie stojąca w ścisłym związku z owym przesadnym wyobrażeniem o doskonałości ustroju państwowego Rzplitej, zapełnia każdą tu niemal kartę i dochodzi do szczytu w ustępie, w którym autor napomina współziomków, by nie spoczywali na laurach zwycięstwa, ale czuwali bez ustanku, bo pełno jeszcze niebezpieczeństw ze wszystkich stron grożących (str. 139). Jestto jasna karta w dziejach naszego mieszczaństwa, odbijająca przedziwnie od prywaty ówczesnych magnatów, poświęcających nieraz dla swych widoków najżywotniejsze interesa całego społeczeństwa.

Sławę przodków i dzielność wojskową ceni również Zimorowicz i z najwyższą czcią wyraża się o wodzach polskich, znamienitych czynami wojennymi ²⁾. Równocześnie jednakże jako mieszczanin nie zapoznaje pracy pokojowej i jej błogich skutków dla dobrobytu poszcze-

¹⁾ Por. str. 4: *maiestatem quoque Romanem cunctis adorandam gentibus feritate sua delibaverat.*

²⁾ Por. str. 39, 43, 47, 49, 50 i 51.

gólnych jednostek, a odezwa do sprawiedliwości zamierającej wśród wrzawy wojennej, a nowo do życia powstającej z nastaniem ery pokojowej¹⁾, brzmi w jego ustach, jak łagodna skarga na niemoc ustaw krajowych i liczne nadużycia przez szlachtę na mieszczanach popełniane. Zamilkła, powiada autor, wśród odgłosów trąby wojennej sprawiedliwość, podpora tronu każdego monarchy i okazała napowrót swe oblicze dopiero wtedy, gdy siostra jój, spokojność publiczna powróciła do Polski pod osłoną puklerza Władysławowego. Nowe jój okazanie się przeszkodziło temu, by urzędy państwowe wychodziły na korzyść tylko tych, którzy je sprawują, a nie także tych, dla których ustanowione zostały; nowe jój wystąpienie sprawiło, że ludzie nie będą mogli więcej ufać sędziom, niż brzmieniu ustawy, że prawo nie pozostanie jak dotychczas martwą literą.

Jak każdy mieszczanin ma i Zimorowicz wielki szacunek dla królów. O wszystkich, których wspomina, wyraża się z niezwykłą czcią, a Władysława IV. podnosi oczywiście pod niebiosa. Czy atoli w rzeczywistości cenił go ponad wszystkich innych, tego z niniejszego utworu wywnioskować nie można, bo musimy mieć na względzie, iż leżało to w charakterze panegiryku, aby odnośną osobę przedstawić w świetle jak najkorzystniejszym. O ile jednakże znane mi są dzieła ówczesnych lwowskich pisarzy, o tyle mogę zauważyć, że o Władysławie IV. znajdują się tam sądy jak najpochlebniejsze. Przyczyny tego szukać należy nie w działalności jego dla miasta Lwowa, bo ta nie zaznaczyła się żadnym wybitniejszym wypadkiem, ale w porównywaniu do późniejszego smutnego panowania Jana Kazimierza. Mieszczanie, którzy przeżyli upadek miasta spowodowany najazdem Kozaków i Tatarów, z lubością przenosili się myślą w owe czasy świetności i stosunkowo dosyć znacznej zamożności miasta Lwowa i widzieli w Władysławie króla, który ich umiał obronić przed nieszczęściem, jakie później nadejść miało.

Obok tych wyobrażeń i zapatrywań Zimorowicza, niemniej ważne są ustępy, rzucające światło na zakres

¹⁾ Por. str. 55.

i rozmiar jego wykształcenia. Z rozmaitych wskázówek, w których rozbiór szerzej na tém miejscu zapuszczać się nie mogę, wynika dosyć jasno, że autor Sielanek nie skorzystał wiele z nauki szkolnej ¹⁾. Nad uzupełnieniem wykształcenia pracował dopiero znacznie później, (zwłaszcza między r. 1629 a 1648) a praca jego uwydatniała się głównie w dwóch kierunkach: czytaniu klasyków starożytnych i studiach nad dziejami ojczyzstego kraju.

Czytanie dzieł pisarzy rzymskich i greckich postępowowało dosyć zwolna i pozostawiało widoczne ślady w odnośnych utworach Zimorowicza, pozwalając nam śledzić ten stopniowy rozwój jego wykształcenia umysłowego. Bartłomiej bowiem zestawiał przez dłuższy czas pod wrażeniem niedawno dokładnie przeczytanych dzieł, i używał w swoich łacińskich pismach zwrotów i słów tkwiących mu jeszcze świeżo w pamięci. Stąd to pochodzi, że w jednym jego utworze spotykamy nader często słowa i zwroty zaczerpnięte z jednego pisarza, w innym zaś przejęte z drugiego. Podobna analiza, możliwa tylko przy wielkiej ilości podręczników leksykalnych w filologii starożytnej rozwiązuje nam niejedną zagadkę, której w braku pewniejszych źródeł wcale wyjaśnićbyśmy nie zdołali.

Postępując tą drogą dochodzimy do wniosku, że do wiązanki autorów starożytnych, znanych Zimorowiczowi przybywa jeszcze *Julius Florus*, *M. Terentius Varro* i *C. Plinius* starszy, z których dziełami poznał się Bartłomiej zapewne bezpośrednio przed napisaniem *Vox Leonis*. Na pierwszego wskazuje zwrot *scopulus publicae securitatis* (str. 33 = 4, 9) i dwa całe zdania znajdujące się na str. 36, na drugiego szczególnie słowa *cataclysmata*, (str. 33 = R. R. 3. 13), *alcyonius* (str. 34 = L. L. 7. 88), *cicuro* (str. 34 = L. L. 7. 91), i *aeviternus* (str. 35 = L. L. 6. 11). Natomiast z *Historia Naturalis* przejęte są słowa przez innych, albo wcale nie, albo bardzo rzadko używane jak: *malacia*, *repullulare*, *lemma*, *byssinus*, *dipsas*, *dedolare*, *loricare*, *duratrix*, *conterraneus*, *idolum* i wiele jeszcze innych.

¹⁾ Por. wydany przezemnie żywot Kozaków Lisowskich str. 18.

Oprócz tego wskazywałyby niektóre zwroty na obeznanie się z epigramatami Martialisa i komedjami Plauta. Atoli tu zaznaczyć wypada, że utwory pierwszego poznał Bartłomiej już o wiele wcześniej, a wpływ drugiego występuje wyraźniej dopiero w dziełach o kilka lat później napisanych.

Jak rozległą była praca w kierunku studyów historycznych, okazuje się dobitnie z dokładnej znajomości dziejów ojczystych. Jeżeli bowiem zważymy, że pospiech nie dozwalał Zimorowiczowi głębszego zastanawiania się i porównywania odpowiednich dla jego celu zdarzeń, ale zmuszał go do pisania z pamięci, to wówczas pomimo kilkakrotnego fałszywego przedstawienia rzeczy, dziwić się tylko musimy temu znacznemu zasobowi wiadomości historycznych, jakich zaczerpnął i przyswoił sobie przeważnie z kronik Kromera i Długosza ¹⁾. Rozumie się jednak samo przez się, że jakiejś większej krytyki źródeł nie szukać u Zimorowicza. Dla niego wszystko dobrem, co się znajduje w kronikach, dla niego każda przechowana legenda pewną, i żadnej wątpliwości nieulegającą. W naiwności swojej, jak inni współcześni, zaczyna historią Polski od r. 550 po Chr. (str. 36), wspomina o Lechu założycielu i Krakusie (str. 51) i broni Sarmatów przed zarzutami Florusa.

Pod względem ściśle estetycznym nie przedstawia *Vox Leonis* większej wartości literackiej, choć lepszym jest niezawodnie od wielu innych ówczesnych panegiryków. Brak w nim przedewszystkiem należytego ugrupowania rzeczy, bo autor nie miał czasu do stósownego wykończenia, brak większej prostoty w wyrażeniu, bo tę coraz bardziej porzucał skażony smak ówczesnych panegirystów. Autor odstępuje niejednokrotnie od przedmiotu i nową myśl nawiązuje do luźnie wypowiedzianego zdania tak, jak ona się mu nasunęła, bez względu na całość i tok myśli, bez względu na to, czy czegoś podobnego już poprzednio

¹⁾ Obie kroniki posiadał Zimorowicz w rękopisie, jak tego dowodzi wydany przezemnie Inwentarz rzeczy i dzieł J. B. Zimorowicza, gdzie czytamy wyraźnie: *compendium Dlugossii manuscriptum i Martini Kromeri compendium*.

nie wypowiedział. Równoważy po części te usterki tylko pewnego rodzaju natchnienie poetyczne, zupełnie odpowiednie do podniosłej chwili ówczesnej. Słuszności tego ocenienia niechaj dowiedzie, sama treść utworu, do której podania tém bardziej czuję się zobowiązanym, o ile tekst łaciński wskutek właściwości stylistycznych nastęrcza nie mało trudności w zrozumieniu.

Oto kiedy za staraniem króla okręt Rzplitej ocalał od burzy, to niech sprawca tego raczy zezwolić, by wśród powszechnej radości i Lwowianie go w swym grodzie odpowiednio uczcili.

Snop herbowy Wazów (bo do herbu należało ówczesnym zwyczajem każdy panegiryk nawiązać), przyniósł Zygmunt III. z nieurodzajnej Szwecyi i przekazał go Władysławowi, a ten ozdobił go potrójną koroną wskutek własnej zabiegliwości. Widząc to Polacy poruczyli mu, co mieli najdroższego: wolność i bezpieczeństwo, sławę otrzymaną po przodkach, rodziny i dobytek, a on nietylko, że nie uszczuplił niczego, ale i owszem powiększył wszystko przez zwycięskie wojny i w ten sposób dowiódł, że na koronę królewską najpierw zasłużyć potrzeba. Ale oto Bóg jeszcze jedną nową koronę mu okazuje. Idź więc Władysławie! dokąd Cię przeznaczenie wzywa. Polacy mianowicie zewsząd nieprzyjaciółmi otoczeni własną dzielnością tylko się utrzymują i ustawicznie na nową sławę zarabiają, przekazując ją następnie dzieciom, potomkom dawnych Sarmatów, których Florus niesłusznie o wiarołomstwo i tchórzowstwo obwinia. Sarmaci bowiem przeciwnie odznaczali się walecznością, a spadkobiercy ich sławy Polacy dotychczas niezwyżej przez nikogo. Niechaj jednak czuwają, bo niebezpieczeństwo grozi jeszcze z północy i południa, niechaj oddadzą dług ojczyźnie i idą za wzorem dawnych wodzów i nowego króla, który przedtém wszystkich wrogów pokonał, a obecnie pychę Turków na proch ściera. Turków! tych potworów wyległych koło Kaukazu, co załazy Azyą Mniejszą i znaczną część Europy. Upadł Konstantynopol, upadła Grecya, anioł rzezi i mordów rozpostarł tam swe panowanie i w postaci smoka nienasyconego zwrócił się

ku północy, aby w polskiej krwi resztę pragnienia ugasić. Wtedy to rozpoczęły się zapasy, których żadne pióro opisać nie zdoła. Z jednej strony okrucieństwo, a z drugiej potęga ducha polskiego. Przeróżne kłęski przekonały wreszcie Turków, że w otwartym boju Polski pokonać nie mogą. Chwytają się więc podstępów i na rozmaite sposoby ojczyznę naszą w swe sidła uwikłać usiłują. Bądźmy więc ciągle czujnymi, bo oto nowy Osman czyha na naszą zgubę i pasie myśl swoją nadzieją zwycięstwa nad Polakami. Nic nie stworzyła natura nad niego straszniejszego, nic nieuczciwszego i nam nieprzyjaźniejszego. Dlatego za ocalenie na teraz od zguby złóżmy dzięki przyjaźnym potęgom niebieskim i Władysławowi królowi. Cześć Tobie Władysławie, bo sławę Polski zachowałeś i Turków innym pokój narzucać przyzwyczajonych, do proszenia o pokój zmusiłeś. Ty oddawna przywykłeś wrogów zwyciężać. Kiedy więc teraz we Lwowie ich do nóg swoich usłałeś, to nie zapomną tego nigdy kroniki lwowskie, a zemstę Twoją poczują wrogowie, bo Ciebie nikt bezkarnie nie zaczepił. Niech więc grozi turecka potęga, komu chce, nam ona nie straszna. Ponieważ zaś tu we Lwowie starłeś pychę wrogów, przeto nowa stąd chluba dla miasta, które już niejednokrotnie widziało powodzenie oręża polskiego, a obecnie na karcie dziejowej zapisuje zawarcie chlubnego pokoju z Turkami. Pokój bowiem jeszcze korzystniejszy od wojny, gdyż przywraca powagę sprawiedliwości, zamarkłój wśród odgłosów wrzawy wojennej. Słusznie więc cała Polska czci w królu Władysławie najdzielniejszego obrońcę najżywoźniejszych spraw swoich.

W niniejszym utworze pełno też figur krasomowczych przejętych oczywiście z mowców starożytnych. *Epanaphora* miesza się tu z *epanalepsis*, stopniowanie (*gradatio*) z pytaniem (*interrogatio*) i powątpiewaniem (*dubitatio*), a obok *congeries* znajduje się nierzadko *correctio* i *litotes*. Nad wszystkim jednakże góruje ulubiona przez panegirystów, a nader często niedorzeczna gra wyrazów, utworzona na podobieństwo używanego w starożytności *oxymoron* i zgaszająca się najlepiej z napuszystością każdego panegiryku.

Napuszystość to główna wada i *Vox Leonis*, sprawiająca, że język Zimorowicza daleko już odbiegł od mowy rzymskich autorów. Nie mało już tu błędów przeciw składni klasycznej, nie mało słów tylko w średniowiecznej łacinie używanych¹⁾, a szyk wyrazów jest tego rodzaju, że może myśl chyba zaciemnić, a nie rozjaśnić. Tak jednak już prawie wszyscy w Polsce mówili i tak bardzo wielu pisało. Totóż, gdy zapytamy, czy Zimorowicz władał biegle ówczesną łaciną, to musimy odpowiedzieć, że władał nią przewybornie.

Nie wartość więc literacka nakłania mnie do przedrukowania utworu, ale zupełnie co innego. Jeżeli mianowicie chcemy działalność Zimorowicza we właściwym świetle przedstawić, to musimy przedewszystkiem poznanie jego dzieł uprzystępnic ogółowi. Do tego właśnie zmierza wydanie niniejszego dziełka, które do naszych czasów w dwu tylko egzemplarzach się przechowało. Jeden z nich znajduje się w niedostępnej dla nas petersburskiej bibliotece cesarskiej, drugi zaś w bogatym w stare druki księgozbiorze hr. Zygmunta Czarneckiego, który już niejeden utwor literatury polskiej od zagłady ocalił, i z niezwykłą uprzejmością prośbie każdego zadosyć uczynić się stara. Hr. Czarneckiemu mam też i ja do zawdzięczenia, że mogłem korzystać z *Vox Leonis*, za co Mu też niniejszém gorące publiczne podziękowanie składam.

¹⁾ Ze słów nie znajdujących się w żadnym z autorów starożytnych wymieniam następujące: *scandicus*, *patritia*, *adsciticius*, *paroxysmus*, *heptatechnus*, *cosmoarchia*, *deaster* i *bellimora*.

D o d a t k i.

Ważniejsze ustępy wyjęte z 31. księgi rachunkowej archiwum miejskiego, a odnoszące się do darów ofiarowanych królowi Władysławowi IV. i jego otoczeniu :

Pan Stanowniczy Króla JEMci przyjechał (die 16. Septembris dla rozpisu gospod) stanął u Pana Zimmnickiego, dano garniec wina za 3 fl. 6 gr.

Pana Stanowniczego Króla JEMci z rozkazania Panow Radziecz podeymowało sie ziwnościami zabiegając, aby miastu w disponowaniu gospod cięskosci nie czynił. Dano na mieso, piecenie, chleb, kury za pulgarca wina 3 fl. 10 gr.

Drugiego y trzeciego dnia dawano ryby, wino, chleb, jarzyny, korzenia co było potrzeba 7 fl. 18½ gr.

Temuż Panu Stanowniczemu przez drugie dni dawano zywności, poki Krol JEMc nie przyiachał za 7 fl. 22 gr.

Temus kazano dać pieniężną statią, iakos zaraz dano . . . 15 fl.

W niebytnosci Pana Stanowniczego dało sie celadnikowi iego na owies 1 fl. 19 gr.

Słało sie pò ryby do Zaszkowa dla Krola JEMci, dano zaraz za trzy beccky Bednarzowi 2 fl. — gr.

Na strawe y swiece — „ 14 „

Za kwarte gorzałky do stawu — „ 15 „

Zapłacono Czeber Lescza 16 „ — „

Za puł cebra Szuky 15 „ — „

Za 14 Szuk dla Króla JEMci 16 „ 25 „

Za okonie, karasie 2 „ 10 „

Za 14 karpi 20 „ 15 „

Za 4 Szuk glówny 7 „ — „

Za 25 okoniow 4 „ — „

Kupiono 17 karpi y karasi 18 „ — „

Za 18 karpi i okonie 19 „ — „

Za Szuky małe i wielkie, także glówny zapłacono Bankowej 21 fl. 23 gr.

Co wszystko po kilka razow oddawano na Dwor Krola JEMci pod pewną lidzbą.

Panu Rychowskiemu dało sie za pulgarca wina, które wycestował Pana Stanowniczego 1 fl. 20 gr.

Present dla JE. K. Mci:

2 Dzbany z nakrywkami z obu stron złociste wazą Marek 37, lot. 14 à fl. 32	fl. 1212	} fl. 1.688.
6 Wolow à fl. 21	" 126	
1 Beczka wina za	" 350	

Dla Krolewica JEMci Kazimierza:

1 Kredens z nakrywką złocisty Marek 14, lot. 10 po fl. 32	fl. 462.
Dla Krolewica JEMci Aleksandra Credens z nakrywką złocisty Marek 12 lot. 3 à fl. 30	fl. 366
JEMci Panu Podkomorzemu Koronnemu, Panu Kazanowskiemu dał się Koncierz Lity złocisty, który ważył Marek 8 po fl. 30	fl. 240
JEMci Księdzu Sekretarzowi Wielkiemu, Ks. Gębickiemu dano mu cztery pary kobiercy à fl. 66	fl. 264
JEMci Panu Frydrowi, Podkomorzemu Przemyskiemu względem Seymiku Wisienskiego dla otrzymania Artykułów strony Przedmiescan y stawienia żołnierzow na Przedmieściu co do constitutii na Seymiku wniesione być mają, dało mu sie dwie parze Kobierczy Malibase à fl. 66	fl. 132
JEMci Panu Jakubowi Chrzanowskiemu, Pisarzowi Skarbowemu względem spraw Szkarbowych y Trybunału Radomskiego, dał się mu Pre- zent na wesele jego, który ważył Marek 3 lot. 12 à fl. 30	fl. 112 gr. 15
Za jedną Beckę wina kupioną od Pana Jana Ubaldyna dla roze- słania między IchMć Panow Senatorow za	fl. 220
Paniey Janowey Schlegielowey za 10 $\frac{1}{2}$ garca wina, co becka wystarczyc nie mogła na rozesłanie à fl. 4	fl. 42
Dla presentów JE. Kro. Mci za łokci 6 Tafty Karmazynowey à fl. 4	fl. 24
JEMci Panu Rudawskiemu Pisarzowi Decretów <i>pro contentatione</i> od spraw Mieyskich	fl. 100
.	
Trębacom, Pusskarzom, Woznicom JE. Król. Mci dało sie "	15
Odźwiernym JE. Krol. Moscici Cztery Sskory Safianowe	" 20
Stanowniczemu JE. Kr. Mci Panu Bogatkowi <i>pro contentatione</i> według zwyczaju dawnego, aby Panow Mieszczan gospodami nie angazował, dało sie	fl. 100
Za wino y za wiktualia dla Indzieniera JE. K. Mci, który po 4-kroc sie czestował wszystkim	fl. 40
.	
Odźwiernym Czteróm Króla JE. Mci, którzy wedle zwyczaju przysli witać, dało się	fl. 15
Tychże poczęstowało się garcem wina	" 4
Rusniczym K. J. M. dałem	fl. 2 gr. 15
Karłowi Króla JE. Mci dałem	" 2 " 15

Jch Mci Krolewiczow obsyłano Rybami po kilka razow roznemi
 czasy, za które sie zapłaciło fl. 40

Exposita na Honoraria, Zadworne tak Królowi JE. Mci jako
 officialistom.

Wyziny kamieni Nr. 25 po fl. 8	fl. 200 gr. —	} fl. 554 gr 1.
Za 2 Becek ryb slonych à Mark 45	" 144 " —	
Za iedną beckę à Mar. 46	" 78 " 18	
Za 1/2 Beczky à Mar. 25	" 40 " —	
Za kamieni 6 lotów 6 Rozynków po fl. 7	" 46 " 18	
Za kamieni 2 1/2 fig za	" 25 " —	
Za kamień 1 ikry wyzowey	" 16 " —	
Za Garcy 3 Soku Limoniowego	" 9 " —	

Tak się disponowało:

Królowi JE. Mci iedna Becka Ryb,	}
Wyziny kamięni sześć	
Rozynków kosyk ieden więzszy	
Fig jeden kosyk	}
JE. Mci Xiędzu Canclerzowi becka ryb	
Wyziny Kamieni cztery	}
JE. Mci X. Referendarzowi ryb wanna	
iedna Czebrowa	}
Wyziny kamieni dwa	
JE. Mci X. Sekretarzowi Wielkiemu	}
Ryb wanna Czebrowa	
Wyziny kamieni dwa	
JE. Mci X. Regentowi Ryb 1/2 wanięki cebrowey	}
Wyziny kamieni 1 1/2	
JE. Mci Panu Frydrowi puł wanny Cebrowey ryb	}
Wyziny kamięni ieden y puł	
Panu Janockiemu Ryb puł wanny cebrowey	}
Wyziny kamien ieden y puł	
Panu Swizynskiemu Ryb puł wanny cebrowey	}
Wyziny kamien ieden y puł	
Panu Pisarzowi Decretowemu Ryb puł wanny cebr.	}
Wyziny kamien y puł	
Panom Raycom Wana cebrowa Ryb	}
Wyziny kamięni dwa	
Do dispensowania kamień jeden Ikry Wyzowey	}
Garczy trzy soku limoniowego	
Koszyk ieden mniezszy z Rozynkami	

Wydatek drobny

Chłopom roznym od noszenia do Wagi y z Wagi tak Ryb, Wyziny, Rozynkow, Figow, Ikry, soku Limoniowego, za strycky do rudeł y strazy od strzenia (pewnie pomyłka zam. strzeżenia) wyziny przez dwa dni y dwie noc y *in summa* dało sie fl. 5 gr. 12

Za Pudła wielkie y małe Nr. 13	fl. 8 gr. 27
Będnarzowi za trzy wanny Cebrowe po fl. 1.	„ 3 „ —
Za osm wanienek puł cebrowych po gr. 15	„ 4 „ —
Za Barelkę na Ikrę	„ — „ 12
Za drugą barelkę na Sok Limoniowy	„ — „ 18
Furmanom ze Lwowa do Warszawy od Cetnarow	
Nr. 22. po fl. 4 gr. 10	„ 95 „ 10
Na Honararia Zadworne Summa Summarum fl. 671 gr. 10.	

Wszystkie wydatki, jakie miasto poniosło celem odpowiedniego uczczenia Władysława IV. kosztowały 5.529 złp. 27½ gr.

Objaśnienie ryciny.

Snop zboża jest herbem Wazów, a dwa lwy wspinające się herbami miasta Lwowa i województwa ruskiego. Snop ozdobiony jest trzema koronami, z których jedna jest polską, druga szwecką, trzecia rossyjską. O samém wykonaniu ryciny przesłał mi p. Zenon Szymański, znany powszechnie lwowski rytownik i twórca niniejszego drzeworytu następujące objaśnienia: Winieta „Snop Wazów“, przedstawiona obecnie w reprodukcji drzeworytniczej, była wówczas wykonaną sposobem t. z. *aqua forte*. Kto był jej twórcą, trudno dokładnie oznaczyć, gdyż niema na niej żadnego podpisu, ani monogramu, a charakterystyką swoją i sposobem wykonania, jest podobna do bardzo wielu rycin współczesnych tego rodzaju. Najprawdopodobniej mógł ją wykonać C. S. Snopkiewicz, który mieszkał we Lwowie w połowie 17. wieku (zobacz Słownik rytown. polskich przez Juliana Kułaczkowskiego, Lwów 1874 r. str. 55.) i robił wiele rycin do różnych panegiryków i tytuły do książek. Winieta ta nie posiada żadnych cech szczególniejszych, rysunek niepoprawny, naśladowający tylko typ heraldyczny, natomiast odtłoczona jest doskonale, co dowodzi, że sztuka drukarska we Lwowie już wtenczas była w pełni rozwoju.

VOX LEONIS
MAGNO REGI POLONORUM SUECORUMQUE
VLADISLAO IV.
SEMPER AUGUSTO
UBIQUE FOELICI
TRIUMPHATORI

O B

Pacem bello, Gloriam pace

A B

Effero Moscho, Atheo Turca

RECUPERATAM.

Leopoli MDCXXXIV. Die XX. Octobr.

P e r

BARTHOLOMAEUM ZIMOROWIC.

O B L A T A.

Ex officina typographica Ioannis Szeligae ARCHIE-
PISCOPALIS typogra: Anno Domini 1634.



Qui toties obstas ne totum

compleat orbem

Te minor est quisquis Maximus est hominum

B Z

Quod tantopere per multa annorum curricula non modo publicis ad divorum aras sponsonibus, verum etiam assiduorum studiorum velis remisque populus Polonus aspirare non destitit¹⁾, ut communis reipublicae huius classis, dum universus orbis cataclysmate cruento absorbetur, per reciprocos Oceani rerum humanarum aestus, brevia et syrtes adversitatum praetervecta ad triumphales terras cursu secundo appelleret, istud omnino sub hac temporum malatia, quam primum tu serenissime rex uno omnium consensu ad clavum collocatus gubernacula navis huius capessivisti, magis ope divina, quam opera humana praeter spem nec minus supra vota obvenisse sibi infitiri non potest. Etenim sub ipsa inauguratione tua exortas a turbulento Aquilone tempestates aura tuae clementiae adeo suaviter demulsisti et imminentes ab Euro furenti procellas remigio prudentiae tuae ita dextre avertisti, ut salus regni huius ad ancoram felicitatis tuae alligata neque in septemtrione a mari mortuo conclusa intercipi, neque in oriente a fluctibus Bosphoranis inundata obrui, neque ubique turbinibus Scythicis exposita corripere potuerit. Quare in hac solenni totius Lechiae ovatione civiumque tuorum laetitia, dum nonnulli salebrosos vortices naufragiis popularium infames emensi, alii ad scopulum publicae securitatis periculis functi, quidam e faucibus Scyllae Charybdisque erepti, omnes vero ad primum exortum sideris tui clarissimi, inter germana astra Castoris et Pollucis horizontem Roxolanum

¹⁾ W rzymskiej prozie znajduje się tylko cataclysmos, i, z greckiego κατακλυσμός, οὐ. ὄ. (wezbranie wody, potop) i to jedynie u późniejszych pisarzy (Hygin. fab 153, Augustin. Civ. D. 18. 10.), tudzież u Varrona R. R. 3. 13.

illustrantis, circa caput bonae spei in vado tutissimo constituti sibi de alcyoniis ¹⁾ gratulantur, tibi celeusmatibus applaudunt, patère serenissime rex victrices tuas aquilas a leone quoque Russico tua tuorumque benevolentia iam dudum cicurato militaribus adoreis celebrari, fasciculum ²⁾ vero tuum novis accessionibus honorum adauctum humili submissione adorari, supplici quamvis absono rugitu venerari.

Sed norunt serenissime rex, cui serviant leones, scandinavus ³⁾ nimirum nosterque Russicus ⁴⁾, a quo utroque in felici ingressu tuo Leopolim videre mihi videor, fasciculum tuum regium primis sublatum unguibus ante currum triumphalem praeferri, eundemque ab aquila alis desuper expansis umbras conciliante corona civica adornari, illum fasciculum, quem optimus pater tuus nostraeque patriae a sterilibus agris Sveticis per male feriatos acatholicos, letali cicuta, inutili lolio et flammis urenda filice consitis, in fertiliorem oram ab ipsa planitie camporum denominatam ⁵⁾ translatum, ibidemque post sedulam culturam opima fruge pietatis, iustitiae, constantiae propagatum tibi de manu ad manum tradidit, populus Polonus suscepit, tu ornatum auxisti, auctum ornasti. Ornasti, inquam, quando ternos illius vertices, triplici diademate ⁶⁾, quorum primum domi hereditario iure natum, aliud una manu omnium ordinum regni huius oblatum, tertium virtute propria partum possederas, praecingere non desinis. Auxisti vero, dum notis

¹⁾ Alcyonii, dni wolne od wiatrów i burzy, nastające na Atlantyckim oceanie zazwyczaj w tym czasie, kiedy ptak alcyonius (zimorodek) gniezdzić się miał. Por. Varro L. L. 7. 88.

²⁾ Herbem rodziny Wazów był snop zboża.

³⁾ Scandicus, przymiotnik w klasycznej prozie nieużywany, od słowa scando urobiony ma oznaczać lwa „wspinającego się“, godło herbowe miasta Lwowa.

⁴⁾ Województwo ruskie miało w herbie również lwa w lewą stronę zwróconego.

⁵⁾ Znany wywód wyrazu: „Polska“ od pola, równiny.

⁶⁾ Potrójną koroną: szwecką dziedziczną, polską przez naród cały powierzoną i rossyjską na nieprzyjaciela zdobytą.

itineribus vestigia antecessoris tui carissimi assecutus, ubicunque uberem ille sementem heroicorum facinorum fecerat, tu praecocem messem maturae laudis adeptus et inchoata continuare et infecta perficere proposuisti. Hanc igitur sollertiam in augenda, diligentiam in ornanda nominis tui gloria prior ex omnibus regina regionum Polonia vidit, prior invidit. Ut autem utramque longius non sine aemulatione videret, sine invidia diutius haberet, ut maiestati suae augustae magnanimitatem tuam, fortunae felicitatem arctiore affinitate copularet, ut decora tua sua faceret, pertaesa vidualem statum et sese in sponsam unicam tibi consecravit et universam gazam, opes, mundum aliaque ornamenta multo sudore, copioso sanguine, plurima morte alumnorum suorum empta in sinum tuum deposuit. Quid illa preciosius praeter auream libertatem, ex omnibus fere Europae atque Asiae sedibus eiectam, per se in patriam adoptatam heredemque ex asse etiam ab intestato¹⁾ institutam manu tenuit? Hanc patrocinio tuo commisit. Quid maius amplitudine memoriae aeviternae, e manibus hostium profligatorum in archivum annalium suorum reposuit? Istam cum sceptro tibi contulit. Quid carius aris, focus, liberis ceterisque dulcissimis pignoribus suis habuit? Haec omnia tutelae tuae concredidit. In hoc uno tamen peccavit, quia haec praemia iam pridem tuis bene meritis debita non ita pridem exsolvit. Nuper enim commisit tuae vigilantiae tranquillitatem suam, a qua tu tyrannidem Othomanicam iam pridem depulisti²⁾; contulit nomini tuo gestorum suorum gloriam, quam tu in profligandis Moschorum copiis novis titulis amplificasti; credidit custodiae fines ditionis suae, quos tu ab iniuriis finitimorum, praecipue autem insultu Suetico partim vindicasti, partim vindicare tecum statuisti. O factum nimium bene! quoniam ista prius meruisti, antequam percepisti, exemplo tuo

1) Intestatus, a, um, ten, który żadnego testamentu nie zostawił stąd ab intestato: bez testamentu; ex asse heres, dziedzic uniwersalny.

2) Odnosi się do wojny chocimskiej z r. 1621., w której Władysław IV. jeszcze jako królewicz brał żywy udział.

mereri non rapere imperia alios proceres docuisti, te ipsum ad maiora insignia habiliorem reddidisti. O factum iterum optime! quia mereri non cessas, accipere non desinis. Deus ecce deus aliud tibi regnum longe amplius offert, bella horrida bella aperiunt, astra promittunt, vota populi apprecantur. I pede fausto, quo te fata vocant, virtus impellit, corona multo praestantior invitat! Quae vero illa, aut ubi sit, res ipsa indicat. Polonia siquidem circulo gentium crudelissimarum, quarum immanitas in omnes debacchata, maiestatem quoque Romanam cunctis adorandam gentibus feritate sua delibaverat, septa et velut continua obsidione cincta cum armis in hanc lucem prodiisse, crevisse et usque ad iustam aetatem pervenisse creditur. Cum autem imperia iisdem artibus retinentur, quibus ab initio parta sunt, proinde et Polonia quidquid continet terrarum, urbium, larium, penatium, sacrorum, profanorum sicut subsidio bellicae virtutis possedit, praesidio bellicae fortitudinis sarta tectaque conservat. Actum iam dudum esset de salute ipsius, nisi Spartanorum more ibi muros haberet, ubi non habet. Nulla quippe illi contra quotidianas impetitiones maenia praeter pectora, nullum vallum praeter campum, nulla munimenta praeter arma. Tamen quot reges, tot duces, quot incolae, tot milites, quot aestates, tot conflictus, quot pugnas, tot victorias per MLXXXIV. annos numerat solaque ex sanguine triariorum per assidua proelia effuse posthumos tirones, nova supplementa duelli, repullulare apud se gloriatur. Quid dixi tirones? cur non veteranos potius illos Sarmatas, aut sanguinis nominisque ipsorum verissimos heredes? de quibus illud scriptor Romanus ¹⁾ reliquit: „Sarmatae“, inquit „patentibus campis inequant, quos Augusto caesari prohibere Danubio satis fuit. Tanta enim barbaria est, ut pacem non intelligant“. Immo tua Romane

Florus
lib. 4.
cap. 12.

¹⁾ Iulius Florus dziejopisarz rzymski z II. wieku po Chr. streścił Liwiusa w 2 księgach, zaprawionych obficie retorycznymi frazesami. Dla tych ostatnich właśnie było dziełko Floruse ulubionym i powszechnie czytany utworem aż do nowego zwrotu w filologii starożytniej.

tanta ignavia est, ut calamum non ferrum strinxeris in eos, qui tibi et illum extorsissent, si te in adventum illorum fata superstitem reservassent. Dixisses haec Romane in excidio urbis per maiores nostros solo aequatae! profecto vox ista ultima tibi fuisset, sanguisque tuus naevum hunc obliterasset! Sed, quod tibi ad impunitatem deficit, hoc illis ad celebritatem profuit. Quandoquidem qui pacem non intelligunt, bellum intelligunt, cuius adminiculo terminos suos tam longe protulerunt, quam longe spiculis hastarum pertingunt, de quibus tam bene disputant, quam bene gladiis praevalet. Si quis autem genium hunc, divinitus natura duce genti insitum, vitio vertere in animum induxerit, caelum aspiciat. Istud ad Martem Sarmatas animat. Aërem spectet. „*Illis militat aether et coniurati veniunt ad classica venti*“. Terram scrutetur. Omnem supellectilem belli Sarmatis armatis suppeditat. Viros advertat. In ipsa morte triumphant. Animos consideret. Mortis capaces in ferrum ruunt. Quae quidem talenta benefaciendi caelitus mutuo data, quia sub terra non addidit sed cum multo fenore palam exercuit et ipsa Polonia e variis elementis in pulcherrimum corpus coaluit et formae suae elegantia omnium gentium oculos in se convertit, aliis amorem, plerisque terrorem, omnibus ruborem incussit, universos autem ordines orthodoxos in admirationem sui rapuit. Stupet attonitus orbis fortunam eius tot aetatibus non consenuisse, potentiam tot casibus non elanguisse. Ideo illius pericula veneratur tanquam miracula, illi inusitata accomodat elogia, insolita addit lemmata. Nunc illam vocat propugnaculum Christianorum, quia pro illis in limine magnae domus excubat; nunc terminum Europae, quia nulli unquam cessit; nunc parietem gregis selecti, quia lupos cervarios ab ovilibus eius arcet; nunc scutum fidelium, quia obiectu suo infestos ictus excipit; nunc aggerem barbarorum, quia duo maria indomita Glaciale et Caspium, ne ultra litora intumescant, refrenat. Certe quidquid horum est, etiam flos illibatus populi, virago nimirum sine exceptione Polonia est, clarior Penelope, castrior nostrate Venda. Non enim ab informi

Thersite, vel imbelli Ritigero sollicitata, sed a mille procis iam precibus expetita, iam armis impetita, nulli tamen substrata, nulli triumphata copiam sui fecit, nomen uxorum adiecit. Hic ego ipsos testes temporum appello, ut dicant, quod sentiant. Nonne fatentur Asiaticos, Numantinos, Parthicos, Aphricanos, Germanicos aliosque corruptores provinciarum e raptis, captis defloratisque regionibus cognomina adulterina sibi adscivisse?— fatentur. Nonne iidem diffitentur, unicum Poloniam, omnibus crudam rivalibus de spolio nominis vel unum iota anonymum addidisse? ¹⁾ diffitentur. Insuper famam, liberrimum victorum iudicem, tabulasque memoriae nostrae compello. Quoties nobis spectantibus tumultus furoris Moschovitici ab ultima specula septemtrionis erupit, quoties fragor e fluctibus sinus Venedici detonuit, quoties faex Scythica ad vincendum, quam inveiendum facilior Podoliae insultavit? Quoties fervor Turcicus exanduit, quando in compendium belli, cum omni imperii mole toto mari ambulavit, tota terra navigavit, toties (nisi vitia domestica interdum obfuisent) quilibet istorum repulsam passus, loco nominis adsciticii ignominiam accepit sempiternam. Porro haec militiae fortitudinisque specimina eo sunt recentiora, quo non inusitata, eo antiquiora, quo non obsoleta ab antecessoribus usurpata, in successores derivata esse comperiantur. Posterius siquidem non tantum copiis cum hostibus, sed etiam exemplis cum maioribus contendentes, ipsa atavorum gloriae non familiae nomina, quaecumque Boleslai, Miecislai, Wladislai ad nepotes propagaverunt, in diuturna non diurna simulacra virtutum conflaverunt. At tu regina regum Polonia postquam abunde cidarim byssinam sudore, chlamidem purpuream cruore tinxisti, tandem aliquando superato Isthmo laboris, amplissimum theatrum honoris ascende, quo te tam Bellona tuis conatibus non invida quam virtus ipsa, sibi merces pulcherrima invitat, ubi Otho caesar coronam auream, po-

¹⁾ Autor uważa tu literę „j“ jako podrzędna, bo dla niej nie ma w języku łacińskim osobnej nazwy, nie ma osobnego znaku.

puli favor lauream, orbis christianus obsidionales, curia caelestis triumphales tibi offerunt, tibi decernunt. Interim quod olim in ipsa pompa triumphali factitatum fuisse a Romanis accepimus, ut nonnemo victorem repetita identidem voce mortalem esse succlamaret, id minus quidem reipublicae huic, quae immortalis, magis tamen fortunae, quae non semper secunda, tamdiu inculcandum fore existimo, quamdiu ultima periodus victoriarum non imponet bellis postremum triumphum. Nondum enim rude donatis feriae indictae, nondum ubique debellatum, ubicunque bellatum. Adhuc supersunt duae manus importunissimae, dextra ab aurora, sinistra ab arcto¹⁾ ad comminuendas bases, decutiendas apices regni exporrectae; utraeque oculatae vident, quod tenent et nisi tempestive praepedian- tur, ad raptum patriae nostrae instructae. O quibus „*dulce et decorum est pro patria mori! arma citi ferre arma viri*“. O quibus „*lubet vitam pro laude pacisci*“ solvite pretium matri patriae, quod gratis debetis natura. Hoc unum a vobis non genitrix Coriolani, sed communis omnium parens, non necessitudo amicitiae, verum cognatio nullo vinculo arctior, non amor filiorum, sed omnes omnium charitates complexa patria efflagitat, ut quod precario accepistis, necessario impendatis. Si duces facti quaeritis, ecce praevios antesignanos habetis: acres, audaces Bole- slaos, magnos, invictos Casimiros, pios, bellicosos Vla- dislaos, felices Augustos Sigismundos, illorumque stra- tegos, strenuos Tarnovios, constantes Ostrogios, solertes Mieleccios, animosos Wisnioveccios, magnanimos Zamoscios, cunctatores Zolkievios, prudentes Chodkievicios et alias „*illustres animas, quae sanguine vobis hanc patriam pepe- rere suo*“. Quod si autem isti signa vestra longius praeter-

¹⁾ Z północnej strony groziła jeszcze wojna z Szwecją, z którą zawarto w następnym roku (1635) 26letni rozejm, ale już nie na tak korzystnych warunkach, jak z Moskwą i Turcją. Kogo rozumie autor pod „manus ab aurora exporrecta“ trudno stanowczo rozstrzygnąć, choć nie ulega wątpliwości, że albo Turków, albo Tatarów. Z pierwszymi zawarto świeżo pokój, ale niebezpieczeństwa przez to zupełnie nie usunięto; drugich napady powtarzały się ustawicznie.

gressi monstrare, non iubere certamina videntur, en adest invictissimus rex, qui vobis labores tolerare olim monstravit, nunc monstrat et iubet. Quomodo vero monstravit adhuc princeps in Severia contra periuros, in Borussia contra perduelles, in Walachia contra tyranniones meministis. Quam primum deinde regnum auspicatus simulque paludatus pro trabea galeam, pro laticlavo loriam commutavit, quam cito e comitiis centuriatis ad centurias militares, a patribus conscriptis ad exercitus properaverit, quam feliciter gladium districtum ab omnibus sibi publice traditum pro omnibus palam strinxit, nec prius in vaginam misit, donec perfidiam abunde ultus est, opinor vidistis. Ut autem adhuc monstrat in hac tempestate a Lamiis Byzantinis excitata, ut ferreos imbres iam ingruentes prohibet, nubes barbarorum, solem ipsum telis obumbrantes serenitatis radiis discutit, fulgura Martis lauris victricibus avertit, ut hisce noxis impendentibus equitum procellas, peditum nimbos sclopetariorum grandines et horrendum crepitantia fulmina belli opponit, ut primipilus secutus triarios praecit, patritiorum alas hastatas tanquam aquila pullos non implumes ad volatum provocat, ut fortunatum fasciculum loco manipuli explicat, accinctus itineri classicum illud Caesaris: sequimini me manipulares mei, ingeminat, ut denique in ipso limine civitatis Leopoliensis regnatorem Asiae cum fastu et astu illius obtrivit et more fulminis uno eodemque momento cominus venit, eminus percussit, nec prius abscessit, quam tonitru suo percussos hostes terruit, vos ipsi spectatis, posteri mirabuntur, nulla aetas conticescet. Interim quam difficilem adversarium facile, numerosum compendiose, turbulentum pacate cohibuerit, et quam aliis evasisse lucrum est, superaverit, paucis accipite. Nondum sepultas ab interitu Alarici, Totilae, Genserici, Vectigis¹⁾ aliorumque teterrimorum nominis christiani hostium pestes, suprema providentiae bonitas exstinxerat, cum repente monstrum infandum humani generis e pudendis colluviei Scythicae et fidei Machometicae quisquiliis, circa inhospitalem Caucasum ortum, crudeli-

¹⁾ Ma być zapewnie: Witiges (król Ostrogotów, panował na początku 5. wieku po Chr.)

tatem priorum carnificum ibi exceptit, ubi primam rabiem in Syriam, Armeniam, Bithyniam, Cappadociam effudit, ibi continuavit, ubi libidini suae Thraciam, Maesiam, Macedoniam, Daciam devovit, ibi superavit, ubi in Asia, Africa et maxima parte Europe pulcherrimum lumen gentium ab ipsa luce mundi¹⁾, mundo communicatum exstinxit, tyrannidem vero extra fines terrae proiectam, in animos hominum protulit. Quae tum facies rerum! quae mens mortaliū erat! quando scelerati illi latrones atque adeo ipsum scelus, pari facilitate et celeritate ad haec fastigia progressum fecerat, supra quae nec virtus altius ire potest. Exhorruit opinor uterque orbis terrarum tam obscaenum spectaculum, nec sine gemitu antiquissimam dominum gentium Graeciam illam magistram mundi, matrem bonarum artium, perditorum hominum arbitrio prostitutam admiratus, domicilia deorum immortalium in possessionem malignorum geniorum tradita, sacra mysteria ludibriis vilissimorum mancipiorum excepta, panem vitae pabulationi canum oblatum obstupuit, decora autem imperii, fascias regum, sellas curules, ipsam que maiestatem populi pessumdatam, antistites denique, dynastas, satrapas, megistanes²⁾ sine quavis reverentia aetatis, sexus, conditionis, alterum in alterius promiscua caede mactatos indoluit, eoque gravius, quo nescio quid adhuc atrocius fortuna secum deliberare videbatur, donec multi deessent, qui occiderentur, pauci vero superessent, quibus tortores illi dominarentur. Neque tamen his cladibus sitis, nec istis occisionibus fames illorum satiata conquievit; immo post tot funera imperiorum, excidia regnorum, cadavera urbium, strages hominum, sitim assiduo fervore laniena, Martio pulvere contractam, sanguine Polonico sub axe boreali congelato extinctum, post tot minores ponti serpentes et cum regio nomine basiliscos, uno quasi haustu absorptos, reliquias famis oculis vipereis Saurotarum, velut suavissimis bellariis annosus ille draco exple-

¹⁾ Pod *lux mundi* należy rozumieć miasto Rzym, pod *pulcherrimum lumen* Konstantynopol.

²⁾ Wyraz *megistanes*, *um* (μεγιστάνες) oznacza u Seneki i późniejszych historyków i ludzi znakomitych rodem i stanowiskiem społecznym.

tum iri lente acceleravit. Hic mihi latissimus campus sese aperit per diversa spatia anteacti temporis divagandi et in iis luctas aquilae Lechicae cum dipsade Asiatico exantlatas, cursus et occursus luni Ismaelitici ad solem hyperboreum oppositos perlustrandi. Verum in procinctu itineris huius, dum barbarorum multitudinem infinitam, potentiam portentosam, audaciam indomitam primo intuitu aspicio, dum a bicorne, illo errone Turcico duobus cornibus artis et Martis polum Polonicum toties lacessitum considero, dum nobilitatem Sarmaticam domi consiliis, foris gladiis cum hoste plebeio assidue dimicantem video, quo me vertam, quid prius dicam, quid posterius eloquar, ignoro. Priusne supinam procacitatem depopulatorum mundi referam, an posterius immortalem militiam Polonorum praedicem? Profecto ipsa copia illic crudeliter, hic fortiter gestorum inopiam mihi parit verborum. Quae enim potest esse tanta ubertas rationis, quod tam divinum genus orationis, quo quisquam possit populi Poloni in rempublicam hanc universa promerita, non modo complecti orando, sed percensere enumerando? Ille enim vitas omnium nostrum, bona, fortunas, atque hoc clarissimum domicilium libertatis pene e faucibus Machometis, post Walachiam receptam finibus Podoliae incubantis sub Casimiro III. eripuit¹⁾. Ille LXXX. milia Saracenorum a Baiasete ad occupandam et demoliendam integram Sarmatiam immissa, ipsa caeli clementia trucidavit²⁾ Ille huic urbi, templis, delubris, tectis omnibus ac moenibus triduo per Bogdanum obsessis³⁾, subie-

¹⁾ Stefan hospodar mołdawski, naciskany przez Bajazeta sułtana uciekł się do pomocy polskiej i utrzymał przy gospodarstwie w skutek wyprawy Olbrachta z r. 1487. i zwycięstwa tegoż nad Tatarami pod Kopestrzyniem r. 1489.

²⁾ Po kłęsce bukowińskiej za namową Stefana wpadli Turcy i Tatarzy posiłkowanymi przez Wołochów dwa razy do Polski w r. 1498. Za pierwszym razem dotarli aż do Łańcuta, ale podczas drugiego napadu w skutek ostrych mrozów doszli tylko do Halicza i Drohobycza.

³⁾ W porozumieniu z Moskwą przedsięwziął r. 1509 Bohdan, hospodar wołoski, wyprawę na Ruś i Podole, ale zwycięstwo Mikołaja Kamienieckiego skłoniło go do pokoju na dosyć korzystnych dla Polski warunkach. Podo Lwowem bitwy właściwej nie było. Bohdan odstąpił od oblężenia w skutek walecznego odporu mieszczan i na wiadomość o pochodzie króla z posiłkami.

ctos iam prope ignes circumdatosque regnante Sigismundo I. sanguine Odrysio exstinxit ¹⁾. Ille gladium Solimani evaginatum XII. milibus Turcarum duce Nicolao Firleio 1524 profligatis a iugulis maiorum nostrorum pepulit ²⁾. Ille Selimum Bogdano deturbato, Ivonia bellicoso in satrapiam Dacicam substituto, exercitu illius XX. milibus Turcicis aucto, irruptionem in oras hasce meditantem, per Nicolaum 1572 Mieleccium MCC tantum manibus feliciter aliquoties signa conferentem a proposito revocavit ³⁾. Ille denique uno Osmano fatigato, pulso, eiecto, admirandum omnibus temporibus virtutis specimen edidit, elatos animos Turcarum 1621 deiecit, Thraciam formidine, maerore, funeribus discordii implevit, patriam suam vastitate, rapinis, incendiis, futurum saeculum metu, perpetuaque infamia liberavit ⁴⁾. Post haec documenta virium in aprico ab utrinque facta, dolosa gentis odiosae apparent molimina, ex ipsis plane posthumis tabulis Caligulae deprompta, in quibus nomina civium palam percutiendorum framea, clam vero perimendorum sicca, Roma rerum domina reperierat praenotata. O Polonia prisca! ubi es? Te, te piratae isti terrarum tribus fere tetrarchiis vi subactis, caeco non aperto Marte invadere, pugione non mucrone ferire satagunt. Tuas invictas aquilas, ut casibus illaqueare possint, quas ferro domare nequeunt, tempora aucupantur. Tenes opinor adhuc memoria Amuratem III, 1439 cum foedere montes aureos et C milia pugnatorum contra Albertum Caesarem Vladislao ultro obtrudentem, ut te

¹⁾ Odrysii lud tracki, dosyć potężny i utrzymujący długi czas swą niezawisłość nawet w obec Rzymian. Przymiotnik Odrysus oznacza w rzymskiej literaturze bardzo często tyle co tracki w ogóle, a Zimorowicz odnosi go niewłaściwie do Wołochów.

²⁾ W r. 1524 Tatarzy rzeczywiście oblegli bez skutku Lwów, ale o czynach Mikołaja Firleja nic nie wiadomo, a Zimorowicz sam obwinia go w *Leo triplez* o gnuśność i bojaźliwość.

³⁾ Odnosi się do wyprawy Mikołaja Sieniawskiego i Mikołaja Mieleckiego na Wołoszczyznę, przedsięwziętej na własną rękę bez zezwolenia króla, celem zrzucenia z tronu Iwoni, hospodara z ramienia Turcyi a wprowadzenia Bohdańa, syna hospodara Aleksandra.

⁴⁾ Mowa o znaněj wojnie chocimskiej z r. 1621.

mutuis vulneribus Christianorum sensim conficeret ¹⁾; recorde-
daris Solimani Daciam apud Alexandrum palatinum aliis
1552 ditionibus licitantis ²⁾, ut finibus tuis propior incubaret,
meministi Selimum in Moschoviam, Machometem in Unga-
1569 riam transitum copiis suis per continentes tuos submis-
se flagitantes, ut facilius in possessiones tuas irreperent; non
1600 te latet astutia Achmetis transalpinas provincias in pre-
tium, victorias de Michaeli in praemium Sigismundo III.
offerentis, ut te quibuslibet casuum tumultibus innodaret ³⁾.
Quorsum vero vergant quotidiani illi imposturarum cuniculi,
credo, nosti. Quoties gens haec pseudola, harpyas Scythicas
ad direptiones tuas ablegavit, ut vires indigenarum tuarum
paulatim exhauriret? Quoties supplicibus libellis senatum
ad persequendos excubitores Borysthenios sollicitavit, ut

¹⁾ Po śmierci Zygmunta (w r. 1437) ofiarowali Czesi koronę Kazimierzowi Jagiellończykowi. Król i Panowie świeccy stanęli po ich stronie, ale wszechwładny Zbigniew Oleśnicki obawiając się wpływu hussytyzmu na Polskę, starał się za wszelką cenę nie dopuścić do silniejszego poparcia ze strony rządu polskiego. Wysłano wprawdzie Sędziwoja Ostroroga wojewodę poznańskiego i Jana Tęczyńskiego z 5.000 zaciężnych, ale ci w obec braku większych posiłków byli za słabi, aby oprzeć się Albrechtowi, który, zdaje się, bez słusznego powodu poma-
wiał Polaków o zawarcie tajnego przymierza z Turkami. Totóż powró-
cili oni z niczem w r. 1439, zanim nowe wojsko pod dowództwem
samego króla Władysława i jego brata Kazimierza zdołało uporać się
z książętami szlaskimi i dotrzeć do Czech.

²⁾ Nie dał się Zygmunt August wciągnąć do ligi wojennej przeciw Turkom i okazał się również przeciwnym samowolnej wyprawie Mikołaja Sieniawskiego wojewody ruskiego na Moldawę, celem osadzenia na gospodarstwie Aleksandra Stolnikiem zwanego.

³⁾ Austria usiłowała koniecznie uwikłać Polskę w wojnę z Turcją, z którą od stu lat Rzplita zachowywała obojętne stosunki. Kiedy więc Polacy nie dali się wciągnąć do ligi przeciw Turkom, wówczas postanowiła przez podburzanie Kozaków do najazdów i wywołanie niepoko-
jów na Wołoszy zmusić z kolei zniecierpliwioną Turcję do wypowiedzenia wojny Polsce. Przeciął te knowanie kanclerz Andrzej Zamojski, gdyż wkroczywszy zbrojnie do Multan wygnał wprowadzonych przez Austrią gospodarów, Jeremiego Mohylę i brata jego Szymona na tronie osadził i zapewnił im uznanie przez Portę. Ta ostatnia miała namawiać nawet Polskę do wojny z Austrią, ale na to katolicki Zygmunt III. żadną miarą przystać nie chciał.

contubernia illorum pollicitationibus religionis, praedae, manumissionis ad defectionem pelliceret? Quoties pactorum conventorumque vindaces (ut nuper Skinder bassam ad Buffam et anno elapso Abassibasiam Camenecum usque) cum iusto exercitu, dominiis tuis admovit? Quoties in ipso plane conflictu scenicos caduceatores (quemadmodum Vevellium sub Chocimo) subordinavit? Quoties sagatum desiderium imbelli pacis toga palliavit, ut inopinatas manus tibi iniiceret? Non est opus fusius explicare, quoniam haec omnia ita sunt usitata, ut ordinaria, ita nova, ut aeterna, ita suprema, ut non ultima esse comperiantur. Neque primus Ioannes Austrius, supremus classis Christianae ad Nauptum imperator, tam longa experientia rerum magi- 1571
stra, quam illa ipsa naumachia, qua XL. milia Turcarum caesa, X milia capta, CXCIV. triremes¹⁾ in potestatem Christianorum redactae, XV milia mancipiorum ad pileum vocata et ad Echinadas liberata sunt, edoctus Turcicum populum ante pugnam callidum, in pugna calidum esse censuit, quandoquidem nos ipsi eandem calliditatem semper experimur. Quare et belli horni indicti prius et finiti quam caepti primordia, non ex remotioribus fontibus emanasse mihi videntur, nisi ex anteactis fallaciae praeceptis, perfidiae exemplis. Sive enim apparatus eius considerabimus, technarum officinas, circumventionum incudes, laqueorum sutrinas advertemus, sive delectum militum intuebimur, artifices insidiarum, funditores minarum, sagittarios promissionum, corruptores foederum videbimus, sive progressus investigabimus, inimicitias dilatas non sublatas, eventuum captiosos paroxysmos, hostilitatem cortina benevolentiae involutam inveniemus, sive auctores eius quaeremus, Amuratem magnorum scelerum architectum, Abassinum antesignanum, Murtasium heptatechnum magistrum, Sehinagam administrum, Cantimiros, Muradinos, Mehmetgereos, horum omnium armigeros aliosque fabricatores deceptionum, qui cum divitiis vitiisque fallacis Graeciae sive per contagionem sive bellicam successionem labes

¹⁾ W oryginalne zapewnie przez pomyłkę wydrukowano: *trimeres*.

istas contraxerunt, habebimus. Isti communi studio, cognato astu, pari libidine, instar montis, aut equi Troiani bovem Perilleum ¹⁾ e variis praestigiis fabrefactum, costas latentes, dolis dedolatis tectum, caeco utero cohortibus miliaris impletum in uberes campos Poloniae iam dudum immittere conati, novis machinis insolita bella, prodigiosa proelia aggrediuntur, neque tantum capita galeis, latera umbonibus, pectora thoracibus, crura ocreis loricare contenti, animos etiam efferos in aciem conferunt, quadruplici genere armorum indutos. Quorum primum a duobus elementis criminum, avaritia scilicet, ambitioneque insitum habent, per quod universi orbis cosmoarchiam, vaticiniis quibusdam insulsis solis Turcarum proceribus debitam verementiuntur nihilque de spoliis totius machinae mundi huius praeter coelum et caenum superfuturum aliis falso omimantur, hac opinione libidinem inescatam ad potiunda etiam regni istius inclyti fastigia adiicere non verentur. Alterum timor, in rebus dubiis augur pessimus, illis suggerit, namque suo hemilunio tenebras a Cymmeriis hisce nubibus, luminibus autem imperii sui occasum et destinatum in maiestatem Ottomanicam fulmen, ab Aquilone, sive eius aquila, fulminis alite quoniam non vanis divinationibus superventurum aliquando praesagiunt, ut leges necessitatis, quibus dii etiam parent, convellere, perniciem autem sibi statutam, in decretoriam gentem retorquere possint, fati inevitabilibus colluctantur. Tertium vindicta suppeditat, iniuriae anniversariae acuunt, utpote Euxinum mare latrociniiis corruptum, maritima oppida piraticis Cosacorum scaphis infestata, coloniae ultra terminos regni propagatae, Osmanus e conflictu oecumenico ad ludibrium non triumphum reditu fugae haud dissimili elapsus, inter aras securitatis astris Polonicis ubique eum prementibus in victimam

¹⁾ Perillos, złotnik z Agrygentu miał tyranowi Falarysowi za znaczną sumę pieniężną ofiarować spiżowego byka, celem tajemnego gładzenia ze świata podejrzanych mu osób. Zapomocą mianowicie podłożonego ognia ginął człowiek zamknięty w jego wnętrzu, wydając głosy, podobne do ryczenia wołu. Falarys byka kupił, ale Peryllos padł ofiarą chciwości, bo tyran najpierw na nim środka popróbował.

icti foederis more suis mactatus, abactores et plagiarii Getici paucis annis multis occidionibus, praecipue circa Haliciam ¹⁶²⁴ a Stanislao Koniecpolscio ¹⁾, postmodum supra Ros fluvium et intra Pocuciam ductu Stephani Chmieleccii, dimi- ¹⁶²⁶ nuti ²⁾, Abassinus nefastus anteambulo vesani secutoris cum exploratoribus suis infami repulsa a subitario milite anno vertente reiectus, tum reliquae vindicandi illecebrae ultioni ansas praebentes. Ultimum genus armaturae porrigit illis diu expectata opportunitas, nempe dum pellaces tabelliones perduellium, nuntii Hollandorum, legati rebellium, in societatem criminum nefarios homines pertrahunt, dum Michael perfidus Moschorum cacoarcha ruptis repagulis fidei et observantiae sibi diffidens in partem flagitiorum eos incitat, dum arma exercitus nostri in finibus septemtrionis peregrinantur, affulsisse occasionem rati, ne auctas prosperioribus successibus vires vicinorum validiores in posterum crescere permetterent, omnes uno ore arma loquuntur. Nos vero tot furtis insidiatorum, tot periculis latronum, saevitia pro virtute utentium, obnoxii tandem excusso veterno cum Tiberio vigilemus, tantis angustis ambagibusque bellorum coutinuatorum irretiti cum Severo laboremus, tam crebris oppugnationibus hostium hereditariorum appetiti cum Pertinace militemus ³⁾, tandem aliquando pro sanctis sanctorum templis, phanis, asyilis, pro hac alma nobilitatis libertatisque patria, quae velut phanetra ad latus periclitantis Europae appensa universam rempublicam Christianam fovet, protegit, tuetur, pro vita denique, sanguine, salute omnium nostrum, in ipso limine fati, fraudi-

¹⁾ Pomimo pokoju chocimskiego wpadli znowu w r. 1624. Tatarzy pod dowództwem Kantymira. W powrocie dopadł ich hetman Koniecpolski pod Martynowem i zmusił do ucieczki. Tatarzy jednak, zanim z pola ustąpili, wymordowali większą część zabranych jeńców.

²⁾ Stefan Chmielecki na czele nie wielkiego wojska zdołał pobić kilka oddziałów tatarskich, wracających z nowej wyprawy na Polskę i odebrać im znaczną część ludu w niewolę uprowadzonego.

³⁾ Trzej cesarze rzymscy: pierwszy Tiberius panuje od r. 14 - 37. po Chr.; drugi P. Helvius Pertinax od 192—193.: trzeci L. Septimius Severus od 193 - 211. Synowiec ostatniego Alexander Severus rządził cesarstwem rzymskiem od r. 222 - 235. po Chr.

bus, armis, insultibus Turcarum expositi, vigilemus, labore-
mus, militemus. Tñm quando nos ipsa vocat res, non enim
Moschus urget Severiam, non Suecus infestat Livoniam,
non Scythes vexat Podoliam, verum (avertant superi) nobis
nostrisque omnibus instat alter Osmanus, ille, ille Osma-
nus, qui ante decimum tertium annum, pulcherrimam ter-
rarum Poloniam, spe devoraverat, votis subegerat, ferro
ignique devoverat, opiniones sepeliverat, iterum redivivos
terrores, Furias, Parcas ab ipso Acheronte evocat, rursus
totius orientis vires, opes, auxilia instaurat, quidquid
uspian gentium, hominum, nationum possidet, in compen-
dium ultionis pertrahit. Ipse implacabilis ardet, mores ca-
stigmat, consilia praecipitat, iras recidivas stimulat, rabiem
renovat, caedem caede, sanguinem sanguine, stuprum stu-
pro quam primum expiare gestit, nihilque magis populo
Polono quam ad unum ictum unum collum optat, iamque
cladibus imaginariis umbrarum nostrarum, quoniam oculos
non potest, mentem pascit, interneciones sermonibus eru-
ctat, funera somniat, secum pugnat, secum ovat et veluti
iam ne ad deflendum quidem nomen immortale Poloniae
superstitem aliquem reliquisset, secum in sinu tacitus
triumphat. Ecquid dubitamus? Redivivusne Osmanus, an
vividus irruat germanus illius Amurates? Ille quidem nau-
fragus fregerat primam glaciem non aciem, verum quia
lapsus prioris corrigit sequentem, verendum est ne hic po-
sterior prioris magister eo sit gravior, quo alieno periculo
sive cautior sive doctior evasit. Immo vero hoc uno mon-
stro nihil natura creavit unquam immanius. Muphtio enim
supremo ariolorum pontifice trucidato, supplicia, caedes,
mortes popularium suorum quotidie iubet, exigit, spectat,
Quem vivorum carnificem, morientium heredem, die opu-
lenti metuunt, nocte mariti odiunt, omnes subditi velut
lutum sanuigne cognato maceratum aspernantur. Nihil for-
mavit improbius. Quia contra sacrosanctum ius publicae
securitatis, oratores alios contumeliose accipere, aliis ad
evaginatum acinacem verba dare, advenas mercibus per-
quaestores suos exuere non erubuit, contra haruspicum suo-

rum responsa, interpellationes Osmani per quietem factas, sacramentum iuramenti in pactis datum, ad arma conclamavit. Nihil nobis fecit infestius. Hic Moschorum conspirationi nomen sociale dedit, in capita vulgaria XCIII. agrestium e Studzienica abductorum gladiatorio more saeviit, Bernavium ob commercia Russica securi percussit aliaque manifesta indicia malevolentiae in nos conceptae exhibuit, ut vulgo Miso-polonos, id est osor Polonorum vocetur. Maximas igitur gratias aeternis numinibus, salutis Christiane praesidibus non modo habere, sed etiam referre tenemur, qui tam ferum portentum, sine ferro, tam atrocem belluam, sine bello a patrimoniis nostris repulerunt, rem publicam vero hanc integram Vladislao et rei publicae huic omnium saeculorum, omnis memoriae facile principem Vladislaum incolumem servaverunt. Magnas et tibi serenissime rex laudes, obsequia ipsaque regni istius ornamenta ac decora debemus, qui cum tantum vivere, quantum benefacere nobis statuisses, Achmetidi post homines natos, turpissimo, sceleratissimo, contaminatissimo, te ipsum obiecisti, cum prior in campum Martium armatam Poloniam et duratricem animorum Russiam²⁾ eduxisses, larvam personatis adversariis, scenam magis quam pugnam adornantibus detraxisti, asinumque sub pelle leonis per fabulam latitantem, universo orbi ostendisti, cum insolentem blanditiis prioris fortunae hostem, aliis dare solitum pacem a te precibus emere compulisses, pristinum nomen Poloniae e situ ad primum nitorem revocasti, ipse non minor ob cives servatos, quam maior ob hostes propulsatos esse coepisti, maximus autem ob victoriam tibi iucundam, nobis commodam, omnibus admirabilem fore apparuisti. Denique cum aemulos dignitatis tuae ferro persequi, tibi addictos benevolentia prosequi voluisses, quia probe intellexeras, Turcicam plebem depositis armis odia non deposituram, immo vero armatum animum inermi pace velaturam, ut beata tempora nobis longius propagares, fu-

¹⁾ Russia oznacza w tém miejscu nie Rosyą, ale Ruś Polską podległą.

turis seculis salubrius consuleres, animos etiam hostiles, quorum spiritu omnia belli momenta, moventur, vivunt, vegetantur, fractos stravisti, prostratos fregisti. Quamvis autem optime novisses, maiores tuos magis clypeis ad evadendam, quam hastis ad invadendam amentiam Machometicam usos fuisse, tu tamen veteri instituto minus observato hanc palmam ceteris praeripuisti, quia ad deiiciendos animis Osmanidas, superato Danubio, traiectis claustris Asiae in Thraciam, in pallatia, in gynaecea, in ipsa demum praecordia illorum, duo agmina instructa pro te et tecum immisisti. Pro te enim divi indigetes, Stanislai, Adalberti, Casimiri, Floriani, Cantii, Duclani, qui crepundia sua benigne intueri tuerique consueverunt, Veioves¹⁾, Lалlos, Stercutios²⁾, Centauros, Gorgones³⁾, et qui honeste nominari non possunt deastros Hellespontiacos desuper fulminabant.

1050 Pro te faustus genius quisquis ille sit, qui a Casimiro Pacifico sub ipso certamine cum Jasvingis inito, in persona equitis aquiliferi acies instaurare visus est, qui Boleslai

1117 Krivousti e culmine basilicae Crusvicensis, os humerosque deo iuvenis similis delapsus, signa contra Pomeranos praecessit, qui Wladislao Jagelloni per omne tempus proelii ad

1410 Grunevaldum cum Crucigeris prospere gesti, faciem viri lem, habitum pontificalem indutus conspiciendum se praebuit, qui cum auxilia a superis petiturus, quod carissimum in vita habuit patriae impenderet, iterque ad eam hostibus corpore suo praeccluderet, relictis castris desuper omnia

1621 melius speculaturus astris appropinquaret, bellimora Chodkievicius, caelo sudo, medio die, miles catarphractus velut alter Hercules, succumbente Atlante ad sustinendum firma-

1) Veiovis, Vediovis, Vedius rzymski bóg mający osobną kaplicę koło wzgórze kapitolijnskiego w miejscu zwaném *inter duos lucos*. Znaczenia jego późniejsi Rzymianie już nie rozumieli i jedni podawali go za młodego Jowisza, inni za boga ludziom zgubę przynoszącego.

2) Sterculius, Sterculus, Sterculinus i Stercutius z początku przydomek Saturna, później osobny bóg nawozu do uprawy pól używanego.

3) Gorgony, trzy straszne siostry, (Steno, Euryale i Meduza) mieszkające na zachodnim krańcu ziemi w pobliżu Hesperyd. Człowiek kamienieje patrząc na ich przerażającą postać.

mentum Sarmaticum comparuit, ut vexillarius pugnam auspicatus, ut iuvenis cuneos fregit, ut pontifex opem precatus, ut miles victoria potitus est. Pro te patrii caelites et ex cognatis ossibus oriundi tutelares, suis propitii, antipolonis graves, violatae fidei, quemadmodum periurii Moschorum acerrimi ultores, animos Turcicos, quos conscientia, animae Paedagogus¹⁾ satis verberaverat, spebus eorum praecisis, capitibus cupiditatum amputatis, sparsis rumoribus, auctis timoribus contuderunt, inter spolia exsanguis reliquerunt. Tecum vero antecessorum tuorum Pii, Probi, Pudici, Fortunati, Generosi manes, tecum Lechus genarcha, Cracus nulli secundus, Piastus longaevus, et in quorum nominibus laus hospitabatur, Miecislaus, Boleslaus, Venceslaus ceterique instauratores, reformatores, assertores, seu potius fulcra, columina ac stabilimenta regni huius. Tecum nominis tui scetricque consortes Wladislaus I. animo maior quam corpore, Wladislaus II. perpetuus victor, Wladislaus III. totius Christianitatis ad Warnam piacularis hostia. Tecum Sigismundi, primus bello, alter pace, tertius bello paceque longe clarissimus, quorum humeris nixa nunquam nutavit publica felicitas, impetus Asiaticos e statu mentis deiectos, ante tubam pavore occupatos, ante fugam sub iugum missos, ante victoriam triumphatos, arietibus horrorum formidinum, desperationum intime concutiebant, extime decutiebant. At tu decus omne tuis, tu dux iam pridem arma sumere et deponere gnarus, pugnare doctus, vincere assuetus, votis, suffragiis, ominibus omnium nationum praeventus, prudentia, magnanimitate, perseverantia aliarumque virtutum ancillantium masculo satellitio stipatus, invicta populi Poloni fortuna comitatus, aequitate causae frangentis et attolentis vires in milite, recentibusque exemplis poenarum de perfidis sumptarum animatus, postquam piaae huic militiae te accinxisti, iam a longe manus victrices, (quas quidem longas esse regibus non inepte scripsit)

¹⁾ W oryginalu nie wiem, czy przez omyłkę wydrukowano: *paedagogus*.

trucibus Thracibus iniicere caepisti. Ubi vero in maenibus leonis sedem belli et gloriae posuisti indeque adhuc caede Moschorum calentia arma vibrare, spolia et de rege superbo primitias oculis fascinatorum obiicere, reverentia nominis tui dubios consilii urgere non desiisti, ipsa praesentia tua galeatos istos lepores, pedibus non manibus fretos, in latibulis non in campis saluti suae consulere coegisti, atque spiritus eorum recutitos magis verbis, quam viribus instructos exarmasti. Proinde hunc conflictum stragemque animorum adeo graviter perculsorum (*„Quoniam nulla est victoria maior, quam quae confessos animo quoque subiugat hostes“*), nunquam e fastis nostris evellet temporum iniquitas, delebit oblivio. Insuper ipsi hostes non tam cadavera vulneribus cruentata, quam mutilae mentis informes truncos in propriis fibrarum mausolaeis sepultos, velut vivos testes in pectoribus suis aeternum gestaturi, tuam industriam in agendo, celeritatem in conficiendo, sollertiam in providendo admirabuntur, suam vero temeritatem in denuntiando, inertiam in prosequendo, ignominiam in finiendo hoc bello recordabuntur, tibi bellum in necessitate, pacem in voluntate fuisse agnoscent, sibi ad exhauriendum sanguinem nostrum promptiores linguas manibus fuisse decantabunt. At nemesim tuam genuinam peractis bellis formidabiliorem, e longinque propiorem, nos adoramus, Abassinus author totius mali malo suo sensit, reliqua hostium colla experientur. Quamvis enim te natura misericordem, patria severum, crudelem neque natura neque patria fecit, tamen sive ut prius Caesar in campis Philippicis, prae ceteris membris facies potissimum adversariorum ferire praecipiebat, minoribus fomitibus omissis, faces incendiorum extinguere consuevisti, sive tua ultrix dea veluti olim prisca Sarmatae L. Pium consulem mense non ense certantem, ne in suo orbe periret, senatus consulto in sua urbe peremerunt, ita illa te ipso facta crudelior, quibus tu pepercisti, percussoribus familiaribus immissis trucidandos committit. Per quam quis te hucusque impunitus lacessivit? Quis inultus lacesset? An Osmanus terror Europae emendicatis pactionibus tibi exemptus, suo-

rum manibus strangulatus? An turbator Prussiae Gustavus, ab ipsa mansuetudine tua in ultimum discrimen trans Rhenum proiectus ¹⁾ An inuasor Severiae Sechinus ²⁾ a te supplex ad domesticum supplicium relegatus? Mehercule neque his te aggredi impune licuit, neque Abassino osori pacis, qui tragoediis per se excitatis maestam imposuit exitio suo catastrophem, neque Amurati malevolo, quem fatis eo gravioribus, quo tardioribus vindicta reservat. Insultet ergo cui volet Turcica potentia, certe ad nos non potest maior redire, quam cum Osmano abivit, neque animosior prodire, quam cum Amurate desiit. Et quoniam in penetralibus leonis Roxani notus ille planeta Turcicus soli Polonico cornua, fascis imperii fasciculo tuo submisit, iccirco tuis laudibus devota haec civitas ex humili convalle montibus circumiacentibus in anplissimum amphitheatrum gloriae elata, dum maiestatem tuam triumphatricem cunctis spectandam gentibus veneratur, se quoque in patriam boni eventus, a praedecessoribus tuis destinatam a te vero in aram publicae salutis consecratam esse gloriatur. Hic etenim (absit dicto invidia) domicilium statoris regni terminumque fastus Asiatici posuit antiquitas. Hic nomini Lechico victoriis orientalium abunde litatum fuisse agnoscet posteritas, hic quotiescunque aquilas conterraneas leo Rexolanus hospitio excepit, toties in cubum utriusque draconem emisso in ventos aculeo obtorpuisse et magnitudini suae succubuisse nostra aetas confitetur. Leopoli siquidem pater Iagellonum Wladislaus, Petrum ³⁾ 1387 primo, deinde Alexandrum ⁴⁾, palatinos proceresque Moldaviae 1415 iureiurando adactos in clientelam recepit, ibidemque eosdem in gratiam Suitrigellonis, suburbanas provincias regni populantibus a Buczaciis fratribus magna strage fusos esse

¹⁾ Przesadne wyrażenie panegiryczne, niezgodne z rzeczywistością.

²⁾ Szein, wódz naczelny wojska moskiewskiego, przez Władysława IV. pod Smoleńskiem do niewoli wzięty 4. lutego 1634 r.

³⁾ Po zajęciu Czerwonéj Rusi przez Jadwigę przybył do Lwowa Piotr wojewoda wołoski i złożył tu hołd wracającemu z wyprawy litewskiéj Jagielle 27. września 1384 r.

⁴⁾ Por. Leopold Triplex pod r. 1415.

1431 didicit¹⁾); Leopoli Wladislaus Jagellonides Heliam et Stephanum fratres inter se reconciliatos sibi foederatos reliquit²⁾); Leopoli Casimirus III. motus Moldavicos per Petrum palatinum excitatos sopivit³⁾), et rursus a Stephano sacramentum fidelitatis extorsit. Leopoli Sigismundus I. obsessorem urbis huius Bogdanum a Nicolao Camenecio cum XX. milibus Turcarum proelio superatum fuisse in nuntiis accepit⁴⁾. 1532 Idem eo ipso loco Tartaros palantes a Russiae aditu prohibuit, odia intestina veteranorum seditioni proxima leniit, Petrillum palatinum Walachiae in officio continuit⁵⁾. Leopoli Stephanus Bathoreus repullulantia tumultuum irritamenta 1578 in uno capite Podkowae oppressit⁶⁾) Leopoli parens tuus desideratissimus non unius populi, sed totius generis 1621 humani bello, in quo virtus Polonica cum fortuna Osmanica contendisse videbatur et celeriter XXV. diebus et feliciter indutiis redintegratis confecto, tibi bellatoris nomen concessit, sibi pacificatoris titulum adscivit. Tu quoque Leopoli postquam idolo carneo Amuratis, tot dominos vitae, quot

¹⁾ Burzliwego umysłu Swidrygiełło wszedł po śmierci Witolda w r. 1431. w porozumienie z zakonem krzyżackim i Wołochami i uderzył na południową Ruś. Odparty jednakże ode Lwowa musiał po przegraniu bitwy nad Styrem zgodzić się na dwuletnie zawieszenie broni, którem także objęto zakon i Mołdawię.

²⁾ W Leopoli Triplex zanotowano mylnie ten wypadek pod r. 1434. Por. Zubrzyckiego: Kronikę miasta Lwowa str. 97.

³⁾ Odnosi się to prawdopodobnie do pierwszej wyprawy Kazimierza Jagiellończyka przeciw Wołochom z r. 1448. a nie 1447. W Leopoli Triplex wspomina Zimorowicz o tym wypadku również mylnie pod r. 1449. i miesza tu drugą wyprawę z r. 1450. z pierwszą o dwa lata wcześniejszą.

⁴⁾ Por. uw. 8 str. 10.

⁵⁾ Ma tu zapewne autor na myśli wojnę kokoszą i wypadki z r. 1537. i 1538. Na każdy sposób r. 1532. jest mylny, bo wtedy nie było żadnej wyprawy przeciw Wołochom, a wojnę z r. 1531. zakończoną zwycięstwem Tarnowskiego pod Obertynowem, prowadzono z Piotrem hospodarem a nie jego następcą Janem Petryłą.

⁶⁾ Iwan Podkowa ścięty z rozkazu Stefana Batorego we Lwowie 16. czerwca 1578 r. za zbrojną wyprawę na hospodara wołoskiego Petryłę. Obszerniejszy opis tego wypadku w Leopoli Triplex pod r. 1577. i 1578.

suam contempserant, exhibuisses, cum illius temeritati consilium, audaciae virtutem furori fortitudinem opposuisses, plus illum voluisse quam valuisse ostendisti, examina autem Thrasonum latera eius stipantium ipso strepitu armorum fugari posse docuisti. Hic ob Martem strenuos quosque decimantem meliori commoditati designatum ob triumphum non numero hostium perditorum sed multitudine civium servatorum pensatum, terror hostium et victoria, amor civium et voluptas prius esse quam dici meruisti. Hic propter pacem postliminio revocatam te ipso maior apparuisti. Quid enim pace landabilius? Quae una triumphis innumeris est potior. Quid suavius? cuius nomen dulce, res ipsa salutaris. Quid optabilius? qua non modo ii, quibus sensum natura dedit, sed etiam tecta atque agri laetantur, iura divina humanaque animantur. Siluerat namque inter clangores classicos custos throni tui, regina virtutum iustitia, at postquam mater eius tranquillitas, aequitas soror, filia securitas et una ex pedissequis nuda veritas sub clypeo tuo incolumes ad eam redierunt, e vestigio os suum aperuit, utque procuratio civitatis huius ad utilitatem illorum, qui commissi sunt, non ad illorum, quibus commissa est, geratur, ut incolarum praesidium intus legibus, extra moenibus septum sit, magistratus sanctionibus subsit, edixit. Ne autem ministri aequitatis facti eius magistri, privatam falcem in publicam messem immittant, ne malefici iudicibus magis quam iudicio confidant, ne per affinitatem litterarum idem sit ius in manibus, quod vis in codicibus, prohibuit. Merito itaque maiestatem tuam non tantum armis ornatam sed etiam legibus decoratam, civitas haec immunitatis suae patronam, patria libertatis principem, affectator orbis ambitionis vindicem, respublica Christiana auctoritatis suae custodem laudat, agnoscit, reveretur, veneratur.



I.

Skład grona nauczycieli przy końcu r. szk. 1887.

1. **Zygmunt Samolewicz**, doktor filozofii, dyrektor, kawaler orderu Franciszka Józefa; członek Akademii umiejętności w Krakowie, radny m. Lwowa, w skutek ciężkiej choroby od dnia 2. stycznia na urlopie.
2. **Ludwik Kubala**, doktor filozofii, zastępca dyrektora, członek Akademii umiejętności w Krakowie, profesor, uczył historii w kl. VIIIa i propedeutyki w kl. VIIIa tyg. godz. 5
3. **Michał Służewski**, profesor, uczył matematyki, w kl. Va, VIb, VIIb, VIIIb, ; fizyki w kl. VIb i VIIIb, t. g. 18
4. **Przemysław Niementowski**, doktor filozofii, profesor, gospodarz kl. VIb, uczył języka łacińskiego w kl. VIb, greckiego w kl. VIb i VIIIa, tyg. godz. 16
5. **Onufry Łepki**, radca konsystorski, profesor, uczył religii rit. gr. w kl. I—VIII, tyg. godz. 16
6. **Franciszek Próchnicki**, profesor, gospodarz kl. VIIa, uczył języka łacińskiego w kl. VIIa, greckiego w kl. Vb, polskiego w kl. VIIa i VIIIb, tyg. godz. 16
7. **Edward Fiderer**, profesor, zawiadowca biblioteki dla nauczycieli, gospodarz kl. Vb, uczył języka łacińskiego w kl. Vb, VIIIb, greckiego w kl. VIIIb, tyg. godz. 15
8. **Ignacy Petelenz**, doktor filozofii, profesor, docent zoologii w Akademii politechnicznej, zawiadowca gabinetu przyrodniczego, uczył historii naturalnej w kl. Ia, IIIa, Va, VIa, matematyki w kl. Ia, IIIa, języka niemieckiego w kl. Va, tyg. godz. 18
9. **Wiktor Kłak**, profesor, gospodarz kl. VIa, uczył języka łacińskiego w kl. VIa, VIIIa, greckiego w kl. VIa, tyg. godz. 16
10. **Józef Czernecki**, profesor, uczył jez. niemieckiego, w kl. IIIa, IVb, VIIIa, VIIIb, tyg. godz. 16
11. **Antoni Filipowski**, profesor, zawiadowca gabinetu fizycznego, gospodarz kl. VIIIa, uczył matematyki w kl. VIa, VIIa, VIIIa, fizyki w kl. IVa, IVb, VIIa, VIIIa, t. g. 20
12. **Tadeusz Kilarski**, profesor, zawiadowca niemieckiej biblioteki dla młodzieży, gospodarz kl. IVa, uczył języka łacińskiego w kl. IVa, niemieckiego w kl. IVa, VIIa i VIIIb, tyg. godz. 18

13. **Tomasz Sołtysik**, profesor, uczył języka łacińskiego w kl. IIa, VIIIb, greckiego w kl. VIIIb, tyg. godz. 18
14. **Franciszek Terlikowski**, profesor, zawiadawca biblioteki dla młodzieży, gospodarz kl. IIb, uczył języka łacińskiego w kl. IIb, greckiego w kl. Va, VIIa, tyg. godz. . 17
15. **Karol Rawer**, profesor, gospodarz kl. VIIIb, uczył geografii w kl. Ia., historii i geografii w kl. VIb, VIIIb, języka polskiego w kl. VIIIa, VIIIb, tyg. godz. 16
16. **Albert Zipper**, doktor filozofii, nauczyciel, lektor języka i literatury niemieckiej w Akademii politechnicznej, uczył języka niemieckiego w kl. IIa, Vb, VIa, VIb. tyg. g. 17
17. **Hipolit Parasiewicz**, egzaminowany zastępca nauczyciela, uczył matematyki w kl. IIa, IIb, IVb, historii naturalnej w kl. IIa, IIb, Vb, VIb, tyg. godz. 17
18. **Kasper Algierski**, egzaminowany zastępca nauczyciela, uczył historii i geografii w kl. IIb, IIIa, IIIb, Vb, VIIIb, języka polskiego w kl. Vb, tyg. godz. 19
19. **Julian Fafara**, egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Ia, uczył jęz. polskiego w kl. Ia, niemieckiego w kl. Ia, matematyki w kl. IVa, Vb, tyg. godz. 16
20. **Ksiądz Alojzy Jougan**, egzaminowany zastępca katechety, uczył religii rit. lat. w kl. IVb, Vb, VIa, VIb, VIIa, VIIIb, VIIIa, VIIIb, tyg. godz. 17
21. **Suturnin Kwiatkowski**, egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIc, uczył geografii w kl. Ib, historii i geografii w kl. IIc, Va, VIa, VIIa, tyg. godz. . . . 17
22. **Stanisław Majerski**, egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIa, uczył historii i geografii, w kl. IIa, IVa, IVb, języka polskiego w IIa, VIa, tyg. godz. . 18
23. **Korneli Heck**, egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Va, uczył języka łacińskiego w kl. IIc, Va, polskiego w Va, tyg. godz. 17
24. **Roman Gutwiński**, egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz kl. Ib, uczył matematyki w kl. Ib, IIc, IIIb, historii naturalnej w kl. Ib, IIc, IIIb, języka polskiego w kl. Ib, tyg. godz. 18
25. **Bronisław Grzanowski**, egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIIb, uczył języka łacińskiego w kl. Ib, IIIb, polskiego w kl. IIIb, tyg. godz. 17
26. **Tadeusz Mandybur**, egzaminowany zastępca nauczyciela, uczył języka łacińskiego w kl. Ia, greckiego i niemieckiego w kl. IIIb, tyg. godz. 17
27. **Bronisław Dobrzański**, egzaminowany zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IVb, uczył języka łacińskiego w kl. IVb, greckiego w kl. IVb, polskiego w kl. IVa i IVb, t. g. 16

28. **Jan Malinowski**, zastępca nauczyciela, uczył jęz. niemieckiego w kl. Ib, IIb, IIc, tyg. godz. 16
29. **Franciszek Konarski**, zastępca nauczyciela, gospodarz kl. IIIa, uczył języka łacińskiego w kl. IIIa, greckiego w kl. IIIa, IVa, polskiego w IIIa, tyg. godz. 18
30. **Ksiądz Zygmunt Świstelniccki**, zastępca katechety, uczył religii rz. kat. w kl. Ia, Ib, IIa, IIb, IIc, IIIa, IIIb, IVa, Va, tyg. godz. 18
31. **Wilhelm Bruchnalski**, zastępca nauczyciela, uczył języka polskiego w kl. IIb, IIc, VIIb. Propedentyki fil. w kl. VIIa, VIIIb i VIIIb, tyg. godz. 15
-
32. **Józef Kobak**, doktor filozofii, udzielał nauki religii mojżeszowej w gimnazjum wyższém, tyg. godz. 4
33. **Izydor Planer**, rzeczywisty nauczyciel szkoły ludowej im. Czackiego, udzielał nauki religii mojżeszowej w gimnazjum niższém, tyg. godz. 5

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych.

1. Nauczyciele historii i geografii w kl. III, IV, VI, VII, uczyli w każdédz z tych klas także historii kraju rodzinnego, tygodniowo po godzinie 1
2. **Ksiądz Onufry Łepki**, jak powyżéj, uczył języka ruskiego tygodniowo godzin 2
3. **Franciszek Próchnicki**, jak powyżéj, uczył kaligrafii, tyg. godzin 2
4. **Franciszek Janelli**, uczył gimnastyki, tyg. godz. 6
5. **Karol Młodnicki**, uczył rysunków, tyg. godz. . 6
6. **Józef Poliński**, uczył stenografii, tyg. godzin . 4
7. **Karol Brodowski**, uczył śpiewu, tyg. godzin . 4
8. **Edward Lach Szyrma**, uczył jęz. francuskiego, t. g. 6
9. **Józef Kropiwnicki**, uczył języka angielskiego, t. g. 2

Zmiany w gronie nauczycieli w ciągu roku szkolnego 1887.

Złstępca nauczyciela Stanisław Zaremba, reskryptem Wys. Minist. W. i O. z dnia 14. lipca 1886, l. 12908 mianowany nauczycielem w gimnazjum w Nowym Sączu.

Aplikant. Tadeusz Mandybur, reskryptem Wys. R. S. z dnia 12. września 1886, l. 12472 mianowany zastępcą nauczyciela w tutejszym zakładzie.

Zastępca nauczyciela Ludwik Salo, reskryptem Wys. Minist. W. i O. z dnia 30. sierpnia 1886, l. 14138 mianowany prowizorycznym nauczycielem w gimnazjum w Rzeszowie.

Zastępca nauczyciela Dr. Albert Zipper, reskrytem Wys. Minist. W. i O. z dnia 14. lipca 1886. l. 12908 mianowany nauczycielem w gimnazyum w Jasle, reskrytem zaś Wys. Minist. W. i O. z dnia 26 sierpnia 1886 l. 16236 przydzielony do służby w tutejszym zakładzie.

Wys. Rada szkolna kraj. rozporząd. z dnia 12. września 1886. l. 12377 zatwierdziła Karola Rawera na nauczycielstwie nadając mu tytuł c. k. profesora.

Wys. Rada szk. kraj. rozporząd. z dnia 19. września 1886. l. 12878 zamianowała nauczycielem gimnastyki Franciszka Janellego zast. nauczyciela szkoły realnej we Lwowie.

Wys. Rada szk. kraj. rozporząd. z dnia 17. stycznia 1887. l. 441 porucza Dr. Ludwikowi Kubali zastępstwo w Dyrekcji zakładu aż do dalszego zarządzenia.

Wys. Rada szkol. kraj. rozporząd. z dnia 10. lutego 1887. l. 1941 zamianowała zastępcą nauczyciela Wilhelma Bruchnalskiego.

Jego Ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższém postanowieniem z dnia 1. kwietnia 1887. nadać Księdzu Edwardowi Willomitzerowi złoty krzyż zasługi z koroną z powodu przeniesienia go w stały stan spoczynku reskryp. Wys. Minist. W. i O. z dnia 9. kwietnia 1887. l. 6544.

II.

Program nauki

A. Przedmioty obowiązkowe.

Klasa I.

Religia 2 godziny tygodniowo. Zasady katolickiej wiary i obyczajów.

Język łaciński 8 godzin tygodniowo. Nauka o prawidłowych formach deklinacji i konjugacji w połączeniu z praktycznymi ćwiczeniami. Począwszy od listopada co tydzień zadanie szkolne.

Język polski 3 goz. tygod. Nauka o zdaniu pojedynczym. Główne zarysy deklinacji i konjugacji; najważniejsze zasady głosowni praktycznie przy nauce deklinacji i konjugacji. Odmiana zaimka, przymiotnika, stopniowanie i odmiana liczebnika. Czytanie wypisów, opowiadanie i deklamacya; dyktaty, trzy zadania miesięcznie, naprzemian domowe lub szkolne.

Język niemiecki 6 godzin tygodniowo. Pojęcia wstępne. Odmiana rzeczowników, przymiotników, zaimków, liczebników.

ków; odmiana słów posiłkowych, słabych i mocnych we wszystkich czasach strony czynnej i biernej. Szyk w zdaniu głównem i pobocznem. Czytanie, rozbiór i tłumaczenie odpowiednich przykładów do gramatyki w połączeniu z praktycznymi ćwiczeniami, nadto czytanie, opowiadanie i wygłaszanie z pamięci ciągłych ustępów. Co tydzień zadanie szkolne, niekiedy domowe.

Geografia 3 godz. tygod. Pojęcia wstępne z geografii fizycznej na podstawie Lwowa i jego okolicy, orientowanie się, pomiar, znaki graficzne map i nauka o globusie, orografia, rzeki, jeziora, morza, półwyspy i wyspy, szerokość geograficzna, główne pojęcia z geografii politycznej. Rysowanie map na tablicy i papierze.

Matematyka 3 godz. tygod. Z arytmetyki: Dziesiątkowy układ liczb, cztery działania liczbami całkowitymi niemianowanymi i mianowanymi, jedno i wielogatunkowymi. Podzielność liczb. Ułamki zwyczajne, ułamki dziesiętne. Z geometrii: Pojęcia wstępne. Nauka o liniach, kątach i trójkątach aż do przystawiania. Co miesiąc zadanie szkolne.

Historia naturalna 2 godziny tygod. W pierwszym półroczu opisanie ważniejszych, szczególnie krajowych zwierząt ssących, mięczaków, szkarłupni, jamochłonów i pierwotniaków; porównanie i zbieranie opisanych gatunków w rodzaje i rodziny. W drugim półroczu opisanie najważniejszych gatunków robaków i człononogów, zbieranie opisanych gatunków w rodzaje i rodziny.

Klasa II.

Religia 2 godziny tygodn. Historia starego testamentu.

Język łaciński 8 godzin tygodniowo. Nauka odmian nieprawidłowych, przysłówki, przyimki, spójniki, coniugatio periphrast, gerundium, gerundivum, acc. cum infinit., nom. cum infin., participium appositivum, ablat. absol. Zadanie co tydzień szkolne, co 14 dni domowe.

Język polski 3 godz. tygod. Głosownia. Nauka deklinacji i konjugacji szczegółowo. Stopniowanie przymiotników. Nauka o zdaniu pojedynczem i najważniejszych rodzajach zdania złożonego. Czytanie wypisów, opowiadanie i deklamacya. Zadania 2 miesięcznie, naprzemian domowe i szkolne.

Język niemiecki 5 godz. tygodniowo. Powtórzenie przedmiotu wyłożonego w kl. I. Odmiana słów mocnych i nieregularnych; strona bierna, przysłówki, przyimki, spójniki. O szyku zdań głównych i pobocznych. Czytanie, tłumaczenie, memorowanie, opowiadanie, rozmowy. Ćwiczenia piśmienne co 10 dni, na przemian szkolne lub domowe.

Historia 2 godz. tygod. Historia starożytna.

Geografia 2 godz. tygod. Szczegółowa geografia Azji i Afryki. Pionowy i poziomy kształt i hydrografia Europy; szczegółowy opis południowej i zachodniej Europy.

Matematyka 3 godz. tygod. Arytmetyka: Skrócone mnożenie i dzielenie, proporcye, reguła trzech pojedyncza. Geometrya: Przystawanie trójkątów wraz ze zastosowaniami. Najważniejsze własności koła, czworo- i wieloboków. Częste ćwiczenia domowe. Co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godziny tygodniowo. Pierwsze półroczne zoologia; krótkie powtórzenie materyału z klasy pierwszej. Ptaki, gady, płazy i ryby w ten sam sposób przerabiane, jak w kl. I. Drugie półroczne botanika; opisanie najważniejszych roślin jawnokwiatowych, przeważnie krajowych dziko rosnących; z zagranicznych roślin mające zastosowanie w przemyśle; porównywanie i zbieranie gatunków w rodzaje i rodziny. Z roślin skrytokwiatowych tylko kilka najważniejszych i najpospolitszych form.

Klasa III.

Religia 2 godz. tygod. Historya nowego zakonu.

Język łaciński 6 godz. tygod. Z gramatyki składnia zgody i przypadków. Z Korneliusa Neposa czytano żywoty: Miltiadesa, Temistoklesa, Arystydesa, Cymona, Epaminondasa, Pelopidasa. Trzy zadania miesięcznie naprzemian domowe lub szkolne.

Język grecki 5 godz. tygod. Odmiana imion i słów aż do form biernych. Tłómaczenie z greckiego języka na polski i odwrotnie. W drugim półroczu trzy zadania miesięcznie, naprzemian domowe lub szkolne.

Język polski 3 godzin tygod. Z gramatyki składnia zgody i rzędu; nauka składni w obrębie czasownika; nieodmienne części mowy; pisownia; nauka o zdaniu złożonóm; interpunkcya; czytanie wypisów, uczenie się na pamięć, opowiadanie deklamacya. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godzin tygod. Powtórzenie gramatyki z kl. I i II; składnia zgody i rzędu; zdanie gołe, rozwinięte, ściągnięte i jednokrotnie złożone. Powtórzenie nauki o szyku. Czytanie, tłómaczenie, opowiadanie, uczenie się na pamięć z wypisów. Miesięcznie 3 zadania; naprzemian domowe lub szkolne.

Historya 1 godz. tyg. Dzieje średniowieczne.

Geografia 2 godzin tygodniowo. Szczegółowa geografia Europy środkowej, wschodniej i północnej z wykluczeniem monarchii austriacko-węgierskiej, geografia Ameryki i Australii.

Matematyka 3 godziny tygodniowo. Arytmetyka: cztery działania liczbami ogólnymi, potęgowanie całych liczb i ułamków, pierwiastkowanie kwadratowe i sześciennie. Geometria: podobieństwo trójkątów i wieloboków; nauka o kole. Ćwiczenia domowe z lekcyi na lekcyą, co miesiąc zadanie szkolne.

Nauki przyrodnicze 2 godz tygodn. W pierwszym półroczu mineralogia: opisanie i porównanie najważniejszych gatunków minerałów ze szczególném uwzględnieniem krajowych. W drugim półroczu fizyka: pojęcia wstępne, ciepło, chemia.

Klasa IV.

Religia 2 godziny tygodn Nauka o obrzędach kościoła katolickiego.

Język łaciński 6 godz tyg Gramatyka: nauka o trybach i czasach, oratio obliqua, participium, gerundium, supinum. Ćwiczenia w tłumaczeniu z języka polskiego na łaciński. Czytano z Comment Caesar de bello Gallico ks. I. 1—54; IV. 20—38, V. 8—22, VI 9—29. Zadania trzy miesięcznie, na 2 domowe i szkolne.

Język grecki 4 godzin tygod. Słowa na μ , słowa nieprawidłowe i najważniejsze prawidła ze składni, tudzież powtórzenie całego materiału nauki kl. III. Tłumaczenie z języka greckiego na polski i odwrotnie. Tłumaczenie ciągłych ustępów. Miesięcznie dwa zadania.

Język polski 3 godz tygod. Pwtórzenie i uzupełnienie gramatyki z lat poprzednich, nauka o zdaniu złożoném, o szyku i interpunkcyi szczegółowo. Powtórzenie i ugrupowanie najważniejszych zasad stylistyki; poznanie najgłówniejszych figur retorycznych; o wierszowaniu. Czytanie wypisów, uczenie się na pamięć, deklamacya. Miesięcznie 2 zadania, naprzemian domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godz tygod. Powtórzenie i uzupełnienie całej gramatyki; czytanie, tłumaczenie, opowiadanie, uczenie się na pamięć ustępów z wypisów. Co 14 dni zadanie domowe lub szkolne naprzemian.

Historja i geografia 4 godz. tyg. W pierwszym półroczu historia nowożytna do r. 1815 z dodaniem najważniejszych zmian zaszyłych do r. 1870; w drugim półroczu szczegółowa geografia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej.

Matematyka 3 godz. tygod. Arytmetyka: zrównania pierwszego stopnia o jednéj i dwóch niewiadomych, reguła trzech złożona, reguła łańcuchowa, procenta złożone. Geometria: stereometrya, położenie linnij i płaszczyzn względem siebie,

obliczanie powierzchni i objętości brył. Ćwiczenia domowe. Co miesiąc zadanie szkolne.

Fizyka 3 godz. tygod. Mechanika ciał stałych, ciekłych i lotnych, magnetyzm, elektryczność, akustyka, optyka.

Klasa V.

Religia 2 godz. tygod. Dogmatyka ogólna.

Język łaciński 6 godz. tygod. Czytano Liv. ks. XXI. Ovid. Metam. wyd. Seolmayera 2, 3, 13, 17, 19, 21, 36. Fast 3. Piękniejszych ustępów uczono się na pamięć. Z gramatyki powtórzono składnię zgody i rzędu. Wzięto prozodyą i metrykę. Tłumaczenie przykładów Trzaskowskiego cz. I. Co dwa tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język grecki 5 godz. tygod. Czytano z Xenofonta Anab. I. II 1 8; III; IV; — Hom. JI. ks. I III — Dwa ustępy na pamięć. Z gram. składnia do zaimków włącznie z tłumaczeniem odpowiednich zdań z ćwiczeń Schenkla i na podstawie lektury umyślnie układanych. Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

Język polski Czytano Treńy i dramat: Odprawa posłów greckich (Jana Kochanowskiego) w całości, a inne utwory celniejszych pisarzy złotego wieku literatury polskiej podług Mecherzyńskiego wypisów wyd. II tom. I. Czytanie łączono z rozbiorem historyczno-literackim i treściwymi biografiami autorów. O pomnikach staropolskich mówiono tylko w krótkości, a do uczenia się na pamięć używano niektórych ustępów z Kochanowskiego i Mickiewicza. Co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tyg. Czytanie wypisów Jandaurka tom I. ze stosownem objaśnieniem gramatycznem i stylistycznem. Ćwiczenia w opowiadaniu i uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Historya i geografia 3 godz. tyg. Dzieje starożytne do 264 przed Chr.: z geografii, odpowiednie działy.

Matematyka 4 godz. tyg. Arytmetyka: Cztery pierwsze działania liczbami algebraicznymi, liczby odjemne, najważniejsze własności liczb. ułamki, układy liczbowe, proporcye i zrównania oznaczone pierwszego stopnia z jedną i więcej niewiadomymi. Geometya: planimetrya. Co miesiąc zadanie szkolne.

Historya naturalna 2 godz. tygod. W pierwszym półroczu mineralogia: krystalografia, fizyczne i chemiczne wła-

sności minerałów. krótki przegląd systematyczny ważniejszych minerałów, krótki pogląd na budowę ziemi. W drugim półroczu botanika: najważniejsze wiadomości z anatomii, organografii, fizjologii i systematyki roślin.

Klasa VI.

Religia 2 godz. tygod. Dogmatyka szczegółowa.

Język łaciński 6 godz. tygod. Czytano Sall. Cat. Vergili Bucol. 1. Aeneidos liber I.; II. Cic in Cat. I. III. Z gramatyki powtórzono i uzupełniono naukę o słowie. Ćwiczenia Trzaskowskiego. Zadania piśmienne jak w kl. V.

Język grecki 5 godz. tygod. Z Homera Iliady przeczytano XVIII, XXII, XXIV Herod VIII. Xen Chrest. Memor. III, IV. Z gramatyki nauka o czasach i trybach do infin. Ćwiczenia odpowiednie z Schenkla. Zadania jak w kl. V

Język polski 3 godz. tygod. Czytanie celniejszych ustępów z pisarzów wieku XVII i XVIII podług Przykładów i wzorów K. Mecherzyńskiego, wyd. II t. I, z uwzględnieniem biografii autorów. Nadto przeczytano w całości Ign. Krasickiego Bajki i Satyry i J. U. Niemcewicza Śpiewy historyczne. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tygod. Czytanie z wypisów Jandaurka tomu II. ze stosowném wyjaśnieniem gramatycznym i stylistycznym, z uwzględnieniem metryki, poetyki i historii literatury. Lektura „Cida“ Heidera. Uczenie się na pamięć celniejszych ustępów. Co trzy tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Historia i geografia 4 godz. tygod. Dzieje od r. 264. Chr. aż do epoki odkryć.

Matematyka 3. godz. tygod. Algebra: potęgi, pierwiastki, liczby niewymierne i urojone, logarytmy. Równania drugiego stopnia. Geometria: stereometria, i trygometria. Co miesiąc zadanie szkolne.

Historia naturalna 2 godz. tygod. Piérwsze półrocze: somatologia człowieka i zwierzęta kręgowę, w drugim półroczu zwierzęta bezkręgowę.

Klasa VII.

Religia 2 godz. tygod. Etyka katolick - chrześcijańska.
Język łaciński 5 godz. tygod. Czytano: Cic de imp.

Gn. Pompei, pro Archia poeta i Cato maior; Vergili Aen. lib. VI Dłuższy ustęp z Cic pro Archia na pamięć. Z gramatyki właściwości języka łacińskiego. Ćwiczenia gramatyczno-stylistyczne według Przykładów Próchnickiego. Co dwa tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język grecki 4 godz. tygod. Demostenesa mowy de pace i in Philippum II i III. Homera Od. I. 1—87. V. 28—469 VI. Co tydzień ćwiczenia gramatyczne przez pół godziny (infinitivus, participium, właściwości zdań względnych, zdania pytajne, partykuły). Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

Język polski 3 godz. tyg. Wiek XIX. Obok wyjątków, zawartych w Wypisach K. Mecherzyńskiego t. II, czytano w całości i z rozbiorem estetycznym: K. Brodzińskiego Wiesława:— A. Mickiewicza Grażynę, Konrada Wallenroda, Ode do młodości, Farysa, Sonety Krymskie, Pana Tadeusza;— A. Malczewskiego Maryą i J. Korzeniowskiego Spekulanta.— Deklamacya. Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tyg. Przedstawienie wybitnych wydarzeń i osobistości w rozwoju piśmiennictwa niemieckiego do Herdera włącznie. Czytanie odnośnych ustępów z wypisów Harwota Lektura Goethego: „Herman i Dorota“; — Schillera: „Wilhelm Tell“. Lektura prywatna. Deklamacye. Co miesiąc zadanie, na przemian domowe lub szkolne.

Historya i geografia 3 godz. tygod. Dzieje nowożytne.

Matematyka 3 godz. tygod Algebra: Powtórzenie potęg i logarytmów, liczby urojone, zrównania, postępy arytmetyczne i geometryczne, rachunek procentu składanego, kombinacye, wzór Newtona. Geometrya: powtórzenie i dokończenie trygonometrii i analityka. Co miesiąc zadanie szkolne.

Fizyka 3 godziny tygod. Ogólne i szczególne własności ciał. Mechanika ciał stałych, ciekłych i lotnych. Nauka o cieple. — Chemia.

Propedeutyka filozofii 2 godz. tygod. „Logika elementarna i zastosowana.

Klasa VIII.

Religia 2 godz. tygod. Historya kościoła katolickiego.

Język łaciński 5 godz. tygod. Horat. Carm. I. 1, 3, 10, 14, 21, 24, II. 2, 3, 10 14, 18, III 2, 3, 5, 13, 30. VI. 2, 3, 7, 9. Epod. 2, 7. Sat. I 9, II. 6. Epist. I. 2, 10, 20. Tac. Annal. I. Verg. Aen., IX. Ćwiczenia stylistyczne jak w kl. VIII. Zadanie co dwa tygodnie domowe lub szkolne.

Język grecki 5 godz. tygod. Platona Apologia i Lysis; Sofoklesa Ajas; Hom. Odys. VII. Co 4 tygodnie zadanie domowe lub szkolne.

Język polski 3 godz. tygod. Wiek XIX. (ciąg dalszy). Obok wyjątków zawartych w wypisach K. Mecherzyńskiego t. II., czytano w całości i z rozbiorem estetycznym. Szekspira Juliusa Cezara; Calderona Księcia niezłomnego; J. Korzeniowskiego Andrzej Batory; Al. Fredry Zemstę, Śluby panińskie; K. Szajnochy Krzysztofa Opalińskiego i K. Libelta: O miłości ojczyzny. W II. półr. powtórzono całą historią literatury polskiej. Co miesiąc zadanie domowe lub szkolne, w II. półr. tylko szkolne.

Język niemiecki 4 godz. tygod. Czytano i objaśniono Lessinga Mina v. B. Goethego Ifigenia i Herman i Dorota, a nadto wybrane ustępy z wypisów Harwota. Historią rozwoju literatury i wiadomości o pismach i życiu znaczniejszych pisarzy niemieckich przeprowadzono od Goethego począwszy do najnowszych czasów. Co miesiąc zadanie, na przemian szkolne lub domowe.

Historia i geografia 3 godz. tygod. Dzieje monarchii austriacko węgierskiej. W drugim półroczu geografia i statystyka monarchii austriacko-węgierskiej; przytém powtórzono historią grecką i rzymską.

Matematyka 2 godz. tygod. Powtórzenie, uporządkowanie i zastosowanie na przykładach całego przedmiotu nauki.

Fizyka 3 godz. tygod. Mechanika płynów i gazów, akustyka, optyka, elektryczność, magnetyzm, ciepło.

Propedeutyka filozofii 2 godz. tygodn. Psychologia empiryczna.

Nauka religii mojżeszowej.

Klasa I. *a)* Tłómaczenie modlitw od Ma-towu do Umar-Adonaj i od Isztabach do końca Szemoneh-esreh *b)* Historia bibl. od stworzenia świata do śmierci Mojżesza.

a) **Klasa II.** *a)* Tłóm modlitw, używanych w sobotę, podczas trzech świąt i uroczystych świąt. *b)* Hist. bibl. od śmierci Mojżesza do zburzenia państwa izr. przez Salamanassara.

Klasa III. *a)* Tłóm. z piątój księgi Mojżesza: pierwsze trzy ustępy, potem rozdziały 11, 14—21. *b)* Hist. bibl. i pobibl. od zburzenia państwa izr. do wybudowania drugiej świątyni.

Klasa IV. Tłóm. ostatnich trzech rozdziałów z piątój księgi Mojżesza tudzież piérwszych 12 rozdziałów z piéwszój księgi Samuela. *b)* Hist. pobibl. od wybudowania drugiej świątyni do zburzenia świątyni przez Tytusa.

Klasa V. a) Tłómaczenie pięciu ksiąg Mojżesza w wyborze z wykładem gramatycznym, historycznym i etycznym. b) Nauka i opowiadanie 1, 2, 3 i 4 księgi Mojżesza w języku polskim c) Zasady religii mojszowej.

Klasa VI. a) Tłóm. Jeremiasza rozdz. 1, 2, 8, 9, 17, 30, 31, 32, 33 jakoteż z piątęj księgi Mojżesza rozdz. 1, 4, 5, 6, 8, 10, 11, 12, 14 z wykładem etycznym. b) Opowiadanie z księgi Jozuego i Sędziów i z 2 ksiąg Samuela w polskim języku; c) Historia Żydów od czasu zburzenia piérwszęj świątyni aż do końca drugiego stulecia według zw. rachuby. d) Zasady etyki mojszowej.

Klasa VII. a) Przypowieści Salomona kilka rozdziałów. b) Etyka bibl. i pobibl. szczególnie z gnomologii ojców Synagogi rozdz. 1, 2, 3 i 4. c) Historia Żydów aż do średnich wieków.

Klasa VIII. a) Etyka Talmudu i Rabinów b) Historia Żydów od zburzenia drugięj świątyni aż do czasu terażniejszego, osobliwie historia Żydów w Polsce.

B. Przedmioty nadobowiązkowe

1. **Historia kraju rodzinnego.** Naukę tę wykładano w klasie III, IV, VI, VII po jednęj godzinie tygodniowo w myśl programu przez wysokie władze poleconego

2. **Język ruski** w dwóch oddziałach po jednęj godz. tygodniowo.

a) Oddział I. Deklinacya i konjugacya; główne zasady głosowni; pisownia. Czytanie piérwszęj części Wypisów Jul. Romańczuka, tłómaczenie na język polski, opowiadanie i deklamacyja; każdego miesiąca jedno piśmienne ćwiczenie szkolne.

b) Oddział II. Powtórzenie i uzupełnienie nauki gramatycznęj w oddziale piérwszym wyłożonęj; części mowy nieodmienne, nauka o wierszowaniu. Czytanie drugięj części Wypisów Jul. Romańczuka, tłómaczenie na język polski, opowiadanie i deklamacyja. Każdego miesiąca zadanie piśmienne szkolne, niekiedy domowe.

3. **Język francuski** w dwóch oddziałach, 6 godz. tyg. Gramatyka Studiarskiego i wypisy Amborskiego.

W piérwszym oddziale: Rodzajnik, rzeczownik, przymiotnik, zaimek, konjugacya słów posiłkowych i prawidłowych; czytanie i tłómaczenie z języka francuskiego na polski i odwrotnie. Ćwiczenia piśmienne.

*

W drugim oddziale ukończono całą konjugacją foremną i nieforemną; czytanie i tłumaczenie odnośnych ustępów; kilku ustępów uczono się na pamięć. Ćwiczenia piśmienne. Rozmowa w języku francuskim.

4. **Język angielski** tygod. godz. 2 Głównia. Deklinacje i konjugacje; nieodmienne części mowy. Etymologia. Porównywanie wyrazów angielskich z wyrazami języków nowo- i starożytnych. Praktyczna konwersacja. Piśmienne ćwiczenia.

5. **Śpiew**. Nauki tej udzielano w dwóch oddziałach po dwie godz. tygod.

W niższym oddziale słuchali uczniowie wykładu zasad muzycznych i śpiewali ćwiczenia głosowe przygotowawcze do śpiewu choralnego.

W wyższym oddziale uczyli się uczniowie śpiewu choralnego religijnej treści i śpiewu kwartetowego (na głosy tenerowe i basowe) religijnej i świeckiej treści.

Podczas nabożeństwa odprawianego w kaplicy gimnazjalnej wykonywali uczniowie twory choralne religijne przez przeciąg całego roku szkolnego.

6. **Rysunki**. Nauka rysunków wolnорęcznych odbywała się w 3 oddziałach, 3 razy tygodniowo po 2 godziny.

W pierwszym oddziale były przedmiotem nauki rysunki geometrycznych ornamentów według metody J. Grandauera. Za podręczniki służyły wzory J. Grandauera i A. Andela.

W drugim oddziale uczono rysunku płaskich ornamentów. Za podręczniki służyły wzory J. Grandauera i Ed. Herdta. W drugim półroczu wykładano perspektywę liniową na modelach drutowych i drewnianych.

W trzecim oddziale uczniowie wykonywali rysunki podług gipsowych modeli, a następnie rysunki figur.

7. **Kaligrafia**. Na tę naukę uczęszczali wyznaczeni uczniowie klasy I po dwie godziny tygodniowo. W drugim półroczu uczniów, którzy otrzymali postęp zadowalający, uwolniono.

Używano wzorów polskich Tarczyńskiego, niemieckich Piotra Juhasza.

8. **Stenografia**. Nauki tej udzielano dwie godziny tygodniowo w jednym oddziale. W pierwszym półroczu objaśniono uczniom znaki stenograficznego alfabetu, połączenie znaków w zgłoski i wyrazy symboliczne, opuszczenie przyrostków i odczytywano w piśmie stenograficznym wyrazy. W drugim półroczu zwracano główną uwagę na skracanie wyrazów ze względu na ich gramatyczną i logiczną łączność w zdaniu i wykonywano dotyczące formy na licznych przykładach.

9. **Gimnastyka**. Uczniów pobierających tę naukę podzielono na 3 oddziały; pierwsza klasa pobierała naukę po dwa

razy, klasy wyższe raz tygodniowo. Na każdej lekcji zajmowano uczniów w pierwszej części godziny ćwiczeniami porządkowymi, w drugiej tak zwaną gimnastyką szwedzką, a w trzeciej odbywano z nimi ćwiczenia pierwszego, ewentualnie drugiego stopnia na przyrządach, zachowując systematyczne stopniowanie ćwiczeń stosownie do rozwoju fizycznego uczniów.

Nauczyciele przedmiotów nadobowiązkowych pobierają remuneracye z funduszu naukowego.

III.

Tematy do wypracowań piśmiennych.

a) W języku polskim.

Klasa V a. 1. Moje wakacje. W formie listu pisanego do przyjaciela. — 2. Podać treść staroczeskiego poematu : Sąd Lubuszy. — 3. Przechadzka w piękny dzień jesienny. — 4. Kolonie Fenicyan i ich znaczenie. — 5. Opis świąt Bożego Narodzenia, — 6. Cztery wieki według Owidiusa. — 7. Jakie były powody rozwoju literatury polskiej w XVI. wieku. — 8. Przyczyny wojen perskich. — 9. Tok myśli w Odzie Jana Kochanowskiego : Do zgody. — 10. Widok z kopca unii lubelskiej. — 11. Poranek letni. — 12. Przeprowadzenie głównej myśli w dramacie Jana Kochanowskiego : „Odprawa posłów greckich.

Klasa V b. 1. Żelazo (domowe). — 2. Zgon Zawiszy Czarnego. (Podług Długosza — szkolne). — 3. Przygotowania wojenne. (Podług Ksenofonta — domowe). — 4. Zajęcia gospodarza wiejskiego wczasy czterech pór roku. (Podług Reja — szkolne). — 5. Wartość zdrowia. (Podług Kochanowskiego — domowe). — 6. Powstanie Jończyków (domowe). — 7. Zjazd w Wiedniu 1515. (Podług Bielskiego — szkolne). — 8. Las wczasy czterech pór roku (domowe) — 9. Pasięki ruskie. (Podług Klonowicza (szkolne). — 10. Spór Achillesa z Agamemnonem. Podług Homera — domowe. — 11. W jaki sposób starał się Skarga nakłonić posłów do miłości ojczyzny? (Podług Skargi — szkolne).

Klasa VI a. 1. Ustawodawstwo Likurga a Solona. Porównanie. — 2. Zdać sprawę z przeczytanych sonetów Morztyna. (szkolne). — 3. Alkibiades a Aristeides. — 4. Sprawozdanie z przeczytanego ustępu Twardowskiego : Władysław IV. (szkolne). — 5. Rozebrać poemat Zimorowicza : Trużenicy.

(szkolne). — 6. Stanowisko Dyoklecjana i Konstantyna Wielkiego w obec Chrześcijaństwa. — 7. Rozbiór satyry Naruszewicza: Chudy literat. (szkolne). — 8. O ile stósunki geograficzne półwyspu Bałkańskiego wpływały na rozwój klasycznej Hellady. — 9. Zdać sprawę z przeczytanego ustępu Trembeckiego: Zofiówka. (szkolne). — 10. Jakie okoliczności wywołały pierwszą wyprawę krzyżową. — 11. Przedstawić zachowanie się podskarbiego w poemacie Niemcewicza: Powrót posła. (szkolne). — 12. Charakterystyka Cycerona podług Salustiusa.

Klasa VI b. 1. Porównanie wojny peloponeskiej z pierwszą wojną punicką. — 2. Dwaj Scipionowie: P. C. Scipio Africanus Major i P. C. Scipio Africanus Minor, porównanie. (dom.) — 3. Najazd kozacko-tatarski na Ruś Czerwoną, opowiadanie podług sielanki Zimorowicza p. t. „Kozaczyna“. — 4. Życie na wsi a życie w mieście w porze zimowej. (dom.) — 5. Czém zasłużył Bolesław Chrobry na przydomek Wielkiego? — 6. Rozbiór satyry A. Naruszewicza p. t. „Chudy literat“. (dom.) — 7. Wyjaśnić i uzasadnić przykładami z historii starożytnej dwuwiersz A. Naruszewicza:

„Wasz to obyczaj cierń w życia przeciagu

Kłaść im na głowę — kwiat aż na posagu“. (dom.) — 6. Rozebrać i wyjaśnić przedmowę do bajek Krasickiego (wiersz p. t.: Do dzieci). — 9. „Ferro nocentius aurum“ Ovidius (dom.) — 10. Wyjaśnić i uzasadnić przykładami zdanie z bajek Krasickiego: „Gdy nie padną trzęsione, nie trzeba rwać gruszek“. — 11. Korzyść z wypraw krzyżowych. (dom.) — 12. Treść i rozbiór satyry Krasickiego p. t. „Gracz“. — 13. Tendencya komedyi Niemcewicza: „Powrót posła“. (dom.)

Klasa VII A i B. 1. Rozbiór sielanki K. Brodzińskiego p. t. Wiesław. — 2. A. Rozbiór XIII. sonetu krymskiego A. Mickiewicza. (szkolne). B. Rozbiór VI. sonetu krymskiego A. Mickiewicza. (szk.) — 3. A. Rozbiór ballady A. Mickiewicza p. t. Świtez. (szk.) B. Rozbiór ballady A. Mickiewicza p. t.: Powrót taty. (szk.) — 4. Skreślić charakter Konrada w powieści A. Mickiewicza p. t.: Konrad Wallenrod. — 5. A. Wykazać rozwój myśli w poetycznej przedmowie do Pana Tadeusza. (szk.) B. Rozbiór „Farysa“ A. Mickiewicza. (szk.) — 6. A. Rozbiór ustępu w „P. Tadeuszu“ p. t. Łowy. (szk.) B. Rozbiór ustępu w „P. Tadeuszu“ p. t. Dyplomatyka. (szk.) — 7. O opisach w „Panu Tadeuszu“. — 8. A. Skreślić charakter Sędziego w „P. Tadeuszu“ (szk.) — 9. A. Skreślić charakter Miecznika w powieści Malczewskiego p. t. „Marya“. B. Skreślić charakter Maryi w powieści A. Malczewskiego p. t. „Marya“. — 10. A. Wykazać przewodnią myśl powieści J. Korzeniowskiego p. t. „Spekulant“. (szk.) B. Skreślić charakter chorążego Wolczyńskiego w powieści J. Kraszewskiego p. t. „Spekulant“. (szk.)

Klasa VIII a. 1. „Ojciec Zadźmionych“ Słowackiego a „Treny“ Kochanowskiego — porównanie (szk.) — 2 Skreślić charakter Don Fernanda w Tragedyi Kalderona „Książę Niezłomny. (dom.) — 3. Rozbiór mowy Marka Antoniusza do ludu rzymskiego w tragedyi Szekspira „Cezar“. — 4. Pogląd na historią reformacji w krajach austryackich od czasu Ferdynanda I. aż do pokoju Westfalskiego. (dom) — 5. Andrzej Batory „Korzeniowskiego“ a Brutus w tragedyi Szekspira „Cesar“ — porównanie. (szk.) — 6. Jak należy rozumieć zdanie: *vox populi, vox dei?* (dom.) — 7. Rozbiór drugiego listu Horacego z ks. I. (ad Lollium). — 8. Rozwinąć myśl zawartą w następującym dwuwierszu Al. Fredry:

„Zatem szalę rozsądku ta strona przeważa,

Co swoje błędy karcni, a cudzym pobłaża“.

9. Wyjaśnić i uzasadnić zdanie: „Ἀνθρώπος ὢν τοῦτ ἔστι καὶ μέμνησ' ἄει“.

Klasa VIII b. 1. Jana Kochanowskiego Treny, Byrona Więzień Czylonu i Słowackiego Ojciec Zadźmionych; porównanie. (dom.) — 2. Mowa hetmana Stanisława Potockiego przy zawiązaniu konfederacji tyszowieckiej; (dom.) — 3. Charakterystyka Don Ferdynanda w dramacie Calderona p. t. Książę niezłomny. 4. Charakterystyka M. Brutusa w tragedyi Szekspira p. t. Julius Cezar; (dom.) — 5. Rozbiór dramatu J. Korzeniowskiego p. t. Andrzej Batory; (dom.) — 6. Rozbiór drugiego listu Horacego z ks. I. (ad Lollium); (dom.) — 7. Wyjaśnić i uzasadnić następujące zdanie Krasickiego: „Pierwój niżeli biegać, nauczcie się chodzić.“ — 8. Dimidium facti qui coepit, habet. — 9. Rozwinąć myśl następującego wiersza Al. hr. Fredry:

„Kto z wesołości do głupstwa przechodzi,

Może rozśmieszyć sobie tylko szkodzi;

Lecz kiedy głupstwem chce zabawić kogo

Krzywdzi go wtenczas i złą idzie drogą“.

b) W języku niemieckim:

Klasa V a. 1. Aus dem Leben des Grafen von Habsburg. (szk.). 2. Die Gründung Roms. Nach Livius. (dom.) — 3. Der Ring des Polykrates. Inhaltsangabe (szk.) — 4. Der Herbst. Schilderung. (dom) 5. Alkibiades, Charakteristik. (szk.) — 6. Der Nutzen des Eisens. (dom.) — 7. Der Sänger. Nacherzählung. (szk.) — 8. Der Taucher. Nacherzählung. (szk.) — 9. Was bestimmte Xenophon zur Theilnahme an dem Feldzuge des Kyros gegen Artaxerxes. (dom.) — 10. Die nächtliche Luftfahrt. Nacherzählung. (szk.) — 11. Themistokles. Charakteristik.

(dom.) — 12. Arion. Nacherzählung. (szk.) — 13. Deukalion und Pyrrha. Nach Ovid. (dom.) — 14. Cids Tod. Nacherzählung. (szk.)

Klasa V. b. 1. Der Weinstock. Nach der Schullectüre. (szk.) — 2. Gedankengang und Grundidee des Gedichtes: „Das schönste Wanderbild.“ (szk.) — 3. Inhalt und Idee des Gellert'schen Gedichtes „Damokles“. (szk.) — 4. Ein römischer Triumphzug. Auf Grund der Schullect. (dom.) — 5. Die Erzählung des Sängers in Schillers „Graf von Habsburg“. (szk.) — 6. Kurze Skizze von Krakau. Auf Grund der Schullect. (dom.) — 7. Bündige Darstellung des Lebens und der Bedeutung Linnés. Auf Grund der Schullect. (szk.) — 8. Kurze Inhaltsangabe der Schiller'schen Ballade „Der Taucher“ (szk.) — 9. Bedeutung der geographischen Lage Wiens. Auf Grund der Schullect. (dom.) — 10. Inhalt und Idee der Heine'schen Ballade Belsazar. (szk.) — 11. Unsere Ostergebräuche. (dom.) — 12. Auf welche Weise fiel Caesar? Auf Grund der Schullect. (szk.) — 13. Der Streit des Achilles und Agamemnon. Nach dem ersten Buche der Iliade. (dom.) — 14. Kurze Lebensskizze Gutenbergs. Nach der Schullectüre. (szk.)

Klasa VI. a. 1. Die Geschichte von der Königstochter. Nach d. Schullectüre. (szk.) — 2. Wie habe ich meine Ferien zugebracht? (dom.) — 3. Eigenthümliche Sitten der Chinesen. Nach d. Schull. (szk.) — 4. Hagen im Nibelungenlied. (dom.) — 5. Die Opferung der Iphigenie. Nach d. Schull. (szk.) — 6. Unsere Weihnachtsgebräuche. (dom.) — 7. Gedankengang und Grundidee der Schiller'schen Ballade „Des Sängers Fluch“. (szk.) 9. Das Leben der Tatrabewohner. Auf Grund der Schull. (dom.) — 10. Der dritte Kreuzzug. Auf Grund des Geschichtsunterrichtes. (szk.) — 11. Kurze Lebensskizze Krasickis. Auf Grund des literaturgesch. Unterr. (dom.) — 12. Kaiser Friedrich II. Auf Grund des Geschichtsunterrichtes. (szk.) — 13. Der Cid unter Don Fernando. (dom.) — 14. Der Cid vor Valentia. (szk.)

Klasa VI b. 1—7 jak w VIa. — 8. Inhalt und Idee der Seidl'schen Ballade „Das Glöcklein des Glückes“. (szk.) — 9. Unser Schulgebäude. (dom.) — 10. Die Ursachen der Kreuzzüge. Auf Grund des Geschichtsunterrichtes. (szk.) — 11. Schilderung des Frühlings. In der Form eines Spazierganges. (dom.) — 12. Kaiser Friedrich II. Auf Grund des Geschichtsunterrichtes. (szk.) — 13. Der Cid vor Zamora. (dom.) — 14. Der Lebensabend des Cid. (szk.)

Klasa VII a. Ueber die Ursachen der Blüte der mittelalterlichen Literatur. — 2. Ueber die vortheilhaften Folgen der Entdeckung Amerikas. — 3. Ueber Ciceros Leben und Wirken. — 4. Ueber den Entwicklungsgang der Kunstkritik im 18. Jahr-

hunderte. — 5. Inhalt des ersten Gesanges in Göthes: „Herrmann und Dorothea“. — 6. Der Apotheker in Göthes: „Herrmann und Dorothea“. (Eine Charakterschilderung. — 7. Ueber den Regierungsantritt und den Staatshaushalt Ludwig XIV. — 8. Gedankengang der Ode: „Der Eislauf — von Klopstock. — 9. Construction und Nutzen eines Barometers. — 10. Ueber den Nutzen der Eisenbahn. — 11. Adel und Volk in Schillers: „Wilhelm Tell“.

Klasa VII b. 1. Ueber den Zustand der deutschen Literatur vor deren erster Blüteperiode. — 2. Christopf Columbus beschwichtigt die aufrührerischen Gemüther seiner Schiffsmannen. (In form einer Rede). — 3. Ueber Demosthenes Leben und Wirken. — 4. Ueber den Gottsched — Bodmer'schen Streit. — 5. Wie schildert der Richter in Göthes: „Hermann und Dorothea“ das Unglück einer Revolution? — 6. Der Pfarrer in Göthes: „Hermann und Dorothea“. (Eine Charakterschilderung). 7. Ueber die Einmischung Frankreichs in den dreissigjährigen Krieg. — 8. Gedankendank der Ode: „Frühlingsfeier“ — von Klopstock. — 9. Ueber die wohlthätigen Wirkungen des Feuers. — 10. Die Schule ein Garten. — 11. Welche Mittel wendet Schiller an, um seinen Wilhelm Tell nicht als Meuchelmörder erscheinen zu lassen.

Klasa VIII a. i b. 1. Geschichtliche Abweichungen in Goethes „Egmont“. 2. Es ist Goethes Spruch:

„Zwischen heut und morgen
Liegt eine lange Frist;
Lerne schnell besorgen,
Da du noch munter bist“ — zu erläutern und zu erklären.

3. Welche Umstände wirkten besonders vortheilhaft auf das jugendliche Gemüth Goethes. Nach der Schüllectüre. — 4. Die Charakteristik Tellheims. Nach Lessings „Minna von Barnhelm“. — 5. Ein unnütz Leben ist ein früher Tod. Im Anschluss an Goethes „Iphigenie auf Tauris“. — 6. Die Geschichte des Tantalidenhauses. Nach Goethes: „Iphigenie auf Tauris“. — 7. Alexander der Grosse und Hannibal. Eine Vergleichung.

IV.

Zbiory naukowe.

1. Biblioteka nauczycieli ma dzieł 2454 w tomach . . 4527
programów szkół 2342
2. Biblioteka uczniów (czytelnia) ma dzieł polskich 615
w 1023 tomach, dzieł niemieckich 438 w 730 tomach,
razem 1153 dzieł w tomach 1753

3.	Biblioteka dla ubogich uczniów ma książek szkolnych 1300 atlasów geograficznych i zoologicznych	21
4.	Do nauki filologii klasycznej jest obrazów ściennych	22
5.	Do nauki geografii:	
	a) globusów	2
	b) teluryum	1
	c) atlasów	8
	d) map ściennych	157
6.	Do nauki historii jest obrazów	43
7.	Do nauki matematyki:	
	a) zbiorów modeli miar metrycznych	1
	b) map miar metrycznych	3
	c) figur geometrycznych	75
8.	Gabinet fizyczny ma przyrządów fizycznych	58
	chemikaliów	266
	map i obrazów ściennych	16
9.	Gabinet przyrodniczy ma:	
	okazów zwierząt kręgowych, gatunków	381
	zwierząt innych, gatunków	3342
	herbaryów, fascykułów	12
	prób drzew	22
	minerałów	1063
	skał	165
	skamielin	200
	szkieletów całych	16
	„ czaszek	22
	innych preparatów anatomicznych	10
	modeli do anatomii człowieka	12
	„ „ „ zwierząt	15
	„ botanicznych	41
	„ kryształów drewnianych	122
	„ „ szklanych	22
	atlasów i tablic	59
	preparatów mikroskopowych	70
	fotogramów do septykonu	45
	mikroskopów	4
10.	Rysunkowych wzorów	75
	zeszytów	13
	modeli z drutu	10
	przyrządów perspektywicznych	3
	modeli z gipsu	33
11.	Gimnazjum prenumeruje 26 czasopism naukowych i pedagogicznych: 1. Gazeta Lwowska z Przewodnikiem naukowym i literackim; 2. Szkoła; 3. Przegląd pedagogiczny; 4. Biblioteka Warszawska; 5. Przewodnik bibliograficzny;	

6. Przegląd Polski; 7. Przyrodnik; 8. Przewodnik gimnastyczny; 9. Wszechświat; 10. Muzeum; 11. Ateneum; 12. Verordnungsblatt für den Dienstbereich des Ministeriums für Cultus und Unterricht; 13. Zeitschrift für die österreichischen Gymnasien; 14. Literarisches Centralblatt; 15. Historische Zeitschrift von Sybel; 16. Mittheilungen der geographischen Gesellschaft in Wien; 17. Der Naturforscher; 18. Zeitschrift für mathematischen und naturwissenschaftlichen Unterricht; 19. Zeitschrift für das Gymnasialwesen; 20. Wochenschrift für klassische Philologie; 21. Zeitschrift für das österr. Turnwesen; 22. Lehrproben und Lehrgänge für die Praxis der Gymnasien und Realschulen; 23. Zeitschrift für Schulgeographie; 24. Philologischer Anzeiger; 25. Humboldt Monatschrift für die gesamt. Naturwissenschaften; 26. Archiv für slavische Philologie.

Wzrost zbiorów naukowych w r. 1887.

1. Do biblioteki nauczycieli zakupiono 72 nowych dzieł w 99 tomach, uzupełniono 41 dzieł 61 tomami; otrzymano w darze 6 nowych dzieł w 7 tomach i 14 dzieł w 19 tomach, jako uzupełnienie dzieł dawniejszych.

Programów przybyło 189.

Dzieła zakupione do biblioteki nauczycieli:

Knecht, Praktischer Kommentar zur bibl. Geschichte, Freiburg im Breisgau 1886. — Gühr, Das heilige Messopfer, tamże 1884. — Thalhofer, Handbuch d. kathol. Liturgik B. 1. tamże 1883. — König, Lehrbuch für d. kathol. Religionsunterricht I—IV. tamże 1884—86. — Oetl, Kurze Predigten, Linz 1856. — Erdinger, Erbauungsreden, Wien 1862. — Q. Curti Rufi, Historiarum Alexandri Magni libri recogn. Voyel. — Martialis Epigrammaton libri ed. Schneidewin. — L. Annaei Senecae tragoediae rec. Peiper et Richter. — Lucreti de rerum natura libri rec. Bernays — Phaedri Fabulae Aesopicae rec. L. Müller. — Nepos Żywoty do użytku szkoln. zastosował Fr. Patoczka, słownikiem zaopatrzył Zawiliński, — Sophoclis tragoediae rec. Dindorf-Mekler. — Hymni Homeric rec. Baumeister. — Hesiodi carmina rec. Flach. — Babrii Fabulae Aesopicae ed. Schneidewin. — Sophoclis tragoediae superstites et perditarum fragmenta ex rec. G. Dindorffii. — Ciceros Rede über das Imperium des Cn. Pompeius erkl. v. Deuerling, Gotha 1884. — Horatius Satiren erkl. v. Kiessling, Berlin 1886. — Xenophons Anabasis erkl. v. Hansen B. I—III. Gotha. — Die Tragoedien des Sophokles mit Anmerk. v. Wecklein, B.

5. 7. München. — Sophokles erkl. v. Schneidewin — Nauck, B. 3. 5. 6. Berlin. — Thukydides erkl. v. Classen B. 5—8, Berlin. — Schmelzer Platos ausgewählte Dialoge B. 8. Berlin. — Homers Odyssee erkl. v. Weck, H. 2 3. Gotha. — Homers Ilias erkl. v. Stier, H. 1. Gotha. — Herodotos erkl. v. Abicht B. V. Leipzig. — Tegge Studien zur latein. Synonimik. Berlin 1886. — Menge Materialien zur Repetition der latein. Grammatik, Wolfenbüttel 1885. — Weber Elemente der latein. Syntax, Gotha 1886. — Drenckhahn Lateinische Stilistik, Berlin 1887. — Weber Griechische Elementar-Grammatik, Gotha 1885. — Leeuwen Der Dialekt der Homerischen Gedichte, Leipzig 1886. — Gemss Wörterbuch zu Nepos, Paderborn 1886. — Łazarewicz Słownik do Xenefonta Anabasis, Poznań 1863. — Oppen Aufgaben z. Uibersetzen aus d. Deutschen in d. Griechische f. Prima, Berlin 1886. — Bojesen-Hoffa Kurzgefasstes Handbuch d. röm. Antiquitäten, 4. Aufl. v. Kubitschek, Wien 1886. — Bender Geschichte d. griech. Literatur, Leipzig. — Müller Handbuch d. class. Alterthums-Wissenschaft, Halbband 5. 7. — Zoeller Griechische und römische Privatalterthümer, Breslau 1887. — Jana Kochanowskiego dzieła wszystkie. Wyd. pomnikowe, t. III. Warszawa 1884. — Józefa Szujskiego dzieła, wyd. zbiorowe Ser. I. t. 3. Ser. II. t. 6. — Dzieła A. Mickiewicza t. I—IV. Lwów 1885. — Złota przędza poetów i prozaików polskich t. I—III. — Bełcikowski Ze studyów nad literaturą polską, Warszawa 1886. — Chmielowski P. Nasi powieściopisarze, Kraków 1887. — Tarnowski St. Studia do historyi literatury polskiej I. II. — Listy Z. Krasieńskiego t. III. — Brandes Główne prądy literatury XIX. stulecia t I—IV. — Brandes Szkoła romantyczna we Francyi. — Kraszewski Pamiątka jego pogrzebu, Kraków 1887. — Paprockiego Wiadomości bibliograficzne rok IV. — Estreicher Bibliografia t. IX. zesz. 3. 4. — Jerzykowski Słownik ortograficzny, Poznań 1887. — Appel-Kryński Przegląd bibliograficzny prac naukowych o języku polskim, Warszawa 1886. — Walicki Błędy nasze w mowie i piśmie, wyd. 3. Kraków, Warszawa 1886. — Khull Geschichte der altdeutschen Dichtung, Graz 1886. — Goedeke Grndriss zur Geschichte der deutschen Dichtung, H. 6. Dresden 1886. — Ihne Römische Geschichte B. VI. Leipzig 1886. — Droysen Untersuchung über Alexander des Grossen Heerwesen und Kriegführung, Freiburg I. B. 1885. — Janssen Geschichte des deutschen Volkes, Freiburg i. B. 1882—87. — L. v. Ranke Weltgeschichte, Leipzig 1883—86. — Holzwarth Historia powszechna, VI. cz. 2. — Weber Allgemeine Weltgeschichte B. XI. — Hannak Oesterreichische Vaterlandskunde. Oberstufe, Wien 1886. — Dzieje literatury powszechnej t. II. Warszawa 1887. — Fr. Smolka,

jego życie . . . szkreslił K. Widmann, Lwów 1885. — Słownik geograficzny Królestwa polskiego, zes. 79—90. — Benoni-Tatomir Krótki rys geografii, wyd. 3. — Kosmografia, napisał J. Jędrzejewicz, Warszawa 1886. — Umlauf Die Oesterreichisch Ungarische Monarchie, 2. A. Wien 1883. — Krynicki Rys geografii Królestwa polskiego, Warszawa 1887. — Ptaschnik Leitfaden beim Lesen der geograph. Karten, 9. A. Wien 1884. — Schoenflies Geometrie der Bewegung in synthetischer Darstellung, Leipzig 1886. — Gandtner Elemente der analytischen Geometrie, Berlin 1883. — Fehling Handwörterbuch d. Chemie, Lief. 52—56. — Fabian Zarys mechaniki analitycznej, Lwów 1886. — Daniell Zasady fizyki zes. 4—6. — Lewes, Historia filozofii, zes. 6. — Redivivus Der Krebschaden unserer Gymnasien, Leipzig 1886. — Encyklopedya wychowawcza t. IV. 2. 3. — Żulińskiego Higijena szkolna, Kraków 1886. — Stimmen über den österr. Gymnasiallehrplan, gesammelt von Kummer, Wien 1886. — Schiller Handbuch der praktischen Paedagogik, Leipzig 1886. — Willmann Paedagogische Vorträge, Leipzig 1886.

Darowali tutejszój bibliotece:

Akademia umiejętności w Krakowie 12 dzieł swego nakładu w 17 tomach, 2 zes. — Akademia umiejętności w Wiedniu: Anzeiger der kais. Akademie der Wissenschaft za rok 1886. — Zakład narodowy im. Ossolińskich: Katalog rękopisów biblioteki Zakładu narodowego im. Ossolińskich, wydał Kętrzyński, zes. IV. i Sprawozdanie z czynności Zakładu narodowego im. Ossolińskich za rok 1886. — Księgarnia Seyfartha i Czajkowskiego we Lwowie: Mocnika Geometrya poglądowa cz. I. II. przełożył Maryniak, w 2 egzempl. — Księgarnia Tempskiego w Pradze 2 tomiki z Bibliotheca Scriptorum Graecorum et Romanorum. — Księgarnia Graesera w Wiedniu 7 tomików Graesera Schulausgaben classischer Werke. — Dalej otrzymano: T. Stahlberger Deutsche Sprach und Sprachlehre, Krakau 1887, dar autora. — Zimorowicza Żywot Kozaków Lisowskich, oprac. Korneli Heck i Heck: Inwentarz rzeczy i dzieł Zimorowicza, dar autora.

2. Do biblioteki dla młodzieży zakupiono:

Dr. Zipper: Mitologia Greków i Rzymian. — Siemkiewicz: Potop. — Szekspir: Juliusz Cezar. — Słowacki: Książę niezłomny. — Bełza: Wasi rówieśnicy. — Chmielowski: Adam Mickiewicz — Biblioteczka dla dzieci i młodzieży. — Hiłówna: Bohaterskie dzieci. — Chęciński: Powieści dla młodziej dziatwy. — Łoziński: Legionista. — Kantecki: Dwaj Krzemieńczanie. — Morawski: Prawda i bład. — Kantecki: Artur Grottgger. — Szujski; Jerzy Lubomirski. — Aer; Pier-

wszy Romantyk. — Pawłowicz: Wspomnienia z nad Wilii i Niemna. — Kantecki: Szkice i Opowiadania. — Edwards: Tyśiąc mil na falach Nilu. — Cooper: Pionierowie nad źródłami Suskehanny. — Biart: Wyprawa po złote runo. — Chudziński: Thanatos. — Chociszewski: Dzieje porozbiorowe Polski. — Korzeniowski: Spekulant, Kollokacya. — Brandon: Złota książka. — Wojcicki: Ostatni klasyk. — Bełcikowski: Ze studyów nad literaturą polską. — Wojcicki: Warszawa i jój społeczność. — Rogoziński: Pod równikiem. — Horain: Z życia poety. — Teresa Jadwiga: Obrazki dziejowe. — Kaczkowski: Abraham Kitaj. — Majewski: Koniec świata. — Krechowicki: Starosta Żygwulski. — Mayne Reid: Ziemia ognista. — Strojnowski: Ziemia i jój mieszkańcy. — Chodźko: Pisma. — Kraszewski: Boży gniew. — Przyborowski: Król Krak i królowa Wanda. — Świdarska: Opowiadania historyczne. — Mayne Reid: Połów potworów morskich. — Dr. Antoni J.: Szkice i Opowiadania serwa V. VI. — Verne: Zielony promień — Wirth: Das Geld. — Die österreichisch-ungarische Monarchie in Wort und Bild. — Schaefer: Geschichte der deutschen Literatur. — Nieritz: Jugendbibliothek, Serie I—VIII. — Krebs: Die Physik im Dienste der Wissenschaft. — Verne: Schriften, Band 47—51.

3. Do biblioteki książek szkolnych złożyli znaczniejsze dary abiturycenci August Łonicki i Baron.

4. Do zbiorów geograficznych zakupiono: France par Echard, 2 egzempl. — Frankreich von Emil Majer, 1 egzempl. — Orohydrographische Wandkarte von Europa von V. Haardt, 1 egzempl. — Wandkarte von Afrika, bearbeitet von V. Haardt, 2 egzempl. — Karte von Afrika, Redigiert von Kettler, 1 egzempl. — Wandkarte der Alpen; von V. Haardt, 1 egzempl. — Wandkarte der Alpen, entworfen von A. Steinhäuser, 1 egzempl. — Spanien und Portugal, entworfen von E. Mayer, 1 egzempl. — Untere Donaustaaten, europäische Türkei und Griechenland, entworfen und gezeichnet von E. Mayer, 1 egzempl. — Orohydrographische Schulwandkarte von Oesterreich-Ungarn, von V. Haardt, 2 egzempl. — Schulwandkarte von Asien, bearbeitet von V. Haardt, 2 egzempl.

5. Do gabinetu fizycznego zakupiono: Model żelazny nowój konstrukcyi równi pochylėj. — Mechanizm zegarowy z tarczami opatrzonymi otworami. — Globus astronomiczny. — Waga wodna. — Miech hydrostatyczny. — Model metalowy turbiny. — Podwójny walec do pompy pneumatycznej. — Manometer zasklepiony. — Płytką srebrną do obratów mglistych. — Ośm deseczek nastrojonych tworzących okta-

wę. — Regnaulta hygrometr. — Lampa optyczna. — Konus do widma kolistego. — Mapa z widmami. — 41 obrazów do przyrządu projekcyjnego. — Quadrant-Elektroskop. — Działo elektryczne. — Siemensa cewka jednostkowa. — Solenoid Ampera. — Wahadelko Faradaya. — Kolej elektryczna. — Dwa sosozy Leclancha. — Jeden element Rittera. — Döbereinera machina.

6. Do gabinetu przyrodniczego zakupiono: Mikroskop Zeissa. — Tablic zoologicznych: Leuckart & Nitsche Zoologische Wandtafeln Tabl. 34—42.

Fundusze zbiorów naukowych.

1. Taksy wstępne	432	zł. 60	ct.
2. Datki uczniów na zbiory naukowe	784	" — "	"
3. Dotacya gminy miasta Lwowa	500	" — "	"
4. Duplikaty świadectw szkolnych	49	" — "	"
Razem	1.765	zł. 60	ct.

V.

Wynik egzaminu dojrzałości przy końcu roku szkolnego 1887.

	Publ.	prywat.	extern.
Do egzaminu dojrzałości zgłosiło się	52	2	3
Przed egzaminem ustnym odstąpiło	—	1	1
Przyznano chlubne świad. dojrzałości	4	—	—
Uznano za dojrzałych	39	1	2
Reprobowano na jeden rok	2	—	—
Reprobowano bez terminu	—	—	—
Pozwolono przystąpić po feryach do powtórnego egzaminu z jednego przedm.	7	—	—
Z uznanych za dojrzałych zamierza udać się:			
Na wydział teologiczny	4		
" " prawniczy	20		
" " filozoficzny	5		
" " medyczny	16		
Do innych zawodów	10		

Zagadnienia do piśmiennego egzaminu dojrzałości.

Klasa VIII. a)

1. Z języka polskiego:

Rozumem nie namiętnościami ma się człowiek rządzić.

Rozprawa z uwzględnieniem wiersza Jana Kochanowskiego:
„...Bo tak wiédz, że w człowieku są mocarki dziwne,

Nie tylko sobie różne ale i przeciwne,
Jest bystra popędliwość, jest żądza niesyta
Bojaźń mdła, żalność smutna, radość niepokryta,
Nad którymi jest rozum, jako hetman, który
Ma strzec, aby z nich żadna nie mogła wziąć góry.
Temu ty władzę porucz i daj w moc sam siebie“.

2. Z języka niemieckiego: Demostenes und Cicero (Eine Vergleichung).

3. a) Z języka łacińskiego; Przetłómaczyć na język łaciński z Wyboru mów staropolskich świeckich A. Małeckiego str. 92 (od słów) „Skorom się przekonał.... (do słów) oczekiwania rodziców i oiczyzny“.

b) Przetłómaczyć na język polski Cic. Tusc. V. 21 Nam cum quidem.... si sanus esse coepisset.

4. Z języka greckiego: Homer Ilias ks. XX 161—198.

5. Z matematyki:

$$a) \sqrt{\frac{1+12x}{1-6x}} + 3 \sqrt{\frac{1-6x}{1+12x}} = \frac{1}{2}$$

b) Na kole o promieniu 512 *cm* są wystawione dwa stożki proste, z których pierwszy ma krawędź nachyloną do podstawy pod kątem 78° 47' 50"; a drugi pod kątem 19° 53' 10" oznaczyć objętość i powierzchnię przestrzeni zawartej między obu płaszczyznami tych stożków.

c) Trzyprocentowa pożyczka miasta Lwowa w wysokości półtora miliona ma być w 60 latach amortyzowaną; ile wyniesie roczna rata, płatna na końcu każdego roku?

Klasa VIII. b)

1. Z języka polskiego:

Rozwinąć znaczenie słów Horacego:

Qui studet optatam cursu contingere metam,

Multa tulit fecitque puer, sudavit et alsit

2. Z języka niemieckiego:

Die Kampfspiele der Griechen und die Turniere des Mittelalters (Eine Vergleichung).

Z języka łacińskiego:

a) Przetłómaczyć na język łaciński z Historii powszechnej Poplińskiego: Ostatnie chwile Periklesa I. p. 222.

b) Przetłómaczyć na język polski: Horatii Carm. II. 7.

Z języka greckiego:

Przetłómaczyć na język polski: Plat. Protagoras pag. 325 C. cap. 15 (od słów) ἐκ παιδῶν συμφορῶν, .. (do słów) καὶ εὐαρμωστίας δεῖται.

Z matematyki:

a) $x^2 + y^2 = 337$

$$\sqrt{1 + \frac{y}{x}} = \sqrt{\frac{30}{x}}$$

b) Dziewięcioletni chłopiec odziedziczył 30.000 zł., umieszczonych na procent składany po $4\frac{1}{2}\%$ przy całorocznej kapitalizacji. Na jego utrzymanie biorą z końcem każdego roku po 900 zł. Ile odbierze po ukończeniu 24 lat?

c) Objętość stożka prostego wynosi $4\cdot 2356$ *dm.*, przecięcie przez oś poprowadzone daje u wierzchołka kąt na $52^\circ 37' 46''$. Obliczyć powierzchnię tego stożka.

VI.

Ważniejsze rozporządzenia władz szkolnych wydane w ciągu roku szkolnego 1887.

Wys. Minist. W. i O. rozporządz. z dnia 12. czerwea 1886 l. 9681 podwyższyło począwszy od r. sz. 1887 opłatę szkolną w państwowych szkołach średnich w ten sposób, że wynosi ona za jedno półrocze w Wiedniu 25 zł., w miastach, mających wyżej niż 25.000 mieszkańców 20 zł., w innych miejscowościach 15 zł.

Wys. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 22. sierpnia 1886 l. 11.073 zalicza w poczet książek do użytku szkolnego dozwoionych: 1. Przykłady do tłómaczenia z języka łacińskiego na polski i z polskiego na łaciński. Ułożył Dr. Zygmunt Samolewicz. Część I. Na I. klasę. Wydanie 4. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych 1886. — 2. Z wydawnictwa „Bibliotheca scriptorum graecorum et romanorum, edita curante Carolo Schenkl. Praegae. Sumptus fecit F. Temsky. a) T. Livii ab Ur. con. libri edidit A. Zingerle 1886. b) P. Ovidii Nasonis car. sel. ed. H. St. Sedlmayer 1883. c) C. Julii Caesaris Comm. d. bel. gal. ed. J. Prammer 1883. — 3. Dr. A. Gindelego. Dzieje powszechne dla wyższych klas szkół średnich przełożył M. Markiewicz. T. III. Dzieje nowożytne. Rzeszów. Nakładem księgarni J. A. Pelara 1886. — 4. Dr. F. Mocnika Geometrya pogładowa dla klas niż.

szkół średnich. Przełożył G. Maryniak. We Lwowie, nakładem Seyfarta i Czajkowskiego 1886.

Wysoka Rada szk. kraj. rozp. z dnia 24. czerwca 1886
l. 12.256 zalicza w poczet książek do użytku szkolnego dozwolonych Gramatykę praktyczną języka francuskiego Erarda Ciechomskiego.

Wys. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 30. października 1886
l. 11.338 zalicza w poczet książek do użytku szkolnego dozwolonych: Krótki rys geografii Karola Benoniego i Lucyana Tatomira.

Wys. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 6. listopada 1886
l. 12.466 zalicza w poczet książek do użytku szkolnego dozwolonych: Ruska czytanka Juliana Romańczuka dla kl. I. Tom I. Wydanie 3.

Wys. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 13. listopada 1886
l. 16.471 poleca do bibliotek dzieło: Dra Tadeusza Żulińskiego Higiena szkolna. Kraków 1886.

Wys. Rada szk. kraj. rozp. z dnia 27. grudnia 1886
l. 18.067 zalicza w poczet książek do użytku szkolnego dozwolonych Botanikę Dra J. Rostafińskiego, dla klas wyższych.

Wys. Rada szk. krajowa rozp. z dnia 19. lutego 1887
l. 12.060 poleca do bibliotek dzieło p. t.: Żywot Św. Jozafata Kuncewicza O. Alfonsa Guepin.

Wys. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 18. marca 1887
l. 1.108 poleca do bibliotek Krótki rys dziejów powszechnych, przerobienie dzieła K. Ploetza, dokonane przez A. Szarlowskiego i J. Sutowicza.

Wys. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 14. maja 1887
l. 6.133 zalicza w poczet książek do użytku szkolnego dozwolonych: M. Tulli Ciceronis Orationes sel. ed. H. Nohl. Vol. I. et. Vol. III. Sump. F. Tempky.

Wys. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 16. maja 1887
l. 6.486 zalicza w poczet książek do użytku szkolnego dozwolonych Korneliusa Neposa Żywoty, zastosował F. Patoczka. W Pradze 1887.

Wys. Rada szkolna kraj. rozp. z dnia 16. maja 1887
l. 6.599 zalicza w poczet książek do użytku szkolnego dozwolonych: Dra J. Molina Gramatyka języka niemieckiego wydanie 2., tudzież Ćwiczenia niemieckie dla klasy 1. i 2. wyd. 2.

Wys. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 14. maja 1887
l. 13.053/886 zwraca uwagę na Biblioteczkę dla dzieci i młodzieży O. Zuckerkandla w Złoczowie, z której 3 tomi: O wodzie W. Satkiego, Z krzyżackich bojów E.

Zoryana i Siedm cudów świata Dra A. Zippera kwalifikują się do zakupienia do bibliotek dla młodzieży.

Wys. Rada szkolna krajowa rozp. z dnia 24. maja 1887 l. 6.791 zalicza w poczet książek dozwolonych dla użytku szkolnego Początki arytmetyki przez Wł. Zajączkowskiego na kl. I. i II. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa pedagogicznego 1887.

Wys. Minist. W. i O. rozp. z dnia 2. maja 1887 l. 8752 poleca przy klasyfikacji baczyć nie tylko na odpowiedzi ustne ucznia, ale także i na wypracowania piśmienne, tudzież normuje liczbę tychże wypracowań.

VII.

Pomoc dla ubogich uczniów.

1. Z roku szkoln. 1886 pozostała nadwyżka dochodu	192 zł. 58 ct.
2. Od uczniów zebrano podczas wpisów . .	146 " 64 "
3. Podczas nauki niedzielnej zbierali ks. katecheci od uczniów do puszek datki dobrowolne, które w całym roku wynosiły kwotę	155 " 71 "
4. Odsetki od listów zastawnych „Funduszu na wsparcie uczniów gimnazjum Franciszka Józefa“	60 " — "
5. Prócz tego przyczynili się do wsparcia młodzieży:	
Wna. Pani Izabella Krzczunowiczowa	
100 zł. Hr. Juliusz Dunin Borkowski	
5 zł. WP. Boniecki 5 zł. WP. Pohorecki	
50 zł. WP. Kikinger 3·10. WP. Matula	
i Hrehorowicz w imieniu urzędników ambulansowych 23 zł. WP. S Köhler 10 zł.	
Towarzystwo prawnicze z pikniku 50 zł.	246 " 10 "
6. Uczniowie złożyli: uczniowie kl. VII a.	
16 zł. Bochdan Tadeusz 5 zł. Krzczunowicz Waleryan 1 zł.	22 " — "
Razem	823 zł. 03 ct.

Z tego wydano na wsparcie młodzieży częścią w gotówce, częścią w odzieży i książkach 623 " 01 "

Pozostaje na rok 1888 nadwyżka dochodu 200 zł. 02 ct.

Dyrekcya składając niniejsze sprawozdanie, poczytuje sobie za obowiązek wyrazić imieniem własnym i młodzieży łaskawym Dawcom serdeczną podziękę.

*

VIII. Kronika Zakładu.

Rok szkolny 1887. rozpoczął się dnia 3. września 1886 uroczystem nabożeństwem.

Wpisy uczniów do zakładu na rok szk. 1886. odbywały się w trzech ostatnich dniach sierpnia. Egzamin wstępny do klasy pierwszej odbył się 15. i 16. lipca tudzież w dwóch pierwszych dniach września. Egzaminowi temu poddało się 121 uczniów (z pomiędzy tych 101 publicznych i 20 prywatnych); przyjęto do zakładu 104 (94 publ., 10 pryw.), reprobowano 17 (7 publicz. 10 prywatnych)

Z powodu znacznej liczby uczniów musiano podzielić klasę pierwszą na dwa, drugą na trzy oddziały, klasę trzecią aż do ósmęj włącznie na dwa oddziały, skutkiem czego liczba wszystkich klas wynosiła 17. Z tych trzy klasy umieszczono w domu wynajętym przy ulicy Pańskiej l. 9

Dzień 4. października jako dzień imienin Najjaśniejszego Pana i 19. listopada jako dzień imienin Najjaśniejszej Pani obchodziło grono nauczycieli i młodzież szkolna uroczystem nabożeństwem.

Dnia 28. listopada urządziła młodzież szkolna za zezwoleniem dyrekeji wieczorek muzyczno-deklamacyjny ku uczczeniu pamięci wieszca A. Mickiewicza.

Dnia 4. marca święcił zakład uroczyste dzień św. Kazimierza, swojego patrona. Przed południem odbyło się solenne nabożeństwo, które odprawił ks. kanonik dr. Rudolf Lewicki, katecheta zaś ks. Zygmunt Świstelnicki miał do młodzieży stosowną przemowę.

Dnia 30. października umarł uczeń klasy VIIb Bronisław Margasz. Grono nauczycieli i młodzież szkolna wzięły udział w oddaniu mu ostatniej posługi.

Dnia 4. maja odprawiono w kaplicy gimnazyjalnej nabożeństwo żałobne za spokój duszy śp. Cesarzowej Maryi Anny, a dnia 28. czerwca także nabożeństwo za duszę śp. Cesarza Ferdynanda I.

Od 12. do 27. maja zwiędził dokładnie zakład i przysłuchiwał się nauce szkolnej we wszystkich klasach i przedmiotach c. k. Inspektor gimnazyjów WP. Antoni Sołtykiewicz.

W miesiącu maju zwiędzali zakład ks. Dr. Ludwik Jurkowski, infułat i kanonik lwowskiej kapituły obrz. rz. kat. i ks. Jan Wieliczko, kanonik metrop. kapituły obrz. gr. kat. jako delegaci arcybiskupi, przysłuchując się nauce religii w kilku klasach i egzortom.

Od 2. do 8. czerwca odbywał się piśmienny a od 15. czerwca ustny egzamin dojrzałości pod przewodnictwem c. k. Inspektora gimnazjów Wgo Antoniego Soltykiewicza.

Dnia 5. czerwca obchodzili byli uczniowie gimn. Fr. Józefa 10 letnią rocznicę złożenia egzaminu dojrzałości i opuszczenia zakładu. Powitanie ze strony byłych uczniów i nauczycieli odbyło się w zakładzie. Nabożeństwo w kaplicy odprawił były uczeń ks. Gliński.

Dnia 26. czerwca odprawiono uroczyste nabożeństwo na intencją uczniów klasy VIII. Abituryenci przystroiwszy kaplicę, przystąpili do przen. Sakramentu Ołtarza. Pożegnał ich ksiądz Jougan i Dr. Kubala w imieniu nauczycieli.

Dnia 4. lipca raczył Jego Cesarska Wysokość Najdostojniejszy Następca Tronu Arcyksiążę Rudolf zaszczyścić gimnazjum Swymi odwiedzinami. O godz. 9. oczekując przybycia Najdost. Gościa ustawili się w westybulu gmachu profesorowie mając na czele Inspektora WP. Hückla i zastępcę dyrektora Dr. Kubalę. Po obu stronach schodów prowadzących do auli stanęli uczniowie trzech klas najniższych, zostawiając przez środek wolne przejście. Gmach gimn. ubrany był zewnątrz choągami i kwiatami, schody pokryte kobiercami i ozdobione zielenią i kwiatami. W auli obwieszonéj makatami i festonami i wysłanej kobiercem ustawiono dla Najdost. Gościa wśród zieleni i kwiatów tron, po nad którym wznosił się portret Najjaśn. Pana po prawej stronie umieszczono biusty Najjaśn. Państwa a po ścianach herby państwa i krajów kor.

Gdy z uderzeniem 9¹/₂ nadjechał Jego Cesarska Wysokość, powitał go u progu gmachu zastępca dyrektora a grono wzniosło trzekrotny okrzyk „niech żyje!“ Następnie wprowadził zast. dyrektora Najdost. Gościa do auli, gdzie młodzież za Jego ukazaniem się wzniosła okrzyk a chór śpiewaków odśpiewał piérwszą zwrotkę hymnu ludowego, poczem uczeń VII. klasy Władysław Orzechowski przemówił w te słowa:

Kaiserliche Hoheit!

Durchlauchtigster Herr Kronprinz!

Von Jubel und Begeisterung wiederhallt weit und breit unser Kronland. In die rauschenden Harmonien der allgemeinen Freude klingt auch der Herzenston der Jugend stark und voll mit ein. Ist ihr auch noch nicht vergönnt, durch Thaten ihrer Vaterlandsliebe und ihrer Anhänglichkeit an das allerhöchste Kaiserhaus Ausdruck zu geben, so ist ihr Gefühl nicht minder warm, nicht minder nachhaltig.

Der Jugend dieses Gymnasiums, das ein günstiges Geschick ausersehen, den erhabenen Namen Seiner Majestät zu führen, hat der heutige Tag das Glück beschert, Eure kaiser-

liche Hoheit innerhalb der Mauern der geliebten Lehranstalt begrüßen zu dürfen. Diese der Wissenschaft geweihten Hallen werden uns um so theurer werden, da Eure kaiserliche Hoheit sie zu beschreiten geruhen, in dem wir unseren Durchlauchtigsten Kronprinzen und zugleich das leuchtende Vorbild wissenschaftlichen Strebens verehren. Es ist ein hohes Fest der Freude, welches uns die Gnade Ew. kais. Hoheit bereitet, und dankbar wird es unsere Erinnerung noch in späten Tagen bewahren. Aus begeisteter Brust rufen wir:

Gott erhalte, Gott segne, Gott beschütze Ew. kais. Hoheit! Unser Durchlauchtigster Kronprinz lebe hoch!

Młodzież wzniosła trzechkrotny okrzyk „niech żyje“.

J. C. W. słuchał z widocznym zadowoleniem téj przemowy wygłoszonéj dobitnie i z przejęciem, przystąpił do ucznia podziękował mu i wyraził zadowolenie, że ma sposobność poznać uczniów tego zakładu, poczem rozkazał Sobie przedstawić nauczycieli, rozmawiał następnie z kilku uczniami a na prośbę zastępcy dyrektora raczył wpisać swe imię do księgi pamiątkowéj. Gdy schodził na dół wśród szpaleru młodzieży chór śpiewaków zaintonował drugą zwrotkę hymnu ludowego. J. C. W. podziękował zastępcy dyrektora za piękne przyjęcie i podawszy mu rękę odjechał wśród hucznych okrzyków „niech żyje!“.

J. C. Wys. zwiedził zakład w Towarzystwie Namiestnika J. Exc. Filipa Zaleskiego, ochmistrza dworu swego i świty.

W ciągu roku szkolnego młodzież katolicka trzy razy przystępowała do spowiedzi i komunii.

Rok szkolny zakończył się dnia 15. lipca uroczystém nabożeństwem i rozdaniem świadectw szkolnych.

IX.

Wykaz książek, których w roku szkolnym 1887-8 używać się będzie.

Religia. W klasie I Katechizm Schustera w opracowaniu polském ks. Zielńskiego; w klasie II Historia biblijna ks. Dąbrowskiego, część piérwsza; w klasie III Historia biblijna ks. Dąbrowskiego, część druga; w klasie IV Liturgika ks. Jachimowskiego; w klasie V Dogmatyka ogólna Martina, przekład ks. Jachimowskiego; w klasie VI Dogmatyka szczególna Martina, przekład Jachimowskiego; w klasie VII Etyka Martina, przekład ks. Soleckiego; w klasie VIII Robitscha historia kościelna, przekład ks. Jachimowskiego.

Język łaciński. *A.* Gramatyka we wszystkich klasach Samolewicza, wyd. 4.

B. Ćwiczenia w kl. I. Samolewicza część pierwsza, wyd. 3, w kl. II Samolewicza część druga, wyd. 2, w kl. III Próchnickiego; w kl. IV Jerzykowskiego część druga, w kl. V i VI Trzaskowskiego część pierwsza, wyd. 2, w kl. VII i VIII Ćwiczenia Próchnickiego.

C. Autorowie: w kl. III Cornelius Nepos; w kl. IV Caesar Commentarii de bello Gallico i Ovidius, wyd. Sedlmayera; w kl. V Livius część druga i Ovidius, wyd. Sedlmayera; w kl. VI Sallustius Bel. Jug. ed. Scheindler, Cicero in Catil. orat. Linker i Vergilius, wyd. Hoffmanna; w kl. VII Vergilius Hoffmanna, Cicero Fil. II in Cat. Linker. De officiis Moeler, Cato maior; w kl. VIII Horatius, wyd. Petscheniga; Tacitus, Annales. Słownik łacińsko-polski Węclewskiego lub Koncewicza. Słownik polsko-łaciński Bielikowicza.

Język grecki. *A.* Gramatyka we wszystkich klasach Curtiusa w opracowaniu polskiem Sternala i Samolewicza, wyd. 3.

B. Ćwiczenia we wszystkich klasach Schenkla w opracowaniu polskiem Samolewicza, wyd. 4.

C. Autorowie: w kl. V Anabasis Xenefonta; Homera Iliada, część I; w kl. VI Anabasis Xenefonta; Herodot. wyd. Wilhelma; Homera Iliada, część I; w kl. VII Demostenesa mowy olint.: Homera Odyseja, część I.; w kl. VIII Sofoklesa Antygona, Platona Apologia i Kriton. Słownik Węclewskiego.

Język polski. *A.* Gramatyka w niższym gimnazjum Małeckiego, wyd. 6.

B. Wypisy w kl. I tom I, w kl. II tom II, w kl. III tom III, w kl. IV tom IV. — W klasie V i VI Przykłady i Wzory Karola Mecherzyńskiego, wyd. 2, odbicie 2, tom I; w klasie VII i VIII Przykłady i Wzory Karola Mecherzyńskiego, wyd. 2, tom II.

Język niemiecki. *A.* Gramatyka, w kl. I—IV Schobera w opracowaniu Germana.

B. Wypisy w kl. I i II Rebena w opracowaniu Germana: w kl. III Hamerskiego, część I, wyd. 2; w kl. IV Hamerskiego, część II; w kl. V Jandaurka, część I, wyd. 2; w kl. VI Jandaurka, część II; w kl. VII i VIII Wypisy Harwota.

Geografia. W kl. I Benoniego i Tatomira, wyd. 2; w kl. II i III Baranowskiego i Dziedzickiego, wyd. 3; w kl. IV i VIII Opis geograficzny monarchii austriacko-węgierskiej Szaraniewiczza, wyd. 3; Atlas Kieperta lub Kozena.

Historya. W kl. II Dzieje starożytne Weltera w opracowaniu Sawczyńskiego; w kl. III Dzieje średniowieczne Wel-

tera w opracowaniu Sawczyńskiego; w kl. IV Dzieje nowsze Weltera w opracowaniu Sawczyńskiego; w kl. V—VII Gindlego Dzieje powszechnie w opracowaniu M. Markiewicza, tom I, II, III; w kl. VIII Dzieje monarchii austro-węgierskiej Tomka, przełożył M. Markiewicz.

Do historii kraju rodzinnego. W kl. VI i VII Lewickiego Rys dziejów Polski i krajów ruskich.

Matematyka. W kl. I Początki Arytmetyki Zajązkowskiego; w kl. II Mocnika Arytmetyka w opracowaniu Bączalskiego i Grzybowskiego, część I; w kl. III i IV część II; w gimnazjum wyższém Mocnika Algebra w opracowaniu Budyńskiego. — Geometria. W kl. I Geometria Mocnika w opracowaniu Maryniaka; w kl. II—IV Mocnika w opracowaniu Sterna; w kl. V—VIII Mocnika w opracowaniu Staneckiego. — Logarytmy Wierzbickiego.

Historia naturalna. W kl. I i pierwszym półroczu kl. II Zoologia Nowickiego, wyd. 5, w drugim półroczu kl. II Botanika Rostańskiego; w kl. III Mineralogia Łomnickiego; w kl. V Mineralogia Łomnickiego, wyd. 2, Botanika Rostańskiego; w kl. VI Zoologia Nowickiego dla wyższego gimnazjum.

Fizyka. W kl. III i IV Fizyka mniejsza Soleskiego; w kl. VII i VIII Fizyka Soleskiego; w kl. VII Chemia Freunda.

Propedeutyka filozofii. W kl. VII Zarys logiki Kremera; w kl. VIII psychologia Krügera w opracowaniu Sawczyńskiego.

X.

Wykazy statystyczne.

	K l a s a					
	I. *)		II.			III.
	a	b	a	b	c	a
1. Liczba.						
Z końcem roku 1885—6	54 ⁴	48 ⁵	40 ²	40 ¹	35 ²	52 ¹
Na początku roku 1886—7	64	63	53	48	49	62
W ciągu roku szkolnego przybyło		2				1
W ogóle przyjęto do zakładu	64	65	53	48	49	63
W liczbie tej przyjęto:						
z innych zakładów						
a) do klas wyższych	54	51	6	6	6	11
b) jako repetentów	2	5			2	1
z tutejszego zakładu:						
a) do klas wyższych			44	39	39	48
b) jako repetentów	8	9	3	3	2	3
W ciągu roku opuściło zakład	6	18	2	6	9	10
Liczba uczniów z końcem 1886/7	58	48	51	42	40	53
Z tych:						
a) uczęszczało publicznie	57	47	48	41	38	52
b) uczyło się prywatnie	1	1	3	1	2	1
2. Miejsce urodzenia.						
Galicja	54 ¹	42 ¹	46 ²	37 ¹	35 ²	46 ¹
Bukowina		1				
Czechy				1		
Szląsk		1				
Austria dolna				1	1	
Tyrol						1
Styrya						
Węgry	1					
Niemcy			1			
Rosya	2	3	0 ¹	2	2	4
Francya						1
Rumunia			1			
Bułgarya						
Razem	57 ¹	47 ¹	48 ³	41 ¹	38 ²	52 ¹
3. Język ojczysty.						
Polski	49 ¹	47 ¹	42 ³	41 ¹	38 ²	49 ¹
Ruski	8		6			3
Razem	57 ¹	47 ¹	48 ³	41 ¹	38 ²	52 ¹
4. Wyznania.						
Katolickie obrządku łacińskiego	44 ¹	34 ¹	39 ³	41 ¹	17 ²	48 ¹
" " greckiego	12		9			4
" " ormiańskiego	1					
Ewangelickie						
Mojżeszowe		13			21	
Razem	57 ¹	47 ¹	48 ³	41 ¹	38 ²	52 ¹

*) w roku szk. było w klasie Ic 45³ uczniów.

	K l a s a										Razem	
	III.	IV.		V.		VI.		VII.		VIII.		
	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a		b
48	32 ²	35 ²	31	37	35 ¹	34	26	29 ¹	39 ¹			660 ²³
59	52	52	37	37	30	32	39	36	27	32	32	772
	1		3	1	1	1			1	1	1	12
59	53	52	40	38	31	33	39	36	28	33		784
5	4	9	10	8	5	3	4	4	2	3		191
	2			1					2			15
49	45	40	27	28	25	30	34	32	24	30		534
5	2	3	3	1	1		1					44
12	7	3	5	6	4			2	2	1		93
47	46	48	35	32	27	33	39	34	26	32		691
45	46	48	35	31	27	32	39	34	26	31		677
2				1		1				1		14
40 ²	37	40	31	28 ¹	25	29 ¹	31	30	20	28 ¹		599 ¹³
	2	1	1									5
												1
												1
	1	3			1	1			1			9
												1
									1			3
		1							1			5
	5	6	2	1	2	1	2	6	2	2	2	44 ¹
												1
		1	2						1		1	6
									1			1
45 ²	46	48	35	31 ¹	27	32 ¹	39	34	26	31 ¹		677 ¹⁴
45 ²	40	48	32	31 ¹	24	32 ¹	31	34	19	31 ¹		633 ¹⁴
	6		3		3		8		7			44
45 ²	46	48	35	31 ¹	27	32 ¹	39	34	26	31 ¹		677 ¹⁴
35 ²	33	36	29	24 ¹	23	24	27	24	18	22		518 ¹²
	12		5		4		11		7			64
							0 ¹	1			1 ¹	3 ²
1	1	1	1	1				1	1			7
9		11		6		8		9		8		85
45 ²	46	48	35	31 ¹	27	32 ¹	39	34	26	31 ¹		677 ¹⁴

	K l a s a					
	I.		II.			III.
	a	b	a	b	c	a
5. Wiek uczniów.						
10 lat	5	4
11 "	20 ¹	10 ¹	13	11	3 ¹	.
12 "	19	16	10 ²	10 ¹	9 ¹	4
13 "	10	14	7 ¹	8	11	17 ¹
14 "	1	3	8	5	9	15
15 "	1	.	9	7	5	10
16 "	1	.	1	3
17 "	1	2
18 "	1
19 "
20 "
21 "
22 "
Razem	57 ¹	47 ¹	48 ³	41 ¹	38 ²	52 ¹
6. Według miejsca pobytu rodziców.						
Ze Lwowa	30	41	34 ¹	26	26 ¹	31
Z prowincyi	27 ¹	6 ¹	14 ²	15 ¹	12 ¹	21 ¹
Razem	57 ¹	47 ¹	48 ³	41 ¹	38 ²	52 ¹
7. Klasyfikacya.						
a) z końcem roku szkoln. 1886-7						
Stopień celujący	6	4	6 ¹	5	4	4
" pierwszy	38 ¹	26 ¹	30 ²	28 ¹	23 ¹	31 ¹
Powtórzyć egzamin pozwolono	6	3	8	1	5 ¹	10
Stopień drugi	4	9	3	3	2	2
" trzeci	3	5	1	4	3	4
Pozwolono składać egzam. dodatkowy	1	1
Razem	57 ¹	47 ¹	48 ³	41 ¹	38 ²	52 ¹
b) Dodatek do klasyfikacyi za rok szkolny 1885-6. *)						
Powtórzyć egzamin pozwolono	7 ¹	5 ¹	5 ¹	3	5 ¹	6
egzamin złożyło	6 ¹	4	5 ¹	3	4 ¹	6
egzaminu nie złożyło	1	1 ¹	.	.	1	.
Według tego ostateczny rezultat klasyfikacyi za rok 1885-6 jest:						
Stopień celujący	6 ¹	5	3	3	3	2
" pierwszy	36 ³	30 ⁴	29 ²	33 ¹	22 ¹	41 ¹
" drugi	9	7 ¹	7	3	7 ¹	5
" trzeci	3	6 ¹	1	1	3	4
Nieklasyfikowano
Razem	54 ⁴	48 ⁵	40 ²	40 ¹	35 ²	52 ¹

*) W kl. I. c: stop. cel. — 3¹; I — 30¹; II — 7¹; III — 5 razem 45³.

	K l a s a										Razem	
	III.	IV.		V.		VI.		VII.		VIII.		
	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a		b

.	9
.	57
4	72
11 ¹	2	80
15 ¹	11	13	4	2	86
10	16	14	14	10	2	2	100
2	11	12	7	9 ¹	8	10	1	65
2	5	6	4	4	8	8 ¹	10	11	.	.	.	61
1	1	2	2	5	4	5	11	12	7	8	.	59
.	.	1	3	1	4	6	8	6	11	12	.	52
.	.	.	1	.	.	.	6	5	3	6	.	21
.	1	1	3	.	4	3	.	12
.	1	2	.	3
45 ²	46	48	35	31 ¹	27	32 ¹	39	34	26	31 ¹	.	677 ¹⁴
33	23	37	22	21	16	26	21	25	15	24	.	451 ²
12 ²	23	11	13	10 ¹	11	6 ¹	18	9	11	7 ¹	.	226 ¹²
45 ²	46	48	35	31 ¹	27	32 ¹	39	34	26	31 ¹	.	677 ¹⁴
3	2	3	1	3	.	.	2	2	.	4	.	49 ¹
24 ²	33	33	25	16 ¹	14	21	28	23	23	24 ¹	.	440 ¹¹
11	9	10	4	8	9	6 ¹	8	9	2	3	.	112 ²
6	1	2	4	1	3	3	.	.	1	.	.	44
1	1	.	1	2	1	2	1	29
.	.	.	.	1	3
45 ²	46	48	35	31 ¹	27	32 ¹	39	34	26	31 ¹	.	667 ¹⁴
2	.	3	3	1	6 ¹	1	4	2	.	.	.	56 ⁵
2	.	3	3	.	5 ¹	.	4	2	.	.	.	50 ⁴
.	.	.	.	1	1	1	6 ¹
2	1	5	4	1	3	2	1	4	4	.	.	52 ²
37	24 ²	22 ¹	23	28	30 ¹	31	23	25 ¹	35 ¹	.	.	499 ¹⁹
4	5	2	3	6	2	1	69 ²
5	2	6 ¹	1	2	.	.	1	40 ²
.	1
48	32 ¹	35 ²	31	37	35 ¹	34	26	29 ¹	39 ¹	.	.	660 ²⁵

	K l a s a					
	I.		II.			III.
	a	b	a	b	c	a
8. Opłata szkolna.						
Opłatę opłacało:						
w 1. półroczu	60 ¹	56 ¹	19 ³	21 ²	27 ²	26 ¹
w 2. półroczu	20 ¹	23 ¹	20 ³	25 ¹	24 ²	27 ¹
Od połowy opłaty było uwolnionych:						
w 1. półroczu	1
w 2. półroczu	1
Od całej opłaty było uwolnionych:						
w 1. półroczu	31	24	19	33
w 2. półroczu	39	27	28	18	15	26
Opłata szkolna wynosiła:						
w 1. półroczu	1240—	1140—	440—	460—	580—	550—
w 2. półroczu	420—	480—	460—	520—	520—	570—
Razem	1660—	1620—	900—	980—	1100—	1120—
Taksy wstępne wynosiły	117·60	117·60	12·60	12·60	16·80	25·20
Datki na środki naukowe wynosiły	64—	65—	53—	48—	49—	63—
Taksy za duplikaty świadectw wynosiły
Razem	181·60	182·60	65·60	60·60	65·80	88·20
9. Frekwencja na naukę nadobowiązkowych przedmiotów.						
Język ruski: Oddział I.	10	4	5	2	1	3
" II.
Razem	10	4	5	2	1	3
Język francuski: Oddział I.	2
" II.
Razem	2
Język angielski
Historia kraju rodzinnego	52
Rysunki: Oddział I.	8	9	11	2	2	.
" II.	2	1	3	7	4	6
" III.
Razem	10	10	14	9	6	6
Gimnastyka: Oddział 1.	17	24
" 2.	17	22	11	.
" 3.	11
" 4.
" 5.
Razem	17	24	17	22	11	11
Śpiew	7	4	1	5	3	1
Stenografia
Kaligrafia	25	16
10. Stypendyści.						
Liczba stypendystów	1	1	.	4	.	.
Kwota ogólna stypendyów	115·50	180—	.	671·70	.	.

	K l a s a										Razem	
	III.	IV.		V.		VI.		VII.		VIII.		
	b	a	b	a	b	a	b	a	b	a		b
21 ²	21	17	21	18 ¹	9 ¹	15	14	14	16	11 ¹	886 ¹⁶	
32 ¹	22	21	20	17 ¹	13	21 ¹	17	22	10	10 ¹	344 ¹⁴	
1	2	.	2	.	.	1	7	
.	2	.	2	.	.	1	6	
34	30	34	17	15	16	16	22	22	11	19	343	
16	26	27	17	15	12	11	20	13	17	20	347	
470—	420—	340—	420—	380—	220—	300—	300—	280—	320—	250—	8110—	
680—	440—	420—	400—	360—	280—	440—	360—	440—	200—	230—	7220—	
1150—	860—	760—	820—	740—	500—	740—	660—	720—	520—	480—	15330—	
10·50	12·60	18·90	21—	18·90	10·50	6·30	8·40	8·40	8·40	6·30	432·60	
59—	53—	52—	40—	38—	31—	33—	39—	36—	28—	33—	784—	
.	49—	
69·50	65·60	70·90	61—	56·90	41·50	39·30	47·40	44·40	36·40	39·30	1265·60	
1	9	35	
.	.	.	4	.	3	.	10	.	6	.	23	
1	9	.	4	.	3	.	10	.	6	.	58	
3	6	9	2	.	4	4	1	1	.	.	32	
.	.	3	.	2	2	5	.	4	4	1	21	
3	6	12	2	2	6	9	1	5	4	1	53	
.	.	.	.	1	1	5	.	1	6	3	17	
45	46	48	.	.	27	32	39	34	.	.	323	
4	32	
.	4	6	5	2	2	4	.	1	1	3	27	
.	28	
4	4	6	5	2	2	4	.	1	1	3	87	
.	41	
.	50	
13	13	37	
.	.	24	14	6	44	
.	8	3	14	12	.	.	37	
13	13	24	14	6	8	3	14	12	.	.	209	
5	.	4	.	.	.	5	5	6	5	10	61	
.	8	4	1	4	5	3	1	1	.	.	27	
.	41	
2	2	2	1	2	.	4	3	2	3	2	29	
210—	367·75	360—	65—	315—	.	575—	472·50	315—	525—	357·50	4529·95	

Klasyfikacya uczniów za drugie półrocze 1887.

Klasa I A.

Klasyfikowano uczniów 57.

Stopień celujący:

Batycki Stanisław.
Dutkiewicz Leon.
Hild Tadeusz.
Kiedrzyński Janusz.
Litwinowicz Tadeusz.
Kilian Gustaw.

Stopień pierwszy:

Aleksandrowicz Adam.
Bielski Mieczysław.
Ceypek Tadeusz.
Dumin Romuald.
Fechter Juliusz.
Gryziecki Maryan.
Chay Stanisław.
Harra Józef.
Harasowski Michał.
Hentschel Adam.
Hirsch Filip.
Illasiewicz Stanisław.
Jaźwicki Szczepan.
Jordan Tadeusz.
Kasprowicz Leonard.
Kesselbauer Aleksander.
Kętrzyński Stanisław.

Kohlhepp Bolesław.
Kułakowski Rudolf.
Laurecki Zbigniew.
Malczyński Bolesław.
Marcinkowski Czesław.
Merunowicz Maryan.
Michalski Jan.
Mozer Franciszek.
Olpiński Karol.
Olsz Modest.
Radomski Adam.
Roslakowski Edmund.
Sander Alfred.
Schön Stanisław.
Smalawski Ludwik.
Świątkowski Józef.
Wajda Władysław.
Walewski Adam.
Wszelaczyński Kazimierz.
Zawadzki Aleksander.
Zbijewski Stanisław.

Czterech uczniów otrzymało stopień drugi, stopień trzeci 3 uczniów, sześciu uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa I B.

Klasyfikowano uczniów 47.

Stopień celujący:

Gertowski Józef.
Marczak Stanisław.

Schrenel Max.
Walcher Adolf.

Stopień pierwszy :

Altenberg Alfred.
Chajes Wigder.
Dyduszyński Jan.
Gürsching Tadeusz.
Jasiński Zbigniew.
Kaczor Zygmunt.
Kapuściński Leonard.
Kocwa Władysław.
Krott Aleksander.
Krzywski Hieronim.
Lang Karol.
Lardemer Adam.
Marynowski Stanisław.
Mielowski Wincenty.
Okoński Adam.

Piórkiewicz Józef.
Pokorny Jan.
Reif Baruch.
Rogalski Stanisław.
Senisson Józef.
Stanuchowski Karol.
Toczyski Franciszek.
Wiksel Hersch.
Wissmüller Jan
Wojtanowicz Jan.
Pasternak Józef.

Pozwolono po wakacyach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu uczniom 3, stopień drugi otrzymało uczniów 9, stopień trzeci uczniów 5.

Klasa II A.

Klasyfikowano uczniów 48.

Stopień celujący :

Hahn Zygmunt.
Klier Alojzy.
Maszkowski Jan.
Max Kazimierz.
Próchnicki Zdzisław.
Rachalski Gerard.
Ziembicki Karol.

Katerla Kazimierz.
Kaucki Tytus.
Kratochwil Wincenty.
Łepki Konstanty.
Matkowski Tadeusz.
Mendlowski Bronisław.
Merunowicz Roman.
Morawski Maryan.
Olpiński Kazimierz.
Praun Stanisław.
Rondewald Roman.
Samolewicz Władysław.
Stroka Roman.
Tomanek Ignacy.
Wojnarowicz Stanisław.
Zubrzycki Korneli.

Stopień pierwszy :

Andryjew Kazimierz.
Bojarski Michał.
Buresch Józef.
Czeluściński Józef.
Dolnicki Józef.
Dutkiewicz Franciszek.
Franke Jan.
Garczyński Stefan.
Hibl Franciszek.
Illasiewicz Maryan.
Jakubowski Stanisław.
Kaczmarek Stefan.

Stopień drugi otrzymało 3, trzeci 1.

Pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu uczniom 9.

Klasa II B.

Klasyfikowano uczniów 41.

Stopień celujący:

Debantz Franciszek.
Karłowicz Adam.
Lewandowski Antoni.
Rosolski Józef.
Zaleski Seweryn.

Stopień pierwszy:

Chrzanowski Władysław.
Czechowicz Zygmunt.
Drażowski Zygmunt.
Fiałkowski Karol.
Godlewski Stefan.
Gołaszewski Stanisław.
Gross Jerzy.
Hofmokr Franciszek.
Hornung Karol.
Kędziński Józef.
Klimowicz Karol.
Kliszcz Wilhelm.
Koczerkiewicz Jan.

Krzysztofowicz Jan.
Kubala Józef.
Kukawski Edmund.
Łazowski Tytus.
Mańkowski Adam.
Nieger Teofil.
Obmiński Franciszek.
Orzechowski Stanisław.
Romanowski Karol.
Postępski Mieczysław.
Schmar Jan.
Schneider Józef.
Skowroński Jan.
Świtalski Jan.
Zagórski Roman.

Jednemu uczniowi pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; stopień drugi otrzymało 3 uczniów, stopień trzeci 4.

Klasa II C.

Klasyfikowano uczniów 37.

Stopień celujący:

Altenberg Maurycy.
Horowitz Marcin.
Schneider Natan.
Steinsberg Maksymilian.

Stopień pierwszy:

Aperman Józef.
Bal Stefan.
Bałaban Leon.
Biliński Ignacy.
Blassberg Maksymilian.
Czaki Efroim.
Deutsch Markus.
Gall Edward.
Gelber Marcelli
Glanz Zygmunt.
Goldblatt Samuel.

Jakób Stanisław.
Kossowski August.
Landesberg Rudolf.
Muszkiet Stanisław.
Ofiarski Stanisław.
Rares Jakób.
Russmann Jerzy.
Sochanik Kazimierz.
Stelzer Karol.
Szczyrkowski Stanisław.
Teicher Juliusz.
Żelechowski Bronisław.

Stopień drugi otrzymało uczniów 2, stopień trzeci 3; pięciu zaś uczniom pozwolono powtórzyć po wakacjach egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa III A.

Klasyfikowano uczniów 51.

Stopień celujący :

Baron Alfons.
Bieniaszewski Ludwik.
Gebert Bronisław.
Jaworowski Władysław.

Stopień pierwszy :

Barański Władysław.
Błażek Kazimierz.
Bobrowski Maryan.
Choynecki Alexander.
Czaykowski Karol.
Epstein Herman.
Fechter Gerard.
Gorgosch Antoni.
Gross Karol.
Horoszkiewicz Stefan.
Jabłonowski Szczęsny.
Kasznicza Stanisław.
Kesselbauer August.
Kilarski Władysław.
Klak Felicyan.

Kobyłański Józef.
Kolodeński Michał.
Kowarzyk Stanisław.
Krepuszewski Adolf.
Majewski Mieczysław.
Meraviglia Antoni.
Nikisch Jan.
Noskowski Witold.
Sawicki Jerzy.
Semilski Władysław.
Sękowski Kazimierz.
Skibniewski Bronisław.
Śmiałowski Józef.
Stenzel Jan.
Szymonowicz Stanisław.
Truksa Bolesław.

Dziesięciu uczniom pozwolono powtórzyć po feryach egzamin z jednego przedmiotu; dwóch uczniów otrzymało stopień drugi; czterech stopień trzeci.

Klasa III B.

Klasyfikowano uczniów 45.

Stopień celujący :

Kurzer Samuel.
Rauch Józef.
Rosenkranz Achilles.

Stopień pierwszy :

Geisler Eugeniusz.
Gerstmann Antoni.
Kachnikiewicz Bronisław.
Kielanowski Bolesław.
Kijanowski Alexander.
Kułakowski Henryk.
Kuziński Władysław.

Leszczyński Kazimierz.
Lubaczewski Hipolit.
Nadolski Antoni.
Niemczynowski Mieczysław.
Nowakowski Władysław.
Olszewski Bronisław.
Radomyski Ignacy.
Sałaban Leopold.
Sedlak Bronisław.
Selzer Abraham.
Słotwiński Eugeniusz.
Smolka Zbigniew.
Smulikowski Zygmunt.

*

Stein Jan.
Szumski Adam.
Thom Teodor.
Zagiczek Józef.

Stopień drugi otrzymało
uczniów 6, stopień trzeci 1.
Pozwolono powtórzyć po fe-
ryach egzamin z jednego przed-
miotu 11 uczniom.

Klasa IV A.

Klasyfikowano uczniów 46.

Stopień celujący:

Harasowski Alexander.
Sander Otto.

Stopień pierwszy:

Buczak Alfred.
Bujak Eugeniusz.
Chądzyński Gedeon.
Daniłowicz Eugeniusz.
Dworzak Józef.
Hofmokr Zygmunt.
Kochański Mikołaj.
Kruszyński Władysław.
Lewicki Jan.
Łaszkiwicz Józef.
Łącki Józef.
Łoziński Zygmunt.
Łukowski Stefan.
Malczyński Stefan.
Nosarzewski Jan.
Nowakowski Felix.
Okolowicz Stanisław.

Onyszkiewicz Janusz.
Oprędkiewicz Juliusz.
Piechura Stanisław.
Podkowicz Julian.
Rischer Włodzimierz.
Ronka Eugeniusz.
Sawicki Józef.
Simonowicz Jakób.
Śmieszko Jan.
Sochacki Mieczysław.
Sołtys Franciszek.
Świątkowski Stanisław.
Świtalski Mieczysław.
Telichowski Ryszard.
Waśkow Franciszek.
Wszelaczyński Tadeusz.

Stopień drugi otrzymał 1,
stopień trzeci 1, 9 uczniom
pozwolono powtórzyć po fe-
ryach egzamin z jednego przed-
miotu.

Klasa IV B.

Klasyfikowano uczniów 48.

Stopień celujący:

Finkler Marek.
Majewski Kazimierz.
Zwiebel Abraham.

Stopień pierwszy:

Berg Emil.
Bezucha August.

Błażek Bolesław.
Bojarski Kajetan.
Briefier Izak.
Diamand Emanuel.
Dyduszyński Zdzisław.
Fedorski Mieczysław.
Fraenkel Luzer.
Geyer Wiktor.

Gürsching Stanisław.
Huzarski Józef.
Krzyżanowski Wiktor.
Kuscheé Edward.
Lau Izak.
Lewin Juliusz.
Lukas Adam.
Max Rudolf.
May Antoni.
Michalewski Romuald.
Mutka Dyonizy.
Necheles Izak.
Niemycki Stanisław.
Ostrowski Wiktor.

Paklerski Wacław.
Pineles Bernard.
Rudowski Stefan.
Sbrieser Herman.
Skupieński Witold.
Stobiecki Zdzisław.
Tworowski Michał.
Urban Adolf.
Wajgiel Eugeniusz.

Pozwolono powtórzyć po feryach egzamin z jednego przedmiotu uczniom: 10. Stopień drugi otrzymało uczniów: 2.

Klasa V A.

Klasyfikowano uczniów 35.

Stopień celujący :

Bujak Emanuel.

Stopień pierwszy :

Bieliński Zygmunt.
Geschöpf Michał.
Gnoiński Roman.
Góra Roman.
Juszczakiewicz Tadeusz.
Kasperek Jan.
Kasprzycki Tadeusz.
Kijowski Edward.
Leurman Franciszek.
Mikolasch Henryk.
Niementowski Janusz.
Ottmann Alexander.

Radzikowski Stanisław.
Rylski Tadeusz
Sanocki Bolesław
Sigmund Józef.
Szumlański Włodzimierz.
Tepa Włodzimierz.
Topolnicki Józef.
Topolnicki Włodzimierz.
Treter Roman.
Wojciechowski Konstanty.
Zagórski Stanisław.
Zaklika Adam.

5 uczniom pozwolono powtórzyć po feryach egzamin z jednego przedmiotu, 4 otrzymało stopień drugi, 1 stopień trzeci.

Klasa V B.

Klasyfikowano uczniów 30.

Stopień celujący :

Fraenkel Chaim.
Pieracki Jan.
Schoennett Kazimierz.

Stopień pierwszy :

Bejnarowicz Michał.
Boniecki Stanisław.
Borth Rudolf.

Brückmann Aleksander.
Duniewicz August.
Goldstaub Bernard.
Goldstern Maurycy.
Grzybowski Maksymilian.
Jordan Jan.
Karcz Ignacy.
Moraczewski Roman.
Ozga Jan.
Puchalski Aleksander.

Radziwiński Włodzimierz.
Śmiałowski Tadeusz.
Witwicki Tadeusz.

Ośmiu uczniom pozwolono powtórzyć po feryach egzamin z jednego przedmiotu; jeden uczeń otrzymał stopień drugi, dwaj stopień trzeci.

Klasa VI A.

Klasyfikowano uczniów 27.

Stopień pierwszy:

Czajkowski Józef.
Hahn Wiktor.
Haller August.
Kosacz Kajetan.
Krahl Adam.
Krzczkowski Michał.
Lewicki Franciszek.
Mendłowski Włodzimierz.
Moszyński Tadeusz.

Staromiejski Jan.
Świątkowski Jan.
Trelski Mikołaj.
Załużski Jan.
Zieleniewski Zenon.

Stopień drugi otrzymali 3; stop. trzeci 1. Pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu uczniom 9.

Klasa VI B.

Klasyfikowano uczniów 32.

Stopień pierwszy:

Baram Albert.
Biliński Stanisław.
Blaustein Bernard.
Burzyński Konstanty.
Dworski Maryan.
Fahrenholtz Izidor.
Goldhammer Abraham.
Hierzyk Stanisław.
Kamienobrodzki Adolf.
Kudrzański Roman.
Linie Ludwik.
Liszka Bronisław.
Loewenherz Henryk.

Macierzyński Kazimierz.
Melzer Józef.
Pohorecki Władysław.
Przygodzki Janusz.
Rogalski Włodzimierz.
Schneck Gerson.
Stand Adolf.
Wolanin Tadeusz.

6 uczniom pozwolono po wakacjach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu; drugi stopień otrzymało uczniów 3, trzeci stopień 2.

Klasa VII A.

Klasyfikowano uczniów 39.

Stopień celujący:

Połotnicki Włodzimierz.
Waygart Jan.

Stopień pierwszy:

Andruszowski Mieczysław.
Bartmański Kazimierz.
Borth Franciszek.
Czechowicz Włodzimierz.
Czemeryński Ignacy.
Fabiański Jan.
Fedorowski Zygmunt.
Głowacki Tadeusz.
Jaroszyński Stanisław.
Kaczurba Stanisław.
Kikinger Edward.
Krupski Mikołaj.
Kurmanowicz Eugeniusz.
Lehmann Józef.

Łabaziewicz Tomasz,
Stefan Malinowski.
Mańkowski Kazimierz.
Markiewicz Władysław.
Moraczewski Andrzej.
Pelka Władysław.
Podkowicz Stanisław.
Prokopowicz Józef.
Radomski Eugeniusz.
Retar Michał.
Stasina Józef.
Szablewski Mieczysław.
Wajdowski Bronisław.
Wernicki Kazimierz.

Jeden uczeń otrzymał stopień trzeci; 8 uczniom pozwolono po feryach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

Klasa VII B.

Klasyfikowano uczniów 34.

Stopień celujący:

Rapaport Maryan.
Waldmann Aleksander.

Stopień pierwszy:

Dobrzyniecki Tadeusz.
Fechter Tadeusz.
Gorgosch Józef.
Gruder Leon.
Grünstein Zygmunt.
Gubrynowicz Bronisław.
Kalita Antoni.
Korasodowicz Tadeusz.
Kreps Aron.
Kunze Antoni.
Kunze Ryszard.

Landau Zygmunt.
Lang Wiktor.
Lipiner Marcei.
Misiągiewicz Feliks.
Müller Jan.
Nowacki Stanisław.
Orzechowski Władysław.
Pfau Zygmunt.
Roth Salomon.
Schoennett Maksymilian.
Streitt Antoni.
Streitt Józef.

9 uczniom pozwolono po wakacjach powtórzyć egzamin z jednego przedmiotu.

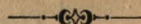
Imienny spis abiturjentów, którym przyznano świadectwo dojrzałości.

Chlubne świadectwo dojrzałości otrzymali:

Hanczakowski Józef.	Kerczek Franciszek.
Jędrzejowski Jan.	Lilienfeld Leon.

Świadectwo dojrzałości otrzymali:

Baranowski Bolesław.	Łonicki August.
Bartmański Witold.	Łoś Marian.
Baron Salomon (eks.)	Michowicz Bronisław.
Bodakowski Stanisław.	Parnas Józef.
Borysiewicz Mieczysław.	Penzias Chaim.
Brudzewski Karol.	Pineles Oskar.
Chrzaszcz Feliks.	Pivl Edward.
Chwojka Józef.	Rewakowicz Jan.
Czechowicz Tytus.	Sternal Tadeusz.
Dębicki Jan.	Swoboda Wiktor.
Dydacki Bogusław (eks.)	Szymonowicz Władysław.
Eichel Wilhelm.	Trzeciński Piotr.
Fraenkel Chaim.	Truksa Mieczysław.
Giebułtowski August.	Więckowski Paulin.
Głowacki Kazimierz.	Zawadzki Mieczysław.
Hirsch Chaim.	Żebrowski Zdzisław.
Hock Wilhelm (eks.)	Ziemiański Jan.
Hofmokl Stanisław.	Zaręba Józef.
Kałużniacki Juliusz.	
Karchut Spirydion.	Z jednego przedmiotu popra- wić mogą po 6 tygodniach 7, reprobowano na rok 2 abitu- ryentów.
Kluz Marcin.	
Köhler Karol.	
Kramarzewski Karol.	
Krzeczunowicz Waler. (pryw.)	



Ogłoszenie.

Rok szkolny 1887-8 rozpocznie się dnia 3. września 1887.

Wpisy uczniów do gimnazjum na rok szkolny 1887-8 odbywać się będą w dwóch ostatnich dniach sierpnia. Późniejsze zgłoszenie uwzględni się tylko w wyjątkowych wypadkach.

Uczniowie zgłaszać się mają osobiście w towarzystwie rodziców lub opiekunów, przycém mają przedłożyć świadectwo szkolne z ostatniego półrocza i wypełnić w dwóch egzemplarzach kartę wpisową.

Uczniowie nowo do zakładu wstępujący przedłożyć mają:

- a) metryka urodzenia, bez której żaden uczeń do zakładu przyjęty nie będzie;
- b) świadectwo szkolne tego zakładu, gdzie przedtem pobierali naukę, z potwierdzeniem Dyrekcyi, że można ich przyjąć do innego zakładu. Przy wpisie zapłacić mają takse wstępną w kwocie 2 zł. 10 ct. Nadto każdy uczeń ma przy wpisie złożyć 1 zł. na zbiory naukowe zakładu.

Oplatę szkolną, która na jedno półrocze wynosi dwadzieścia zł., złożyć mają uczniowie najdalej w ciągu pierwszych sześciu tygodni półrocza.

Egzamina wstępne do klasy pierwszej odbędą się w dniach 15. i 16. lipca i 1. i 2. września.

Egzamina wstępne do klas II — VII odbędą się w dniach 1. i 2. września.

Egzamina poprawcze odbędą się w dniach 30. i 31. września.

